ad R 912; 1907
1931; 1-25

Cena egz. 20 gros Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ ącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od dziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor nacze przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Ręksów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administacja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgosy, u. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.83 zł. miesięcznie, 11.47 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redaja 226, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 1. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 1 stycznia 1931 r. | Rok XXIV.

Zamiast atykułu noworocnego.

Cóżbyśmy powiedzić nogli o roku minionym i o wikach na przyszłość? Cośmy o iecym stanie rzeczy mieli do powdzenia, powiedzieliśmy wczoraj. Niczego więcej dodać ani niczego uć nie możemy. Chyba tylko tyle, żeby na początku roku jeszcze żywiliakie takie nadzieje, które zwarło ostatecznie „zwycięstwo” BB i yczyny rządów pułkownikowskich.

W nowy rok zaś kraczamy **z głęboką troską** o losy raju. Nie chcemy wyrzekać się zelkich nadziei jak u wejścia do kła Dantejskiego, lecz zanosimy o Boga prośbę, aby w Nowym Ru oświecił rządzących i dał rzonym cierpliwość do znoszeni krzyżów, które ich czekają.

Niech Bóg Dobriwy ma w Swej opiece Polskę!

Wszystkim, którzy są z nami, wszystkim, którzy nam sprzyjają — ślemy życzenia

Szczęśliwego Nowego Roku!

Redakcja „Dziennika Bydgoskiego“.

Narady rządu w sprawie brzeskiej.

Warszawa, 31. 12. W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, że rząd w czasie najbliższym zajmie się sprawą brzeską. Narady te mają ustalić tekst odpowiedzi rządu na interpelację poselską.

Zaiste, ciekawy sposób załatwienia sprawy niezwykle ważnej. Czyż tu nie należało zacząć od przesłuchania aktorów z tragedji brzeskiej, aby ustalić stopień winy? Tymczasem o tem się nie słyszy. A może to i niepotrzebne, bo przecież marszałek Piłsudski chwalił się, że otrzymuje z Brześcia szczegółowe raporty. Czyż odpowiedź rządu oprze się na tych raportach?

Rozłam wśród masonów polskich.

Usunięcie Struga od przewodnictwa.

Warszawa, 31. 12. (Tel. wł.) Dzisiejszy „Robotnik“ donosi, że znany pisarz Wacław Sieroszewski ogłosił list otwarty do Andrzeja Struga w nowojorskim „Nowym Świecie“. Sieroszewski pisze między innemi, że wystąpienia Struga mają swe źródło w nienawiści do Piłsudskiego, płynącej z podrażnionej ambicji pisarza. Niechciano słuchać jego nieodpowiednich i stronniczych rad. Napastliwe i obrzydliwe artykuły Struga o Prezydencie Mościckim i marszałku Piłsudskim wywołały nawet rozłam wśród masonów polskich i usunięcie Struga od przewodnictwa. Sprawa więzienia w Brześciu została wyjaśniona (kiedy, gdzie?) w trybie przepisanym ustawami przez władze sądowe, które nie znalazły przekroczeń. Strug już raz pisał kłamliwie o więziennictwie polskiem.

Sprawa rzekomego nieprzyjęcia orderów.

Główny organ Polskiej Partji Socjalistycznej, warszawski „Robotnik“, przyniósł sensacyjną wiadomość, jakoby b. prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski odznaczony został Krzyżem Niepodległości, orderu tego jednak nie przyjął i go zwrócił.

Również doniósł „Robotnik“, jakoby nuncjusz papieski w Warszawie ks. Marmaggi nie przyjął orderu „Polonia Restituta“.

Kiedy wiadomość powyższą czytaliśmy, byliśmy zgóry przeświadczeni, że zachodzi tu jakieś nieporozumienie względnie puszczoną została zwykła kaczka dziennikarska. Wydaje nam się bowiem zupełnie niemożliwem, ażeby przedstawiciel dyplomatyczny Watykanu, jakim jest ks. Marmaggi, nie miał przyjąć odznaczenia od rządu, przy którym jest akredytowany.

Prasa endecka, a w szczególności „Kurjer Poznański“ i „Gazeta Bydgoska“, skwapliwie przejęła wiadomość z „Robotnika“, byleby tylko dokuczyć obecnemu rządowi znienawidzonemu przez endecję.

Nasz korespondent warszawski donosi nam telefonicznie, że warszawska prasa sanacyjna podała zaprzeczenie wiadomości „Robotnika“ o nieprzyjęciu orderów przez b. prezydenta Wojciechowskiego i ks. Marmagiego.

Burza nad Jugosławją.

Warszawa, 31. 12. (tel. wł.) Z Białogrodu donoszą, że nad Jugosławją szaleje od 24 godzin gwałtowny huragan, który wyrządził wielkie szkody. Żegluga na Dunaju i Sawie jest całkowicie wstrzymana. Burza wyrwała z kotwic 20 wielkich statków, które popłynęły z prądem Dunaju i rozbiły się na wyspach Cygańskich.

Venizelos w Warszawie.

Toasty na cześć Grecji i Polski.

Warszawa, 30. 12. (PAT) Dziś o godz. 9,25 przybył do Warszawy grecki prezes rady ministrów Venizelos wraz z małżonką. Gości powitali na dworcu p. prezes Rady Ministrów Walery Sławek, p. min. spraw zagr. Zaleski z małżonką, poseł i minister pełnomocny Grecji Lagudatis. Po powitaniu w sali recepcyjnej dworca premjer Venizelos wraz z małżonką odjechał do swych apartamentów w hotelu Europejskim.

Warszawa, 30. 12. (PAT) Prezes Rady Ministrów republiki greckiej Venizelos złożył w ciągu popołudnia szereg wizyt m. in. p. premjerowi Waleremu Sławkowi i p. ministrowi spraw zagr. Zaleskiemu.

Warszawa, 30. 12. Dziś w godzinach wieczornych p. minister spraw zagr. Zaleski wydał obiad na cześć premjera Venizelosa. W czasie obiadu p. minister Zaleski wygłosił przemówienie, witając imieniem rządu polskiego znakomitego gościa i dając wyraz radości, że Polska może gościć sławnego patrjotę greckiego. P. minister zakończył mowę toastem za pomyślność republiki helleńskiej, za zdrowie jej prezydenta J. E. Aleksandra Zaimisa i za zdrowie gościa.

W odpowiedzi premjer Venizelos podziękował za słowa powitania, podkreślając więzy przyjaźni, jakie łączą oba państwa i kończąc toastem **za pomyślność dzielnego narodu polskiego, za zdrowie p. Prezydenta Rzplitej J. E. Ignacego Mościckiego i p. prezesa Rady Ministrów Walerego Sławka.**

Po obiedzie odbył się w s
państwa ministrostwa Zales
na który przybył cały kor
tyczny, akredytowany
nuncjuszem aposto
maggi na czele.

Rok 930 w położeniuświatowem.

„O ru ów, kto ciebie widzi w naszym kraju“.

Adam Mickiewz „Pan Tadeusz“.

Rok 1930!!!!

Rok rewolucyj, k bezprzykładnej katastrofy gospodczej, rok klęski, czarny rok, któryspowił całą kulę ziemską całunem zeraźliwej niedoli, wzniecił burzę wercach maluczkich, odebrał jasność ści wielkim, straszny rok...

Ponad wszystkwybija się **zdumiewająca powszechność zjawisk.** Ziemia staje się niezmier mała. Kiedyś, gdy po niej kroczył przy wędrowiec, lub gdy po jej woda wiosłował w wydrążonym pniu motny żeglarz, ziemia była tak wiel, że w swej wielkości zupełnie dla złowieka niepojęta. Ale dziś? Dziś g niemal każdy miesiąc przynosi no wyczyn lotniczy, gdy fale radjoweotaczają nasz glob, jakby tkanką isternych nerwów, które pozwalają p. w Polsce słyszeć, a więc i odczuwa w tej samej sekundzie to, co się dje na drugiej półkuli, — ziemia srczyła się kilkunastokrotnie, a jej ładowe części wykazują **z każdym niem potęgującą się współzależność.**

Rok 1930-to pierwszy rok, w którym cały świat zacznie się poruszać tym samym rytmem wdziedzinie tak gospodarczej, jak policznej.

Głodująca ludzkość w przepełnionym żołądku.

Dzieje nauki gospodarstwie społecznem nie zna takiego przesilenia, jakie przyniósł sobą rok ubiegły. Nigdy nie działo się tak, aby porówno było źle na obu półkulach, we wszystkich częściach świata, na wszystkich oceanach żeby ten **potop powszechnej nędzy ninął tylko parę maleńkich wysepek** jakby w celu zadokumentowania, że wyjątki potwierdzają regułę.

Liczba bezrobotnych na całym świecie doszła do cyfr blisko 20 miljonów ludzi. Licząc tylko po cztery osoby na rodzinę bezrobotnego, otrzymamy w sumie, grupując wszystkich na jednem terytorjum,

osiemdziesięciomiljonowe państwo głodu i nędzy.

Tych 80 miljonów ludzi się nie dożywia i chodzi w łachmanach. Oprócz nich kilkanaście miljonów Chińczyków, nieobjętych statystyką europejską jest skazanych na śmierć głodową. Dzieje się to w tym samym czasie, **gdy śpichrze całego świata pękają wprost od nadmiaru środków żywności, z którą ich właściciele „nie mają co robić“.** Tych 80 miljonów ludzi okrywa swe cało łachmanami i jednocześnie 50% angielskich wrzecion stanęło z braku zamówień, producenci amerykańscy bawełny nie znajdują nabywców, chodowcy australijscy owiec narzekają na ciągły spadek zapotrzebowania na wełnę.

Wzieliśmy na całem świecie po wojnie jakiś przeraźliwy rozpęd. Nauczyliśmy się zwiększać wydajność prac robotnika dwa i więcej razy i je cześnie połowę tych robotników nęliśmy od warsztatu pracy i oc życia. Z ludzkością stało się jak rem na serc ne na prz bieniu k sił, zo półpr nia. s

przemysłowej. Cierpią więc wszyscy od bieguna do bieguna. Cierpią z trzech przyczyn: nadprodukcji, braku, względnie złego rozdziału złota i wyłączenia całego niemal kontynentu azjatyckiego od normalnych stosunków handlowych z resztą świata. O tym ostatnim powodzie mówi się najmniej, zapominając, **ile znaczy odgrodzenie się 160 miljonów Rosjan, zaciekłe mordowanie wzajemne 400 milj. Chińczyków i bojkot towarów europejskich stosowany przez 300 milj. Hindusów.**

Czy rewolucje mają uzasadnienie?

Złożona niemocą gospodarczą ludzkość szaleje na łożu boleści. Własnemi rękoma krwawi swe ciało. Cała ziemia jest usiana punktami niepokoju. Wszędzie czuć ruchy rewolucyjne, jeśli „wypadkiem“ nie wybuchła tam już rewolucja.

Dla ekonomisty rewolucja w imię polepszenia sytuacji gospodarczej jest czemś bardzo głupiem. Zjawiska gospodarcze nie są zależne od tego, czy na czele państwa postawi się pana X, czy pana Y. Każdy z nich coś obieca i **każdy nie dotrzyma, a przesilenie pozostanie przesileniem.**

Sens rewolucji jest zrozumiały z punktu widzenia socjologicznego. Drogi wiodące ku szczytom władzy są to coraz cieńsze rurki, które **w każdym organiźmie społecznem muszą się zapchać niedołęgami.** W pierwszem lepszem przedsiębiorstwie handlowem również tak się dzieje. Zdolny kierownik przesiębiorstwa dobiera głupszych od siebie współpracowników, ponieważ zdolniejszychby koło siebie nie ścierpiał. Gdy ustąpi sam, po nim przychodzi jeden z tych niedołęgów, który postępując tą samą metodą grzebie firmę. Nic dziwnego, że **na tysiąc firm handlowych, ta, która wytrzyma dwa pokolenia, jest czymś niesłychanie rzadkiem.**

To co się dzieje w przedsiębiorstwach dzieje się również w państwach. I choć parlamentaryzm powinien być tą klapą bezpieczeństwa, którą łatwiej wydobywają na powierzchnię talenty, to jednak przychodzi taki moment, że rewolucja staje się wprost niezbędna, aby przewrócić wszystko do góry nogami i wykorzystać dla dobra ludzkości tych, **którzy w tak zwanych normalnych stosunkach mimo olbrzymich zdolności pozostaliby zawsze w ukryciu.**

Źle jest ludzkości i dlatego wrzenie ogarnęło cały świat. Szukamy nowych dróg tworzenia. Dzieje stosunków międzynarodowych w roku 1930 to tylko wskazywanie na **karcie świata krwawych ran, lub nabrzmiewających wrzodów.**

Rosyjski zawrót głowy od powodzenia. Rosja bolszewicka nie przestaje sobą zaprzątać uwagi całego cywilizowanego świata. Początek roku ubiegłego zastaje Sowdepję w chwili niesłychanego przewrotu w stosunkach rolnych, **w chwili wywłaszczania miljonów włościan na rzecz gospodarstw kolektywnych** (komun rolniczych).

Kolektywizacja, przeprowadzana przy pomocy straszliwego terroru, załamuje się w początkach 1930 r. Europa przypuszcza już, że gwiazda Sowietów zblednie na dobre. Ludziom nie może się pomieścić w głowach, że 120 miljonów muzyków **nie potrafi strząsnąć z grzbietu czerwonych pasożytów i pasożydów.** Wiosną Stalin ogłasza słynny artykuł „Zawrót głowy od powodzenia“, w którym nawołuje niższe organa władzy sowieckiej do złagodzenia

Szerzą się pogłoski o buntach w
erwonej, złożonej w przeważa-
i z mużyckich synów.
w końcu poraz niewia-
Rosji i jej mieszkańców
wartościami za-
„Nie sprzeci-
istoj i oddawał
wierzenia du-
olniczej, **dla**
siłek woli
ącącem
spa-
na
u-
o

uwagi **wszczął niesłychaną w dziejach świata tragi-komedję sądową z prof. Riamzinem w roli głównej.**

13-ty rok rewolucji rosyjskiej nie okazał się nazbyt nieszczęśliwym. Tylko Europa straciła resztę odwagi w ocenianiu zjawisk, zachodzących w państwie ponurej anegdoty. **O Rosji wiemy, że nic nie wiemy. Siepacze Stalina dostawali zawrotu głowy od łatwości, z jaką wywłaszczali chłopa z jego majątku, my uczuwamy to samo, patrząc na stosunki rosyjskie.**

Niemieckie ognisko burzy i wrzenia.

Równo przed rokiem 3 stycznia zbiera się w Hadze wielka konferencja międzynarodowa, która ma na celu uregulowania zagadnienia odszkodowań niemieckich. Po paru miesięcznych obradach dochodzi do skutku **plan Younga i utworzenie Banku Rozrachunków Międzynarodowych.** Niemieckie pretensje zostają w dużej mierze uwzględnione. Zmniejszono im tak sumę ogólną odszkodowań, jak raty roczne. Jednocześnie otrzymują 100 miljonów dolarów pożyczki.

Mimo całej względności państw dawnej koalicji, Niemcy okazują **iście pruską, bezczelną niewdzięczność.** Już w czasie konferencji protesty Schachta, prezesa Reichsbanku wykreślają nowe drogi polityki niemieckiej, która stawia sobie za cel złamanie planu Younga jeszcze przed wejściem jego w życie.

Głupia decyzja Brüninga, który nie chciał rządzić na spółkę z socjalistami doprowadza do nowych wyborów, które 15 września rozbijają parlament niemiecki na słabe centrum niezdolne do rządzenia bez współpracy właśnie z socjalistami i na dwa skrzydła, złożone na **prawo ze 107 hitlerowców, a na lewicy z 76 komunistów.**

To niepowodzenie wyborcze pragnie Brüning wykorzystać do nowego szantażu na wierzycielach. Bez ogródek mówi on: Albo mi dacie do ręki sukcesy polityczne (rewizja granic) lub gospodarcze (rewizja planu Younga), albo odejdę i wówczas **będziecie mieli do czynienia z p. Adolfem Hitlerem, który rozpocznie na wschodzie działania wojenne i przestanie płacić odszkodowania...**

Hamulcem dla gry niemieckiej jest z jednej strony przesilenie w Ameryce, które nawet największym germanofilom uniemożliwia agitację za redukcją długów, któreby miał przejąć na swe barki amerykański latnik, a z drugiej proste stwierdzenie faktów, że **Hitler nie jest znów tak sny, aby doszedłszy do władzy, mógłsię zdobyć na więcej, niż na zapomnienie o swym bohaterskim programie.** Wojna z 4 miljonową armją bezrobotnych przy pustym skarbie i współdziałaniu komunistów **jest straszeniem małych dzieci, a takie nie zasiadają w rządach ani Stanów Zjednoczonych, ani Francji, ani Anglji.**

Fakt jednak pzostaje faktem, że Niemcy nałykawszysię olbrzymich pożyczek, w roli złegopłatnika stanowią czynnik, psujący wajemne zaufanie, **stanowią punkt niepokoju, który uniemożliwia ogólną sbilizację i każe wszystkim żyć w niepewności** politycznej i gospodarczej. **St. Równicki.**

(Dokończenie w następnym numerze).

Wojna chłopska w Bawarji.

Samopomoc przeciw władzom podatkowym i państwowym.

Monachjum, 30. 12. W całej południowej Bawarji a zwłaszcza w dolinie rzeki Inn i kilku granicznych terytorjach **zaznacza się radykalny ruch włościański o charakterze komunistyczno-wojowniczym.**

Ruch zbuntowanych mas rolników **przypomina początek wojen włościańskich średniowiecza.**

Na czele buntujących się mas włościańskich stanęli rolnicy Altenburger oraz kilku innych. Utworzona została specjalna organizacja drobno-włościańska, która wydała hasła rewolucyjne.

Odezwa wydana przez organizację bojową włościan między innym stwierdza: **bawarscy włościanie chwycą się samopomocy przeciwko wszelkim władzom finansowym, podatkowym i wogóle państwowym, aby nie stracić zupełnie swej zimei i swych nieruchomości.**

Olbrzymie monstracje buntujących się rolników odbyły się w **Rosenheim, Alpling i Mieach.** Liczni mówcy oświadczyli, że raz albo przemocą **włościaństwo zapewni sobie byt normalny albo też zginie zupełnie.**

Joffre w agonji.

(PAT) Wbrew wszelkim przewidywaniom marszałek Joffre żyje. W ciągu nocy dnia 30 grudnia odzyskał chwilowo przytomność i przyjął pokarm. Lekarz przyboczny oświadczył, **iż jest to wypadek jedyny w swoim rodzaju.**

Według biuletynu lekarskiego z dnia 30 grudnia o godz. 9 rano chory spędził noc spokojnie. Mógł on też wypowiedzieć kilka słów, nie mniej działalność płuc słabnie, oddech jest nieregularny.

Według biuletynu z godz. 19,30 marszałek Joffre jest niezmiernie osłabiony, ale **zachowuje zupełną przytomność.** Chory zniósł dobrze opatrunek rany, której stan jest zadawalający.

Lekarze, czuwający nad łożem marszałka Joffre oświadczyli, że aczkolwiek stan chorego jest **absolutnie beznadziejny,** silny jego organizm może przewlec agonję (konanie) na przeciąg kilku dni. Chory utrzymywany jest przy życiu **za pomocą zastrzyków,** które jednak nie mogą być stosowane w nieskończoność.

Specjalne błogosławieństwo papieskie.

Ojciec św. wystosował do nuncjusza apostolskiego w Paryżu następujący telegram:

Przekażcie marszałkowi Joffre'owi specjalne błogosławieństwo Ojca św., który modli się za niego o łaskę niebieską. **Kardynał Pacelli.**

Curtius nie będzie przewodniczył

na sesji Ligi Narodów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 31. 12. Agencja nacjonalistyczna Telegraphen-Union, donosi z Genewy, że minister spraw zagranicznych dr. Curtius **ostatecznie i oficjalnie zrezygnował z przewodnictwa w Radzie Ligi na obecnej sesji,** a na skutek prośby rządu niemieckiego brytyjski minister spraw zagranicznych Henderson obejmuje przewodnictwo Ligi. Ta decyzja rządu niemieckiego pozostaje w związku z niemiecką opinją, że **niemożliwem jest w swej własnej sprawie być jednocześnie sędzią i stroną.**

Urzędowego potwierdzenia rezygnacji z prezesury do tej pory niema. Należy jednak oczekiwać, iż zgodnie z życzeniem Curtiusa nie będzie on przewodniczył na posiedzeniu **wzamian za co otrzyma przewodnictwo na następnej sesji w marcu.** AR.

W Berlinie rabują jak w Chicago.

Amerykańskie metody bandytów niemieckich.

Berlin, 30. 12. (PAT). Dziś przed południem na dwóch woźnych banku ludowego w Moguncji dokonano zuchwałego napadu rabunkowego. Z nadjeżdżającego samochodu wyskoczyło nagle dwóch osobników, uzbrojonych w rewolwery, którzy steroryzowawszy funkcjonarjuszy banku, **wyrwali jednemu z nich puszkę, zawierającą 90.000 marek,** poczem jeden z napastników wraz z pieniędzmi **odjechał natychmiast samochodem, drugi zaś dawszy dwa strzały na postrach, zbiegł w niewiadomym kierunku.**

Za samochodem, który wiózł jednego z napastników udało się w pościg szereg innych samochodów, jednak bez rezultatu, gdyż wskutek ożywionego ruchu ulicznego **ścigany samochód znikł z oczu.**

Rokowania polsko-litewskie.

Warszawa, 31. 12. (tel. wł.) Z Genewy donoszą, że dalszy ciąg rokowań polsko - litewskich rozpocznie się 16 stycznia przed sesją styczniową Rady Ligi.

Gen. Dąb-Biernacki i Zosinogród.

Z życia gen Dąb-Biernackiego, autora zdumiewacego listu do Kostka-Biernackiego, daje „Naprzód“ krakowski następący, sensacyjny szczegół:

„Gen. Dąb Biernacki jest jednym z najhojniej zapłonych dotacją państwową belwerczyków, mianowicie **obdarzony zost majątkiem Male** (nie Male parta, lecMale), którego nazwę dla zatarcia śląw **zmienił na Zosinogród. Majątek ale w Wileńszczyźnie został przez cari rząd zaborczy skonfiskowany niegś Konstantemu Ołtarzewskiemu za dział w powstaniu. Po odzyskaniu niedległości nie został ten majątek odny prawnym spadkobierczyniom, dzonym wnuczkom Konstantego Ołtrzewskiego, pp. Bohowiczównym, le rozdzielony między generała Dąb-Biernackiego i ppułkowniak Wendę“.**

Napad na biskupa.

Berlin, 30. 12. (PAT). Z Moguncji donoszą, że na biskupa Ludwika Marja Hugo dokonano czasie świąt brutalnej napaści. W wili, gdy biskup powracał z seminarjum do swej rezydencji, z pobliskiej ynkowni wyskoczyła nagle grupa pijanych indywiduów, która rzuciła się na sięcia kościoła. Jeden z napastnik **usiłował nawet uderzyć biskupa ięścią.** W obronie biskupa stanęli warzyszący mu duchowni.

„Po podróży muszą nastąpić czyny“

Nadzieje nacjonalistów, związane z podróżą Brüninga.

(Telefonem od własnego korespondenta

Berlin, 31. 12. W sprawie podróży kanclerza Brüninga do prowincyj wschodnich, organ przemysłowców zachodnich Niemiec „Rheinisch - Westfälische Zeitung“ zamieszcza następujący wielce znamienny komentarz, odkrywający właściwe cele tej ekspedycji:

„Podróż kanclerza Brüninga nie jest tylko wycieczką informacyjną, ani też nie może być próżną demonstracją. Po podróży muszą nastąpić czyny. Odpowiednia pora dojrzała już do tego“.

Z wynurzeń tych wynika, że konflikt polsko - niemiecki świadomie ze strony niemieckiej **zostanie zaostrzony,** ażeby doprowadzić do sytuacji, któraby dała Niemcom „prawo“ do wojskowej ochrony i do zwiększenia ich zbrojeń a jednocześnie stanowiło materjał polityczny o wielkim walorze gatunkowym dla nadchodzącej sesji genewskiej. **AR.**

Sekciarstwo.

V.

Następcy Russela i ich działalność w Europie.

Sekciarze zaliczyli Russela po jego śmierci do t. zw. siedmiu „luminarzy" Ewangelicznych, a następca jego w hierarchji sekciarskiej Mr. Rutheford w odezwie z racji śmierci herezjarchy wyrzekł te znamienne słowa:

„Pismo św. uczy całkiem wyraźnie (?) że ukochany nasz brat pastor Russel (R nigdy nie był pastorem, dano mu ten tytuł honoris causa) nie śpi snem śmierci, ale się przemienił z natury ludzkiej w naturę boską (sic!)".

Ten to Mr. Rutheford zaopiekował się osobliwie Europą. W r. 1920 przybył do Szwajcarji i z Berna dnia 2 listopada 1920 roku wydał rozkaz co do szerzenia Sekty Badaczy Pisma św. w Europie. Tutaj założył towarzystwo pod szumną nazwą „Wachtturm Bibel und Traktat Gasellschaft". Głównym kierownikiem propagandy mianował niejakiego Mr. Binkela. Ten jednakże jest w ścisłej zależności od gniazda macierzystego, mającego swą siedzibę w Brooklynie (Ameryka).

Sojusz Badaczy z Masonerją.

Na wstępie zaznaczyliśmy, że właściwym apostołem sekciarstwa w zubożałej Europie jest dolar.

Każdy obeznany cokolwiek z kosztami wydawniczemi wie dobrze, że na rozrzucenie prawie bezpłatne dziesiątków miljonów „dzieł" Russela potrzeba też dziesiątków miljonów dolarów.

Powstaje zatem pytanie, skąd czerpią sekciarze pieniądze na swą agitację? Dzisiaj kwestja ta na tyle została wyjaśnioną, że z całą pewnością stwierdzić można, iż tych miljonów nie czerpią sekciarze z Brookklynu, swej centrali, ale z innego i to dość ciemnego źródła, mianowicie od masonerji żydowsko-amerykańskiej za pośrednictwem domu bankowego w Nowym Jorku „Hirsch Co".

Dr. Conrad Algermissen w swej książce pt.: „Christliche Sekten und kirche Christe" daje ciekawe wyjaśnienie tej kwestji.

„Przed paru miesiącami (r. 1925) odbył się w St. Gallen (Szwajcarja) proces sądowy, na którym się pokazało, że między Badaczami Pisma św. a masonerją żydowsko-amerykańską panują bardzo zażyłe stosunki. Udowodniono bowiem, że tak zwani Badacze są na żołdzie masonerji amerykańskiej i od niej czerpią grube sumy.

Podczas rozprawy odczytano list pewnego wysokiego dygnitarza masońskiego, w którym znajdujemy takie oto informacje:

„Udzielamy im (Badaczom Pisma św.) na pewnej dyskretnej drodze sporo pieniędzy od naszych braci (Masonów), którzy na wojnie światowej porobili miljonowe fortuny. Nie czyni to uszczerbku ich grubo wypchanej kieszeni. Ci bracia są żydami... Dogmaty katolickie są dla naszych planów szkodliwe, musimy przeto czynić wszystko, coby mogło liczbę wyznawców katolicyzmu zmniejszyć i ich ośmieszyć".

Proces powyższy Badacze Pisma św. przegrali, a generalny kierownik centrali sekciarskiej w Bernie, Mr. Binkela, występujący jako oskarżyciel, musiał zapłacić 600 fr. kary.

Inny pisarz niemiecki, Fryderyk Schlegel w swej książce p. t. „Die Wahrheit über die Ernsten Bibelforscher" 1922, str. 242. pisze, że śledził on całą sprawę (mianowicie, skąd pochodzą miljony?) i stwierdził, że sekta otrzymuje bardzo wielkie sumy z nowojorskiego banku żydowskiego **„Hirsch et Co"**. Ta przyjaźń, panująca między antychrześcijańską masonerją a rzekomo chrześcijańskimi Badaczami Pisma św. wiele daje do myślenia i rzuca nie bardzo zaszczytne światło na sekciarzy.

Wielce też ciekawym jest fakt, że w Niemczech sekta żyje w bardzo ścisłej przyjaźni z t. zw. Spartakistami czyli bolszewikami niemieckimi. Każde zebranie sekciarzy staje się z reguły manifestacją przyjaźni z bolszewikami. U nas w Polsce też zanotowano fakt, że komuniści są najgorliwszymi członkami sekt rozmaitych a zwłaszcza badaczy.

Wobec ataku masonerji na Polskę, spodziewać się należy i u nas wzmożenia akcji Badaczy Pisma św., co już zresztą zanotowano w wielu miejscowościach. Szczególnie na kresach wschodnich, gdzie ludność pogrążona jest w analfabetyzmie, sekciarze znajdują podatny grunt. Zwłaszcza ludność ruska (Rusini i Białorusy) lgnie do tych sekt, zresztą więcej z praktycznych względów aniżeli z religijnych pobudek. Sekciarze bowiem wmawiają młodym parobczakom, że gdy się zapiszą do sekty, to w wojsku nie będą służyli, a jeśli do wojska będą wzięci, to nie będą odbywali służby linjowej pod bronią, w razie zaś wojny — będą sanitarjuszami. Korzyść zatem pewna.

Jest to oczywiste oszustwo sekciarzy. Min. Wojny nie uznaje tych świeżoupieczonych adwentystów, baptystów, sztundystów i badaczy. Muszą zatem pełnić służbę wojskową bez żadnych ulg. Niejeden taki świeżo upieczony sekciarz na własnej skórze doświadczył tego. Po kilku bowiem próbach oporu i odbytej karze za to, zabrał się do służby całkiem gorliwie, klnąc po cichu agitatorów sekciarskich, że go na dudka wystrychnęli.

Czy po powrocie do wsi rodzinnej zacznie znowu szabasować w sobotę, to inna rzecz. Będzie to zależało od stopnia jego oświaty, bo największym sprzymierzeńcem sekciarstwa jest właśnie ciemnota. Jest wprawdzie inny sojusznik wszelkiego sekciarstwa — to zła wola, ale na złą wolę niema lekarstwa. Tu i oświata nic nie pomoże, bo piekło już obrało sobie siedzibę w duszy złośliwej i przewrotnej.

X. Wiktor Szyłkiewicz.

Arcydzieło budownictwa.

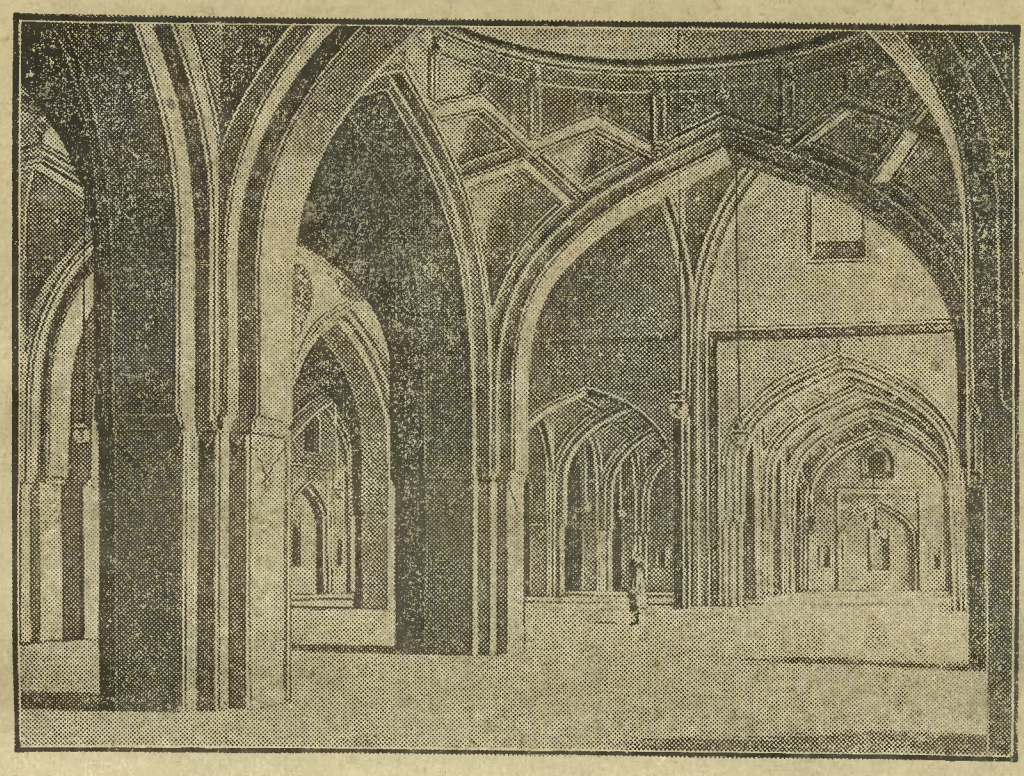

Indje, które tak wytrwale walczą o swoją niepodległość, posiadają starą, wspaniałą kulturę. Powyżej widzimy wnętrze meczetu w Bijapur. Jest to jedno z arcydzieł starożytnego budownictwa indyjskiego.

Śmierć wielkiego fizyka.

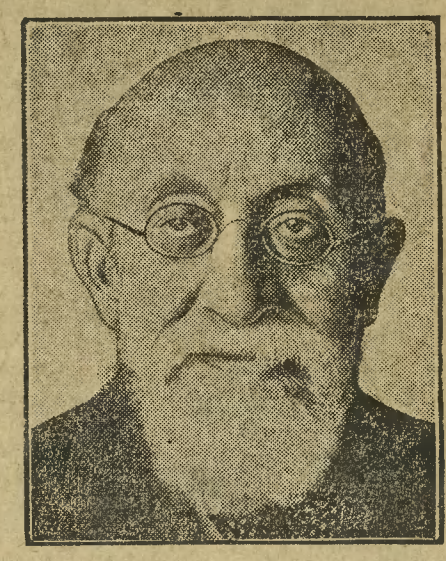

W Berlinie umarł w 80 roku życia dr. Eugenjusz Goldstein, jeden z najbardziej zasłużonych badaczy na polu fizyki. Jego odkrycia w zakresie analizy spektralnej i promieniowania elektrycznego pozostaną dla nauki wiekopomnemi.

Dr. Antoni Marczyński. 58

Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Rojek nie omieszkał nastawić tego automatu odpowiednio...

— Co pan wyrabia, u licha? — zaczął rubasznie, ale z ciepłem, ojcowskiem wejrzeniem. — Huknąłem sobie pięścią w biurko, a pan tu się nagle nogami nakrywa i mdleje. Poślizgnął się pan, prawda? — Brzmiało to tak apodyktycznie, że „płaskogłowy" potępił w myśli wszelkie inne przypuszczenia co do powodów swojego upadku.

— Poślizgnąłem się, panie dyrektorze — przypomniał sobie i był gotów zaprzysiąc, że tak się rzecz miała — bardzo przepraszam...

— Lecz pan jeszcze, no... słyszał pan? Ho, ho, i guza sobie pan nabił, badając głową posadzkę, czy twarda. Oczywiście posadzka, he, he, he...

Kreatura zachichotała do wtóru lojalnie, choć bardzo sztucznie.

— Pamięta pan coś?

Nastąpiła mała konsternacja. Dyrektorskie pudło resonansowe było zupełnie zdezorjentowane, czy należy coś pamiętać, czy przeciwnie nic.

— Nnnie... to jest, eeech, śmieszne, panie dyrektorze.

— No, proszę mówić.

— Sen miałem zdaje się, głupstwo, naprawdę, niema o czem mówić.

— Jaki sen?

Rojek wolał się upewnić, bo nuż tematem owego snu był mistrzowski rzut bibularza. Zaś tamten nieborak wypieków nagle dostał i długo, długo się wzbraniał, aż nadziany, niczem owad na szpilkę, przewiercony nawylot rozkazującym wzrokiem chlebodawcy, zaczął bełkotać z przymkniętemi od strachu oczyma:

— Pan dyrektor wybaczy... przecież sen... ja nigdybym nie śmiał o tem myśleć... Już, już mówię — zadrżał, przynaglony niecierpliwem stuknięciem obcasów o posadzkę. — Śnił mi się ślub... papana dyrektora...

—Co? Ha, ha, ha. Ale nic więcej pan nie pamięta. Absolutnie?

— Absolutnie!

— Ślub? A z kimże to? — dopytywał rozbawiony.

— Ja bardzo przepraszam... to sen, więc nie mogę odpowiadać...

— Z kim ślub, pytam!

— Z panną Ewą Turno... A co najdziwniejsze w tym śnie, — ciągnął „płaskogłowy", ośmielony łaskawym uśmiechem swego władcy; — że ksiądz, który panu dyrektorowi ślubu udzielał, miał twarz tego towarzysza broni, co...

— Brednie, idjotyzm! O swych obowiązkach proszę myśleć, nie o moim ślubie, — zawarczał Rojek groźnie, wracając do biurka.

Sekretarz spłynął z otomany, niby zapomniany na pokładzie leżak, zmyty za burtę w czasie burzy. Drepcząc na chwiejnych nogach w stronę drzwi, zoczył w lustrze, że ma kołnierzyk rozpięty i koszulę rozchełstaną, jak mamka przy karmieniu niemowlęcia. Wydał stłumiony pisk zgrozy i cmoknął czołem w drzwi, które nie ustąpiły...

— Co znowu? Drzwi pan na klucz zamknął? — zawołał nafciarz perfidnie, a kiedy wymaglowany męczennik zniknął nareszcie z gabinetu, podkręcił wąsa z fantazją... — Z Ewą Turną, hm... czemużby nie, — mruknął. — Sny mądrych ludzi są zwykle głupie, więc sen idjoty powinien mieć sens wcale zdrowy... Hm, Ewa Turno... Że też mnie to nigdy do głowy nie przyszło!

Zapalił cygaro i zaczął się rozczulać nad sobą: — Nie przyszło ci do głowy, Mateuszku, boś tylko o interesach myślał. O „płynnem złocie", jak mówił towarzysz broni Smólski, żeby jego jasna chchch... Ale czas ci, chłopcze, pomyśleć o ślubnym kobiercu. Czas, czas! Dziewczyna śliczna, dobrze ją ubrać, a reprezentacja pierwszorzędna, tak, tak... Kretynie! — wrzasnął, waląc się dłonią w czoło ku wielkiemu zdumieniu „Trockiego", który miał tego popołudnia wiele powodów do zdziwienia... — Idjoto! Czy dopiero taki patentowany matołek, jak twój sekretarz, musiał ci poddać najprostszy sposób opanowania Borów? Najprostszy i najtańszy, i najrozkoszniejszy! — oblizał sobie wargi i zanurzył dłonie lubieżnie w jedwabną sierść setera...

Rozdział XVI.

Wołanie o ratunek!

Do późnego wieczora czekała Ewa z kolacją na nieznajomego przybysza, który jak mówił, miał być świadkiem ostatnich chwil jej ojca, lecz Jan Smólski nie przybył do Borów. Dopiero w dwa dni później otrzymała od niego kartkę, w której dziękował jej raz jeszcze za podwiezienie go bryczką i usprawiedliwiał się, iż nieprzewidziane okoliczności zmusiły go do natychmiastowego wyjazdu z tych okolic. Przy końcu owej kartki, noszącej stampilę poczty w Krakowie, donosił Smólski, że za jakiś tydzień zjawi się w Borach, jeśli do tego czasu załatwi to, co było przyczyną jego nagłego odjazdu, i przywiezie wiadomość, która zelektryzuje cały powiat.

Tego samego dnia zjawił się w Borach gość, niezmiernie tutaj rzadki, mianowicie Mateusz Rojek. Nieoczekiwana wizyta nafciarza była bardzo nie na rękę Ewie, pochłoniętej całkowicie troską o płatny nazajutrz weksel na 3.000 złotych, pierwszy z owych weksli, które Priwim samowolnie wystawił i zdyskontował; dzięki niesłychanej energji zdołała w ciągu tak krótkiego czasu wycisnąć przeszło tysiąc złotych i właśnie dzisiaj miała wyjechać do Sambora, by pertraktować z Immerglückiem, czyby nie przystał na częściową upłatę swej pretensji... Jednak tak potężny sąsiad, jak Rojek, zasługiwał na specjalne względy i trzeba było do niego wyjść z uśmiechniętą twarzą, nie dając mu poznać, że zjawił się, jak Piłat w Credo.

Nafciarz rozpoczął rozmowę od pamiętnego pożaru, dopytywał z wielkiem współczuciem o wielkość strat i ich oszacowanie przez Towarzystwo Ubezpieczeń, aż Ewa uczuła się w obowiązku wyrazić mu ponownie swoje podziękowanie, że tak szybko jej pospieszył z pomocą i swoją straż ochotniczą tu przysłał wówczas.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Najważniejsze wydarzenia w roku 1930.

3. 1. Konferencji haskiej przedłożono umowę wyrównawczą polsko-niemiecką.
6. 1. Dziesięciolecie sądownictwa polskiego w Wielkopolsce.
20. 1. **Obchód dziesięciolecia oswobodzenia Bydgoszczy.**
9. 2. Naczelnik państwa estońskiego gościem Polski.
15 i 16. 2. **Prezydent Mościcki na Pomorzu.**
14. 3. Wotum nieufności dla ministra Prystora. — Rząd prof. Bartla zgłasza dymisję.
16. 3. Modły w całym świecie chrześcijańskim o ubłaganie miłosierdzia Bożego dla uciśnionej przez bolszewików Rosji.
18. 3. Prof. Szymańskiemu powierzono misję utworzenia nowego rządu.
26. 3. Powierzenie misji posłowi Janowi Piłsudskiemu.
29. 3. Rząd pułk. Sławka — po zrzeczeniu się misji przez Jana Piłsudskiego. Jednocześnie zamknięcie sesji zwyczajnej i budżetowej Sejmu i Senatu.
3. 5. **Awantury w Gdyni.**
11. 5 Wybory do sejmu śląskiego.
13. 5. Nagły zgon ks. biskupa śląskiego ks Arkadjusza Lisieckiego.
14. 5. Zgon Władysława Orkana, poety i literata.
23. 5. Sejm zwołany na sesję nadzwyczajną i natychmiast odroczony na 30 dni.
24. 5. **Zajście na granicy niemieckiej pod Opaleniem.**
26. 6. **Pierwszy w Polsce kongres eucharystyczny w Poznaniu.**
29. 6. Tragiczna śmierć Juljana Ejsmonda.
29. 6. Kongres Centrolewu w Krakowie.
6. 7. **Otwarcie międzynarodowej wystawy komunikacji i turystyki w Poznaniu.**
11. 7. Obchód 10-lecia plebiscytu na Warmji i Mazurach.
13. 7. **Wielka manifestacja narodowa w Działdowie.**
13. 7. Poświęcenie okrętu szkolnego „Dar Pomorza".
10. 8. Prezydent Mościcki w Estonji.
17. 8. **Manifestacja w Janowie pod Gniewem** — w obronie Wisły i Pomorza.
24. 8. Niespodziewana dymisja gabinetu Sławka. — Marszałek Piłsudski staje na czele rządu.
30. 8. Rozwiązanie Sejmu i Senatu.
4. 9. **Nominacja ks. prałata Stanisława Adamskiego na biskupa śląskiego.**
9. 9. Aresztowanie posłów opozycji i wywiezienie ich do twierdzy w Brześciu nad Bugiem.
14. 9. Burzliwe demonstracje przeciw rządowi w Warszawie, Tarnowie, Ostrowie.
26. 9. Rozwiązanie Sejmu śląskiego i **uwięzienie Korfantego.**
21. 10. Zgon Włodzimierza Perzyńskiego.
9. 11. **Otwarcie nowej kolei Nowawieś Wielka — Maksymiljanowo — Gdynia.**
16. 11. Wybory do Sejmu.
24. 11. Wybory do Senatu.
4. 12. Zatwierdzenie nowego gabinetu Sławka.
9. 12. Otwarcie Sejmu i Senatu.

Rok 1931

usymbolizowany w cyfrach.

Awansów nie bedzie.

A gdzie przyrzeczenia przedwyborcze?

„Naprzód" krakowski donosi, że „władze warszawskie wydały polecenie podległym urzędom, **by z nowym rokiem nie przedstawiały list kandydatów do awansu,** gdyż awansowanie urzędników państwowych nie jest obecnie przewidziane. Również **władze samorządowe** otrzymały wskazówki, by wstrzymać awanse funkcjonarjuszy władz autonomicznych. Wstrzymanie awansów **nie dotyczy natomiast zupełnie oficerów służby czynnej.**"

Zarządzenie to, usprawiedliwione krytycznem położeniem finansowem państwa, stanowi poważny zawód dla tych urzędników, którzy z nadzieją na awans rzucili się w walkę na rzecz B.B.

Aresztowanie gdańskiego kolportera.

Aresztowano w Gdyni obywatela gdańskiego Pawła Duecka za kolportowanie czasopisma niemieckiego „Danziger Hausfrau", jak również ubezpieczenia na życie obywateli polskich, z ramienia tegoż pisma. Ponieważ Dueck nie posiadał żadnego zezwolenia na kolportaż pisma niemieckiego, ani na akwizycję asekuracyjną, przeto odstawiono go do dyspozycji władz sądowych.

Zagadkowe włamanie do grobowca rodzinnego książąt Sapiehów.

Grobowiec rodzinny książąt Sapiehów w Krasiczynie nawiedzili złodzieje, którzy wyciągnęli z podziemi pod kaplicą zamkową trumnę, zawierającą zwłoki śp. Jadwigi Sapieżyny a złożoną tamże w r. 1918. Włamywacze natrafili jednak na nieprzezwyciężoną a niespodziewaną przeszkodę, gdyż po odbiciu wieka jednej trumny, — natrafili wewnątrz na drugą trumnę metalową, której już nie potrafili otworzyć, tak, że nie wskórawszy niczego — byli zmuszeni opuścić grobowiec.

Zamierzali oni bowiem suto się obłowić, gdyż stara wieść gminna głosi, że śp. Jadwiga Sapieżyna umierając, poleciła, by jej do trumny włożyć klejnoty familijne, co oczywiście nie jest zgodnem z prawdą. Tą wersją właśnie zachęceni złodzieje urządzili włamanie do grobowca, które się nie udało.

Nie jest też wykluczonem, że włamywacze ci wybrali się po rzekomo w baszcie zamkowej ukryty skarb, który mieli tam ukryć przed laty hrabiowie Krasiccy, poprzedni właściciele Krasiczyna. — Jest to jednak również legenda, podobna do tej, która krąży o kosztownościach ks. Jadwigi Sapieżyny.

Wydział śledczy wydelegował z Przemyśla do Krasiczyna swoich funkcjonarjuszy, którzy na miejscu przeprowadzili energiczne dochodzenia, celem wykrycia tajemniczych włamywaczy, będących dokładnie obznajomionymi z rozkładem lokalnym zamku krasiczyńskiego.

Włamanie do grobowca ks. Sapiehów oraz okoliczności towarzyczące temu niezwykłemu czynowi niewyśledzonych zbrodniarzy nabrały wielkiego rozgłosu.

Regulamin w Brześciu specjalnie zaostrzono.

B. prokurator a obecny minister sprawiedliwości Michałowski oświadczył swego czasu w wywiadzie, udzielonym prasie, że „Brześć jest zupełnie przeciętnem więzieniem śledczem". Przypominając to oświadczenie, stwierdza „Polonja" katowicka, że regulamin w Brześciu różnił się znacznie od regulaminu zwykłych więzień wojskowych i że był specjalnie napisany dla posłów. Sędziowi Demantowi skarżyli się więźniowie brzescy niejednokrotnie na nieludzkie traktowanie ich przez strażników wojskowych, zapowiadając już wówczas, że „Brześć może stać się skandalem, głośnym nie tylko na Polskę, ale na świat cały". Sędzia śledczy Demant był wtedy niezwykle oburzony i oświadczył, że raportuje o tem natychmiast ministrowi sprawiedliwości p. Carowi. „Polonja" nie wątpi, że raport ten złożył faktycznie. A jednak w położeniu więźniów nic się nie zmieniło.

Piłsudski nabył od rządu portugalskiego — Angolę?

Krakowski „Kurjer Ilustrowany" w korespondencji z Lizbony podaje wprost nieprawdopodobną wiadomość, jakoby marszałek Piłsudski dobił z rządem Cremony targu o kolonję afrykańską dla Polski — Angolę.

*

Angola, na zachodniem wybrzeżu Afryki, graniczy z oceanem Atlantyckim, na północy i wschodzie z Kongo, na południu z dawniejszą kolonją niemiecką. Angola jest co do obszaru cztery razy większa od Polski. Ludność rozpada się na liczne plemiona murzyńskie, które często zbrojnie występują przeciwko „okupantom" strzegąc swej niepodległości. Kraj poprzerzynany jest pasami gór i licznemi rzekami. Obfituje w trzcinę cukrową, kawę, bawełnę, palmy oliwne i banany.

Rola Kostka-Biernackiego w przeszłości.

Krakowski organ P. P. S. „Naprzód" z dnia 23 bm. pisze m. in. dosłownie:

„Kostek-Biernacki nigdy nie był oficerem linjowym, ani w legjonach polskich, ani na wojnie polsko-rosyjskiej. W legjonach był oficerem żandarmerji, na froncie nie był, lecz chadzał za frontem i... wieszał legjonistów. Potem był w czasie wojny komendantem piekarni wojskowej. Następnie otrzymał krzyż waleczności. Frontowej funkcji żadnej nigdy nie pełnił".

KATOWICE. Nieszczęśliwy wypadek lekkomyślnych uczniów. Na zamarzniętym stawie w Gliwicach ślizgało się kilku uczniów gimnazjalnych. Nagle lód się załamał i dwaj chłopcy wpadli do wody. Jednego z nich uratowano, drugi zaś utonął.

Okrutne morderstwo rabunkowe.

Bestjalskie zamordowanie trzech osób.

Przedmieście Zniesieńskie we Lwowie było przed kilku dniami widownią **bestjalskiego morderstwa zbiorowego,** ofiarą którego padła rodzina żydowska, składająca się z trzech osób, mianowicie 68-letniej Reginy Gruber, jej córki 37-letniej Fajgi, oraz jej męża Maksa Hammera.

Niewykryci sprawcy, jako stali odbiorcy w sklepie, uporczywie dopraszali się wpuszczenia ich do sklepu, a w chwili, gdy Gruberowa otworzyła drzwi

jeden z bandytów z nienacka zadał jej silny cios w głowę.

Napadnięta

runęła martwa na ziemię.

Zbiry zadali jeszcze swej ofierze kilka ciosów tak silnych, iż

z czaszki trysnął mózg.

Po dokonaniu tego bandyci wtargnęli do sypialni Hammerów. Jeden z nich grzmotnął Fajgę tępem narzędziem w głowę i

zgruchotał czaszkę z taką siłą, iż mózg wytrysnął aż na sufit i obryzgał ściany,

drugi w tym czasie znęcał się nad jej mężem. Nieszczęśliwiec ten pod uderzeniami wyzionął ducha. Śmierć jego musiała być okropna:

wypłynęło mu jedno oko, połamano mu kilka żeber, czaszkę zgruchotano doszczętnie.

Jak się okazało, za narzędzie mordu posłużył bandytom **młot, ważący około 4 kilogramów,** porzucony przez nich na miejscu zbrodni.

Odkrycia zbrodni dokonał najmłodszy syn Gruberów, Herman, który powróciwszy do domu, zastał drzwi zamknięte. Tknięty złem przeczuciem, zaalarmował pobliski posterunek policyjny.

Po wyważeniu drzwi, natknięto się na trupa Gruberowej.

Nie ulega wątpliwości, iż morderstwo rodziny Gruberów ma podłoże rabunkowe, gdyż, jak zdołano ustalić, sprawcy napadu skradli zabitemu Hammerowi

portfel z 203 dolarami,

przyczem wycięli go z tylnej kieszeni spodni. Przemawia zatem również to, że Gruberowie uchodzili **za ludzi zamożnych.**

Śledztwo policyjne jest niezwykle utrudnione, prowadzone jednak bardzo energicznie i jest nadzieja, że sprawcy masakry znajdą się niedługo w rękach karzącej sprawiedliwości.

Dalsze przepowiednie na rok 1931.

W przededniu nowego roku pojawiają się najrozmaitsze „proroctwa", ogłaszane przez różnych „jasnowidzów". Ryszard Edon, występujący jako jasnowidz niemiecki pod pseudonimem Rae, który przepowiedział swego czasu śmierć Stresemanna i samobójstwo posła do parlamentu niemieckiego Lewy ego, na rok 1931 stawia następujące horoskopy:

Rok 1931 mimo licznych katastrof żywiołowych na ogół będzie dobroczynny dla cywilizacji, szczególnie obfitować będzie w wynalazki w dziedzinie lotnictwa i przemysłu żywnościowego. W Austrji natrafią geologowie na wielkie złoża metali szlachetnych. Ameryka stać będzie pod znakiem katastrof żywiołowych. Japonję nawiedzą straszne wylewy, pod którymi ucierpią szczególnie miasta Kioto i Yokohama. W Anglji dojdzie do zamieszek politycznych szczególnie na terenie Indji i Egiptu. Wicekról Indji zginie na polowaniu.

Ecknera, komendanta „Zeppelina" ostrzega Rae przed podróżą do bieguna północnego a Mac Donalda przed podróżą okrętem. Niemcy otrzymają nowego prezydenta. Jeden z najsławniejszych polityków niemieckich padnie ofiarą zamachu w parlamencie.

O Polsce Rae nic nie mówi. Trudno zresztą o nas coś powiedzieć. Możliwe są bowiem najmniej prawdopodobne rzeczy to zaś, co właściwie stać się winno, napewno się nie spełni.

Morderczy podarek gwiazdkowy.

Jak mszczą się amerykańskie organizacje bandyckie?

Policja amerykańska nie domyśla się jeszcze, czem zasłużył sobie na zemstę świata przestępczego Tony May, okrutnie zamordowany przed kilku dniami. Fakt morderstwa tego jednak wzbudził niezwykłe przerażenie wśród tych wszystkich, którzy dotąd lekceważyli sobie pogróżki słynnej bandy „Czarnej Ręki".

Tony May, z pochodzenia Włoch, znany był w nowojorskim świecie finansowym, jako jeden z dość licznych w Ameryce typów, którzy

dorobili się wielkich fortun z niczego.

W dzieciństwie mały Tony był gazeciarzem i wierzył święcie, że zostanie miljonerem, tak jak wielu podobnych gazeciarzy, o jakich czytał w sprzedawanych przez siebie dziennikach. Rzeczywiście, jako młody człowiek rozpoczął spekulacje budowlane, i wkrótce dorobił się znacznego majątku.

Przed kilku dniami May otrzymał paczkę, robiącą

wrażenie świątecznego prezentu.

Miljoner zabrał się do rozpakowania go, gdy nagle nastąpił

wybuch, straszliwy w skutkach.

Siła eksplozji oderwała Mayowi lewą nogę i obie ręce, a przyglądający się synek jego uległ również bardzo poważnym obrażeniom.

Sąsiedzi, zaalarmowani detonacją, wbiegli do mieszkania i udzielili pierwszej pomocy rannym, których przewieziono do szpitala. May zmarł wkrótce, nie odzyskawszy przytomności.

Jak się okazało, śmiercionośna paczka

zawierała „maszynę piekielną".

Policja nie może jeszcze natrafić na żaden ślad, który dopomógłby do rozwiązania tajemnicy okrutnego zamachu.

Powszechnie wiadoma jest natomiast przyczyna zabójstwa Luciana, innego zamożnego Włocha, którego zastrzelono w biały dzień w potajemnym barze w Nowym Jorku.

Luciano miał obok swych interesów „oficjalnych" również ukryte źródła dochodu, przynoszące mu daleko większe zyski. Nie potrzeba dodawać, że były to sprawki nielegalne. Spryt Luciana zjednał mu początkowo zaufanie nowojorskich

„typów z pod ciemnej gwiazdy",

jednak wkrótce okazało się, że Luciano na zaufanie to nie zasługiwał — popełnił bowiem największą zbrodnię dla świata zbrodniarzy — wydał swych wspólników w ręce władz.

Przez długi czas Luciano zdołał uniknąć zemsty dawnych kompanów, którzy dziwili się, że niesolidarny towarzysz wymyka się im. Nazywano go dzięki temu w bandyckich kołach „Szczęściarzem", i ten przydomek przylgnął do niego na stałe. Przed rokiem „wzięto go na spacer", co w gwarze amerykańskich bandytów oznacza wywiezienie ofiary samochodem i wyrzucenie zabitego w drodze. Rzeczywiście, znaleziono go w przydrożnym rowie z kneblem w ustach i

pokłutego straszliwie nożami

— wyzdrowiał jednak, usprawiedliwiając raz jeszcze swój przydomek „Szczęściarza".

Szczęście jednak i jemu sprzyjało tylko do czasu. Przed kilku dniami wybrał się do baru w towarzystwie trzech dziewcząt, przygodnie poznanych. W barze dziewczęta zapoznały Luciana z czterema swoimi „znajomymi" i całe towarzystwo usiadło do stolika. W pewnej chwili mężczyźni wstali i

dali szereg strzałów do Luciana,

nie podejrzewającego pułapki. Banda ulotniła się w przeciągu kilku chwil.

Luciano przeszyty został 21 kulami. Jedna z kul, wystrzelona zbliska w policzek, przeszła przez usta, co według obserwacyj policji

jest znakiem zemsty

sycyliskiego „koncernu bandyckiego", złożonego głównie z Włochów.

Venizelos — największy mąż stanu Grecji współczesnej.

Kilka dat z życia znakomitego gościa.

Eleutherios Venizelos który przybył do Polski, urodził się na Krecie w 1864 roku. Swoją karjerę polityczną rozpoczął w walkach o niepodległość przeciw Turkom. Jako przywódca liberałów, brał czynny udział w ruchach rewolucyjnych Grecji, przyczem w 1909 r. objął stanowisko ministra sprawiedliwości W okresie między 1909—1916 r. pełnił funkcje premjera.

W okresie wielkiej wojny Grecja wypowiedziała się dzięki Venizelosowi na rzecz Ententy, pomimo, iż sprzeciwiała się temu silna germanofilska partja monarchistyczna.

Aby umożliwić Venizelosowi tę akcję i oswobodzić Grecję od wrogich koalicji elementów, sprzymierzeńcy wpłynęli na króla Konstantyna, aby opuścił kraj i wówczas Venizelos ponownie obejmuje w kraju władzę, jako premjer, pozostając na tem stanowisku aż do r. 1920-go.

W czasie rokowań pokojowych w Wersalu premjer grecki odgrywa ważną i zaszczytną rolę, wywierając w wielu wypadkach bezpośredni wpływ na kształtowanie powojennej Europy.

Chwilowe zwycięstwo wyborcze stronnictwa monarchistycznego odsuwa Venizelosa od władzy. Venizelos opuszcza na jakiś czas swój kraj i usuwa się od czynnego życia politycznego. Jednakże w r. 1924 dochodzi do abdykacji króla i przekształcenia monarchji w republikę.

Społeczeństwo greckie widzi w Venizelosie jedynego męża stanu, który może uratować kraj od grożących mu niebezpieczeństw.

Po upadku rządu Pangalosa w r. 1928 Venizelos powraca do Aten i obejmuje ponownie rządy, które bez przerwy sprawuje dotychczas.

O nietykalność poselską.

Profesor A. Peretiatkowicz na łamach sanacyjnego „Dziennika Poznańskiego" omawia sprawę nietykalności poselskiej, którą niektórzy domorośli nasi wrogowie parlamentaryzmu radziby znieść całkowicie. Prof. Peretiatkowicz pisze m. in.:

„Działalność poselska poza sejmem nie potrzebuje specjalnej ochrony, bo wszystkim obywatelom przysługuje zagwarantowaną w naszej konstytucji ochrona nietykalności osobistej i wolności od aresztowania. Obywatel może być zatrzymany w areszcie dłużej, niż 48 godzin, tylko na skutek specjalnego nakazu sądowego z podaniem przyczyn aresztowania. Nie widzę powodu, dlaczego posłowie nie mieliby podlegać tej ogólnej zasadzie, leżącej w interesie dobra i bezpieczeństwa publicznego.

Specjalnej ochrony wymaga tylko działalność posłów w samym sejmie i tylko w tych granicach nietykalność poselska powinna być utrzymana.

Będzie to może strumień zimnej wody na głowy tych, dla których pojęcie nietykalności poselskiej i w tych granicach jest solą w oku.

Protest powieściopisarza Artura Górskiego

przeciwko hańbie brzeskiej.

W „Kurjerze Warszawskim" ogłasza znany pisarz Artur Górski list otwarty, w którym oświadcza, iż „nie mogąc doczekać się oświadczenia w sprawie Brześcia, ze strony naczelnych organizacyj literackich czuje się zmuszony do przyłączenia się na tej drodze do zdrowego odruchu opinji publicznej".

Autor listu z naciskiem podnosi, że **„bezczynność w podobnej chwili takim ciężarem spadnie nam na duszę, iż dzieciom znowu nie będziemy śmieli spojrzeć w oczy".**

Buntownicy z „Czterech Wiatrów" przed sądem.

Madryt, 29. 12. (PAT) Ogłoszono tu urzędową listę, na której widnieją nazwiska 5 majorów i 21 niższych oficerów, oddanych do dyspozycji ministerstwa wojny, którzy stawieni zostaną przed sąd za udział w buncie na lotnisku „Czterech Wiatrów".

Joffre umierający!

Francja traci swych największych synów jednego po drugim. W krótkim czasie zmarli: marszałek Foch i stary tygrys Clemenceau, a teraz śmierć nielitościwa dobija się o marszałka Joffre, zwycięzcę z nad Marny, który wstrzymał tuż pod Paryżem pierwszą nawałę niemiecką i tem samem rozstrzygnął losy wielkiej wojny na korzyść ententy. Na rycinie widzimy Joffre'a (na lewo), w środku prezydent Poincare, a po prawej stronie król serbski Aleksander. Jest to zdjęcie z czasów wojny jeszcze, tuż przed zawarciem pokoju.

Dom, w którym mieszka Joffre.

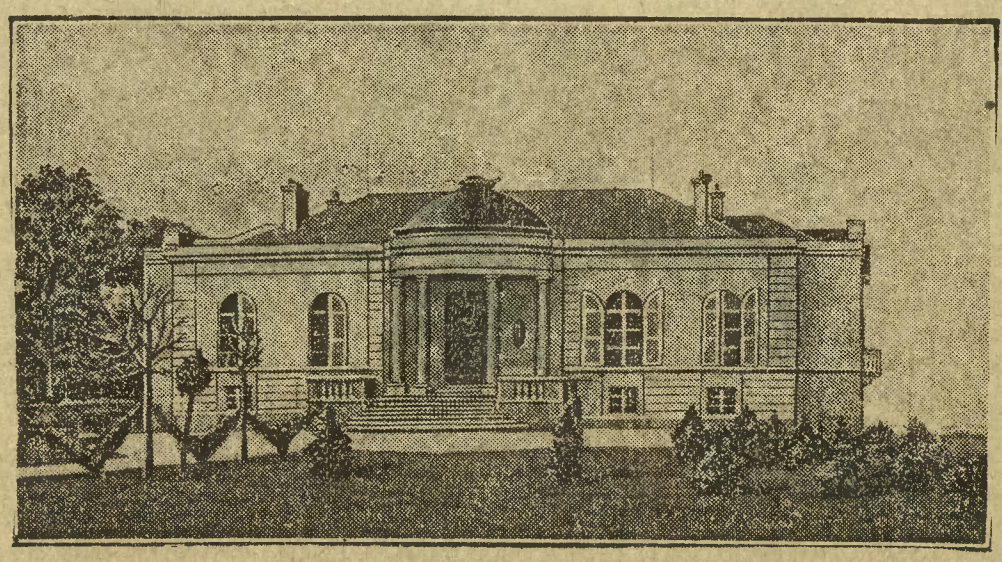

Joffre ostatnie lata życia spędził w Louveciennes pod Paryżem, w domu, którego rycinę podajemy.

Ciekawy spór.

Żydowski „Nasz Przegląd" wytyka Stronnictwu Narodowemu, że wije się jak piskorz, bo nie wie, co zrobić ze swoim antysemityzmem. Niedawno temu, Stronnictwo Narodowe walczyło z żydostwem bezwzględnie i w tej walce wolało otwartych żydów, niż takich, którzy pod płaszczykiem współpracy zatruwali duszę polskiego narodu i zabagniali jego życie polityczne. „Robotnika" warszawskiego nazywano „Rebetnikiem". Na głowy Liebermanna i Pragiera wylewano kubły pomyj, całę lewicę posądzano o uległość dla żydów i masonów.

Od pewnego czasu zaszły w postępowaniu Stronnictwa Narodowego poważne zmiany. Zdanie żydowsko-masońskiego „Rebetnika" podaje się z szacunkiem. Pragier i Liebermann — chociaż żydzi — urośli do roli męczenników i bohaterów.

Jakże — pyta „Nasz Przegląd" — usprawiedliwia Stronnictwo Narodowe te ogromne przemiany? Otóż zaczyna robić różnicę między żydami, inaczej traktować należy jego zdaniem żydów-nacjonalistów, inaczej żydów asymilitarów, stojących na gruncie twórczej pracy dla państwa.

„Nasz Przegląd" cieszy się z tej przemiany. Dajemu bowiem nadzieję, że z czasem — o ile konjunktura polityczna się odpowiednio ułoży — Stronnictwo Narodowe zmieni swój pogląd na sprawę żydowską wogóle.

Wszystko możliwe.

Wątpliwi rycerze.

Znamieniem prawdziwego rycerstwa jest ukochanie prawdy i odwaga. Prawdziwy rycerz zawsze wystąpi w obronie tego, co dobre i szlachetne. Jeżeli popełni błąd, będzie miał odwagę, przyznać się do niego i przyjąć na siebie skutki czynu. O „rycerzach" brzeskich tego wszystkiego powiedzieć nie można. Gdyby mieli sumienie czyste, nie czekaliby, aż drogą żmudnych dochodzeń ustali się ich nazwiska. Nie ukrywaliby się pod pseudonimami. Skoro więc nie występują, mężnie przyznając się do winy, trzeba dojść do wniosku, że to rycerze bardzo wątpliwej wartości. Czyż wojskowi o wyrobionem poczuciu honoru, rycerze w całem tego słowa znaczeniu, nie powinni wyrzec się kompanji rycerzy wątpliwych?

Wielki szachista Aljechin byłby się spalił.

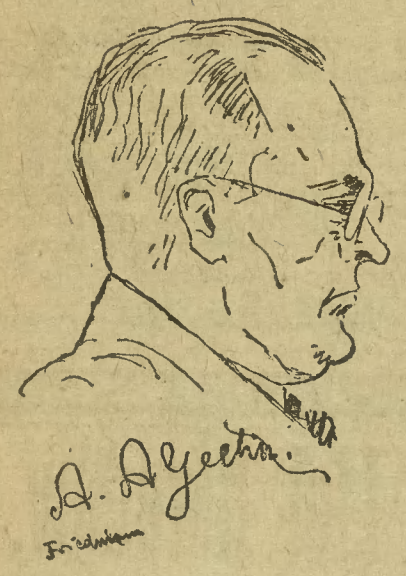

Sławny szachista Aljechin o mało życiem nie przypłacił roztargnienia, właściwego wielkim myślicielom. Będąc w Esseg w Jugosławji, położył się w hotelu do łóżka z zapalonym papierosem i tak usnął. Od papierosa zapaliła się pościel. Na szczęście służba zawczasu zauważyła swąd i wyłamała drzwi do pokoju, w którym znalazła Aljechina poparzonego i nieprzytomnego od dymu. Jeszcze kilka minut, a Aljechin byłby życiem okupił swoją nieuwagę.

Straszna zemsta wzgardzonego narzeczonego

Przed kilku miesiącami Walenty Mentlewski, zamieszkały we wsi Laszowie Szlacheckie powiatu wieluńskiego, zaręczył córkę swą Stanisławę, z niejakim Józefem Sicińskim, nie cieszącym się we wsi dobrą opinją, gdyż stale przesiadywał w karczmie.

Po pewnym czasie Mentlewski zdecydował się wydać córkę zamąż za syna swego sąsiada Antoniego Kożuchowskiego, wobec czego udał się do mieszkania Sicińskiego i oświadczył mu, że córka zwraca mu słowo, gdyż kocha Kożuchowskiego.

Wzgardzony narzeczony zaprzysiągł krwawą zemstę.

W drugie święto Bożego Narodzenia, Siciński, uzbrojony w rewolwer, oczekiwał na powracających z kościoła małżonków Kożuchowskich i oddał w ich stronę **6 strzałów rewolwerowych,** ciężko raniąc obydwoje małżonków. W agonji małżonkowie Kożuchowscy przewiezieni zostali do szpitala w Wieluniu, gdzie walczą ze śmiercią. Po dokonaniu krwawej zemsty Siciński sam zgłosił się na posterunek policji i oddał się w ręce władz.

Tajemnicza tragedja miljonera belgijskiego.

Dwa trupy w gabinecie i brak jakichkolwiek poszlak.

W Brukseli powszechną sensację wzbudziło podwójne morderstwo, czy też morderstwo i samobójstwo. Wykryte ono zostało w dramatycznych okolicznościach, a nas obchodzi o tyle, że główna osoba, miljoner belgijski, Szymon Barman,

był żydem polskim,

i w rzeczywistości nazywał się Dawid Szymon Kiryński.

Mianowicie szofer Barmana otrzymał polecenie, ażeby zabrał ze szkoły w południe jednego z dwu synków Barmana i wstąpił z nim do ojca. Wypełniając to polecenie, szofer w oznaczonym czasie zapukał do biura Barmana, a nie otrzymawszy odpowiedzi, nie miał śmiałości otworzyć drzwi. Lecz mały synek Barmana nie krępował się i wpadł do pokoju ojca, ale w tej chwili cofnął się, wołając ze łzami „Papa, papa!"

Wówczas szofer zajrzał do wnętrza i ujrzał leżące

na podłodze dwa trupy.

Samego Barmana i niejakiego Michała Georghieu, jednego z klientów Barmana, młodego człowieka, ubranego z wyszukaną elegancją. W pobliżu zwłok Barmana leżał rewolwer wielkiego kalibru. Sam Barman miał na sobie poszarpane ubranie i trzy kule w plecach, a Georghieu jeden jedyny postrzał w czoło.

Wyglądało to tak, jak gdyby Barman i Georghieu stoczyli ze sobą walkę, a śmiertelnie ranny bankier rozbroił przeciwnika i jedynym strzałem położył go trupem. Ale mogło być także, że Georghieu zastrzelił bankiera, a potem sobie odebrał życie. Policja belgijska przechyla się do przypuszczenia, że to było

morderstwo i samobójstwo.

Przemawia za tem fakt, że Georghieu, który dorobił się wielkiego majątku na spekulacjach na wschodzie, w ostatnich czasach zbankrutował, zarwawszy Barmana na miljon franków, i domagał się od niego dalszej pomocy w odzyskaniu straconego majątku.

Zamordowany Barman

posiadał olbrzymi majątek,

kupił sobie w Belgji historyczne dobra, gdzie żył spokojnie z żoną i dziećmi, wydawał wiele na dobroczynność i uchodził za jednego z najwybitniejszych mecenasów sztuki.

Życie jego jednak nie zawsze było tak uporządkowane. Wyemigrowawszy we wczesnej młodości z Mińska, Barman, a właściwie wówczas jeszcze Kiryński, przeniósł się do Anglji, gdzie uzyskał prawną zmianę nazwiska, a potem do Afryki, która dała początek jego ogromnemu majątkowi.

Sposób, w jaki Barman doszedł do majątku, wywołał zarzuty ze strony południowo-afrykańskiej sprawiedliwości. Wydano nakaz jego aresztowania, ale Barman, po

awanturniczej ucieczce przez lasy i pustynię,

zdołał się dostać do Konga belgijskiego, gdzie podczas wojny oddał wielkie usługi rządowi belgijskiemu. Usadowił się tam na stałe, a zaokrągliwszy pokaźnie swoje miljony, przeniósł się do Europy, do stolicy Belgji.

Tutaj był czas, kiedy go podejrzewano, że jest wybitnym agentem rządu bolszewickiego.

Ale Barmanowi, a prawdopodobnie więcej jego miljonom, udało się dowieść, że wszelkie podejrzenia były niesłuszne.

Nowy Rok.

Czemże jest ziemia w kosmosu bezmiarze?
Czarną, zgubioną w przestrzeni jaskółką!
Czem jest rok jeden na świata zegarze?
Drgnieniem wskazówki, gdy zaskoczy kółko!

Czem jest nasz żywot? Jednem mgnieniem powiek,
Chwilką w wieczności, którą trudno zmierzyć,
Jednak w tej chwilce musi każdy człowiek
Wieczność wycierpieć, nieskończoność przeżyć.

Wiele jest stacji w życiowej podróży
A każda w smutek i w troskę nas wiedzie.
Do stacji „Szczęście" jedzie się najdłużej —
A iluż do niej nigdy — nie dojedzie?

Zawsze nadzieja błyszczy w naszym wzroku,
Zawsze pytamy, patrząc w przyszłość ciemną:
Co nam przyniesiesz z sobą, Nowy Roku?
Czy podróż nasza nie będzie daremną?

Czy owe światła, migocące w mroczy,
To semafory są dobrej nadziei?
Czy pociąg nigdy ze szyn nie wyskoczy
I na zakrętach się nie wykolei?

Sfinks nic nie mówi, jest głuchy i niemy,
Posągi Maji kryje zawsze chusta —
Największem szczęściem jest to, że nie wiemy,
Że nie przemówią nigdy sfinksa usta.

Więc nie pytajmy wyroczni ni gwiazdy
I jedźmy naprzód i na pełną parę,
Mając za wierne towarzyszki jazdy
Trzy wróżki: Miłość, Nadzieję i Wiarę.

Henryk Zbierzchowski.

Tragiczna śmierć dwojga ludzi pod lodem.

W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia w pow. brasławskim na jeziorze Witolinówka zdarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padły dwa życia ludzkie.

Zamożny włościanin, Andrzej Doliński, mieszkaniec wsi Dzięciów, z okazji dnia świątecznego wybrał się w odwiedziny do sąsiedniej wsi w towarzystwie swej córki Jadwigi i zięcia Michała Bołtucia. W podróż udano się sankami, przyczem powoził Doliński.

Chcąc skrócić sobie drogę, Doliński skierował konie w stronę jeziora Witolinówki i wjechał na lód. Gdy sanki przebyły już pół drogi i znalazły się na środku jeziora, nagle lód załamał się i wszyscy wraz z sankami i parą koni wpadli do wody.

Zorganizowano natychmiast akcję ratunkową, lecz z pod lodu zdołano wydostać jedynie Bołtucia. Jego żona i teść ponieśli śmierć pod lodem. Utonęły również konie.

Krwawa tragedja rodzinna.

W dzień wigilijny wydarzyła się we Włocławku tragedja rodzinna. Żona nauczyciela gimnazjum państwowego Helena Dyrkatowa, powodowana zdenerwowaniem, chwyciła rewolwer i wystrzeliła w kierunku swego męża Franciszka. Gdy ten z jękiem upadł, skierowała rewolwer do siebie. Nastąpił strzał, po którym Dyrkatowa padła bez życia. Rannego Franciszka Dyrkata odwieziono do szpitala i poddano go natychmiast operacji. Istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu.

———o———

BRZEŚĆ n/B. Podpalił wieś celem otrzymania premji asekuracyjnej. We wsi Police wynikł pożar, którego pastwą padły cztery domy mieszkalne należące do gospodarzy Stefana Kuleja, Marka Sucha, Archipa Sucha i Klima Dryguły.

Jak ustalono, pożar powstał z podpalenia domu Stefana Kuleja.

Dochodzenie policyjne wykazało, że podpalaczem był sam właściciel Stefan Kulej, który podpalił swoją zagrodę, aby otrzymać premję asekuracyjną.

Kuleja aresztowano i na mocy decyzji sędziego śledczego w Sarnach osadzono w więzieniu w Równem.

Pan Antoni był poważnie zamyślony.

— O ile się cieszę — powiada — że Pan Marszałek po tylu wiekopomnych czynach zażywa nareszcie zasłużonego spoczynku, to z drugiej strony obawiam się, że ta Madera może się stać dla niego tem samem, czem stała się Capua dla Hannibala.

— Jak to pan rozumiesz?

— Jak wojska Hannibala zniewieściały w Capua na leżach zimowych, tak i nieugięty dotychczas umysł Pana Marszałka może łatwo na Maderze zelżeć i stać się ustępliwym wobec opozycjonistycznych zachcianek.

— Ani Madera nie jest Capuą, ani Pan Marszałek nie jest Hannibalem. A gdyby się nawet stało, jak pan mówisz, to także niema nieszczęścia. Opozycja nie jest na to, aby ją ustawicznie maltretować. Trzeba się z nią liczyć, i w danym razie uwzględniać jej opinję.

— Aż panu nie wyrośnie ponad głowę i władzy nie wydrze.

— Kto polityk uje przy pomocy wojska i policji, temu opozycja nie tak łatwo da radę.

— To i całe szczęście. My potrzebujemy polityka silnej, choćby i zbrojnej ręki. To zapewnia nam trwałość rządów.

— I respekt Europy.

— Także. Wbrew plotkom opozycji patrz pan, jak wszędzie zagranicą Pana Marszałka uroczyście witano. Z Palestyny przyjechała deputacja z prośbą, aby Pan Marszałek zaszczycił swą wizytą Jerozolimę.

— Te urzędowe powitania chyba nikomu nie imponują. „Gazeta Warszawska" donosi, że z samej Warszawy wydelegowano 40 tajnych ajentów celem strzeżenia osoby Pana Marszałka podczas podróży. Niech tylko połowa będzie prawdą, to i takich 20 ludzi nie dopuści, aby gościa obrzucono zgniłemi jajami.

— Złośliwość pańska nie zbije mnie z tropu. Czy pan nie wiesz, kto w Bydgoszczy umie po portugalsku?

— A panu na co to potrzebne?

— Do napisania adresu. Chciałbym przesłać Panu Marszałkowi listownie moje gratulacje noworoczne, co zawsze czynię, i powinszować mu nowej zdobyczy do wielkomocarstwowego stanowiska Polski.

— List pan moższ napisać. Przynajmniej Pan Marszałek będzie miał czem w piecu palić. A jaką to zdobycz wielkomocarstwową masz pan na myśli?

— Jakto, pan nie wiesz? Dzięki ingerencji Pana Marszałka Portugalja odstępuje nam swoją kolonję w Afryce, Angolę.

— Bodaj pana kule biły! Najpierw uważam to za plotkę, a powtóre skąd my weźmiemy monetę na kupno Angoli, kraju 4 razy większego od Polski, i skąd my weźmiemy drugi raz monetę na zagospodarowanie się tam? Prędzej bym uwierzył, że Pan Marszałek kupił od Francji Wyspę Djabelską.

— Czy to ma być jaka złośliwość z pańskiej strony?

— Ależ bynajmniej. Bo widzi pan, Antokol czy Brześć są zanadto na oku i na widoku całego kraju. A taka Wyspa Djabelska... mój Boże! Żaden reporterzyna z prasy opozycyjnej nie dostanie się tam, aby wywęszyć, jak się powodzi deportowanym.

— Pan to mówi serjo?

— Najzupełniej. Wyobraź pan sobie, że z Wyspy Djabelskiej przychodzą takie wiadomości: Witosa rozdarł tygrys, Korfantego połknął rekin, Liebermann umarł na żółtą febrę, Dębskiego ukąsiła boa — to byłyby wszystko wiadomości wiarygodne, gdy kopanie i tłuczenie po mordzie brzmi niewiarygodnie.

— Pana pierwszego posłałbym na Djabelską Wyspę! — wybuchnął pan Antoni, czerwieniąc się jak cynober — Najlepsze intencje Pana Marszałka bywają tłumaczone na opak. On aż w Portugalji zabiega o mocarstwowe stanowisko Polski..

— Panie kochany, o mocarstwowem stanowisku państwa nie decydują jego kolonje, tylko praworządność, poszanowanie ustaw i wolności obywatelskiej, Konstytucja...

— Może pan chcesz powiedzieć, że my tego wszystkiego nie mamy?

— Mamy to wszystko na papierze. Jak te rzeczy u nas w praktyce wyglądają, wynika choćby z tego...

Gadałem już do pustego krzesełka. Pan Antoni bowiem przesiadł się szybko do innego stolika.

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI **NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50

Przed namydleniem należy twarz natrzeć

KREMEM NIVEA

jednakże lekko, by nie utrudniać tworzenia się piany. Łatwo się wtedy przekonać, że nawet codzienne golenie nie szkodzi skórze. Unika się bowiem zaczerwienienia skóry i bolesnych wyprysków, a skóra twarzy otrzyma wygląd świeży, pielęgnowany i młodociany. Kremu Nivea nie można niczem zastąpić, tenże bowiem tylko zawiera Euceryt, pielęgnujący skórę, a na tem właśnie polega jego skuteczność.

Pudełka po zł. 0.40 do 2.60 | Tubki cynowe po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

Szwajcarski Związek Wioślarski

o mistrzostwach wioślarskich Europy w Bydgoszczy

Echo minionych regat. — Pochlebny głos Szwajcarskiego Związku Wioślarskiego. — Szwajcarscy wioślarze z zachwytem wspominają o regatach odbytych w Bydgoszczy. — Wielkie uznanie dla świetnej organizacji polskiej.

Z rocznego sprawozdanie, wydanego ostatnio w formie książki przez Szwajcarski Związek Wioślarski o mistrzostwach wioślarskich Europy w Bydgoszczy w r. 1929, podajemy ciekawe szczegóły z wrażeń odniesionych podczas tych regat przez wioślarzy szwajcarskich. M. in. czytamy:

„Wszystko, co w Bydgoszczy zauważyliśmy, nie należy porównać z osławioną „polską gospodarką", tak Polskę niesłusznie krzywdzącą i dającą o jej stosunkach wewnętrznych zgoła fałszywe pojęcie. Zaledwie opuściliśmy pociąg, przywitało nas serdecznie szereg delegacyj z miejscowych kół wioślarskich (B. T. W) razem z innymi przybyłymi z różnych krajów wioślarzami. Przewieziono nas samochodami **w prawdziwym pochodzie tryumfalnym do bogato udekorowanego i licznemi chorągwiami przyozdobionego miasta.** Kwatery przeznaczone dla nas **były czyste, na wzór świetnie utrzymanych szpitali zachodu. Wszędzie napotkaliśmy na jak największą grzeczność i uprzejmość. Organizacja była ta świetna i doskonała, że byliśmy nią zachwyceni do najwyższego stopnia. Przydzieleni nam towarzysze potrafili nasze życzenia odczytywać wprost z oczu. Stawiając się nam jako najlepsi przyjaciele do usług i dyspozycji. Przekonaliśmy się, że od nich możemy** się jeszcze **wiele rzeczy nauczyć.** Jako miejsce pobytu przeznaczono nam Kasyno Cywilne, gdzie razem stołowaliśmy z Belgijczykami, Duńczykami oraz Jugosłowianami. Naszą pochwałę możemy wyrazić i w tym wypadku, bo widzieliśmy tu **największą grzeczność. Ceny były więcej niż skromne.**

Do miejsca regat, oddalonego od miasta około 10 km., przewieźli nas przydzieleni nam towarzysze ze szczerą chęcią pokazując wspaniałe i olbrzymie trybuny. Wszystko jest tu założone **z potężnym rozmachem** i jak najmożliwiej praktycznie, to też nie dziw, że **patrzeliśmy wszyscy oczami pełnemi zachwytu i podziwienia.** Większa część naszych wioślarzy o tak potężnym rozmachu całości ani nie marzyła; stary wioślarz Hans Schöcklin wyraził się, że coś podobnego widział jedynie w Amsterdamie. Miejsce do przechowywania łodzi **wzorowe, jak również ubikacje do przebierania i natryski.** Dla każdego kraju przeznaczone były osobno kabiny i zawsze cieszyliśmy się, gdy usłyszeliśmy słowo „Szwajcarja", które to polskie słowo oznacza nasz kraj szwajcarski.

Wspaniały tor w Brdyujściu chroniony jest od strony trybuny wałem. Wskazówki kierunku, podzielenie trasy na poszczególne części, start jak i meta są zupełnie bez zarzutu. Ludzie nasi z niecierpliwością chwili przejazdu po torze, jednak należało łodzie, które **wyśmienita polska organizacja** w przeznaczonem dla nas miejscu umieściła, uporządkować.

Niedziela stała się nietylko dla Bydgoszczy, ale dla całej Polski gorączkowem wydarzeniem sportowem. Nieprzerwanie przywoziły samochody autobusy i koleje miłośników sportu do miejsca regat Łęgnowa. Dość powiedzieć, że przed rozpoczęciem regat zebrało się przeszło 30.000 widzów. Wspaniała ta liczba jest dowodem zapału i poparcia, którym się sport wodny wogóle a w szczególności sport wioślarski cieszy Należy jeszcze podkreślić **sprawną organizację tak co do przewożenia publiczności jak i samego ruchu podczas regat.**

Po regatach odbyło się w Teatrze Miejskim rozdanie nagród, które **wywarło na każdym bardzo miłe wrażenie** Olbrzymia część społeczeństwa bydgoskiego brała w tem udział. Szczęśliwy był ten, kto zdołał uzyskać jakiekolwiek miejsce.

Następnie wydało miasto Bydgoszcz w kasynie Szkoły Oficerskiej dla wszystkich wioślarzy wspaniały bankiet, gdzie odbyło się oficjalne powitanie przez władze, związek i wojsko.

Na tem kończę raport. **Wyrażam jednak raz jeszcze szacunek i pochwałę dla wzorowej organizacji i serdecznej gościnności ludności polskiej, którą na polskiej ziemi zaznaliśmy. Widzieliśmy kraj, którego ludność przez wieki pod obcem jarzmem cierpiała i która obecnie usilnie pracuje nad wzmocnieniem swej państwowości, aby móc wśród państw Europy zająć należne jej miejsce".**

Program prac Rady Ligi Narodów.

30 spraw na porządku dziennym.

Genewa, 30. 12. (PAT) 62-ga sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się w Genewie 19 stycznia r.p. pod przewodnictwem przedstawiciela Niemiec. Na prowizorycznym porządku dziennym znajduje się około 30 spraw.

W dziedzinie rozbrojenia i bezpieczeństwa Rada przyjmie do wiadomości końcowe sprawozdanie przygotowawcze komisji rozbrojeniowej i opracowany przez nią projekt konwencji. Rada ma ustalić termin powszechnej konferencji rozbrojeniowej i zapewnić jej przygotowanie, a ponadto ma powziąć decyzję w sprawie zebrania się specjalnej komisji kontroli fabrykacji i ogłaszania danych, dotyczących fabrykacji broni, amunicji i sprzętu wojennego. Rada ustali również skład specjalnego komitetu, którego utworzenie postanowione zostało na ostatniem ogóln. zgromadzeniu Ligi, w celu kontynuowania badań nad projektem konwencji o wzmocnieniu środków, zapobiegających wojnom.

W dziedzinie politycznej Rada Ligi zbada dwie sprawy, dotyczące stosunków pomiędzy Litwą a Polską. Jedna z tych spraw wysunięta została w sprawozdaniu komisji komunikacyjno-tranzytowej i dotyczy przeszkód, stworzonych swobodzie tranzytu w wyniku obecnego stanu tych stosunków, jak również zarządzeń, jakie winny być wydane w celu położenia kresu tej sytuacji. Druga kwestja dotyczy rokowań, do których podjęcia wezwano rządy polski i litewski, celem zaprowadzenia w strefie linji administracyjnej ładu i spokojnych stosunków. We wrześniu r. b. Rada wyraziła życzenie, aby informowano ją o przebiegu tych rokowań.

Następnie Rada zbada szereg spraw natury prawnej i finansowej, dotyczących obszaru kłajpedzkiego, a które raport Rady Ligi polecił dokładniej zbadać na skutek skargi rządu niemieckiego z dnia 20 września rb.

W dziedzinie ochrony mniejszości Rada ma do zbadania pewną liczbę petycyj lub apelów, dotyczących ochrony mniejszości na Górnym Śląsku, oraz skargi i noty rządu niemieckiego w sprawie położenia mniejszości niemieckiej w woj. Śląskiem oraz w Poznańskiem i na Pomorzu.

W dziedzinie technicznej Rada zapozna się z uzgodnieniem działalności ekonomicznej oraz z pracami Komitetu Ekonomicznego i Komitetu Finansowego, zwłaszcza w dziedzinie kredytów rolniczych.

W dziedzinie humanitarnej Rada przyjmie do wiadomości wnioski komisj opjumowej w sprawie ograniczenia i fabrykacji narkotyków w związku ze zwołaną na maj r. p. konferencją.

Ładna wizyta.

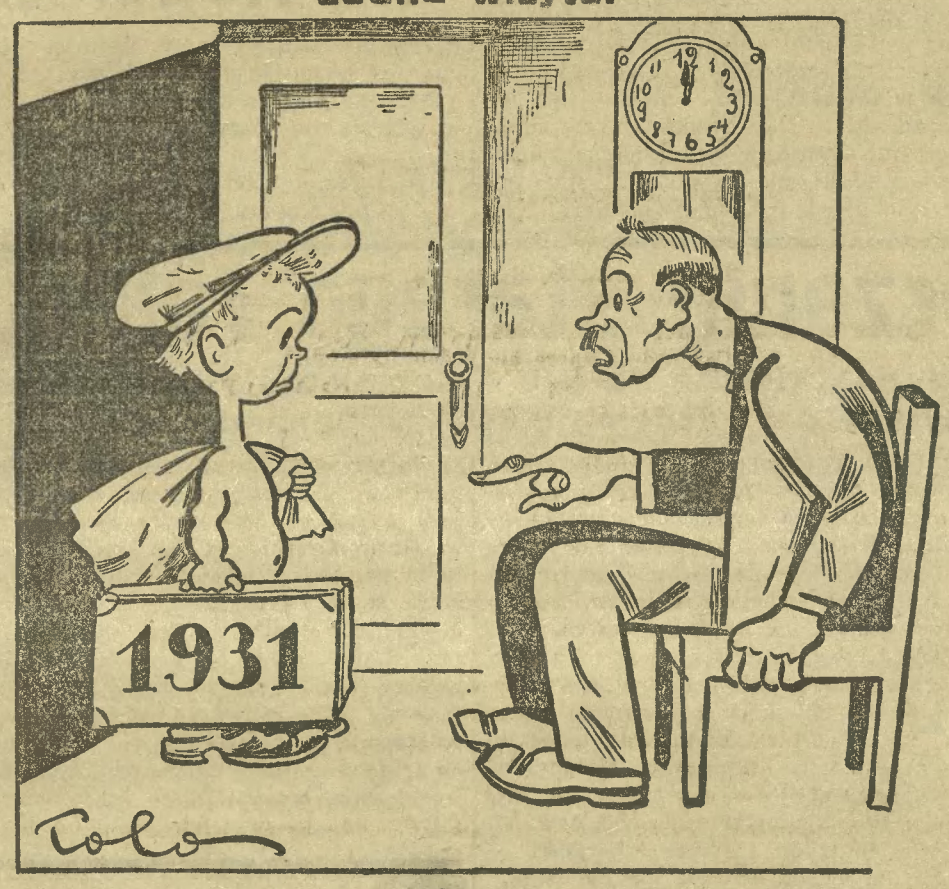

— A ty co za jeden?
— Ja jestem Nowy Rok. Nazywam się Bebe.

Dziwne koleje losu młodego chłopca.

Nieprawdopodobne wprost koleje losu przeszedł 14-letni Edmund Krawczak, pochodzący z Poznania. Młode życie tego chłopca obfituje w tak nieprawdopodobne wydarzenia, że śmiało zaliczyćby je można do bajek z tysiąca i jednej nocy, gdyby nie były prawdziwe.

Sierota, bez ojca i matki, szukał przytułku po śmierci rodziców u krewnych, którzy jednak będąc w krytycznem położeniu materjalnem, chętnie po krótkim pobycie pozbyli się chłopca, odsyłając go do dalszej familji. Wreszcie znalazł się u krewnych bezrobotnych, którzy prócz dachu nad głową, nic mu więcej dać nie mogli. Chłopczyna, przymierając głodem i mając na tyle rozsądku, iż zrozumiał, że w tym stanie rzeczy nigdy z niego nic nie będzie, postanowił na wszelki sposób ratować się. Nie mogąc w Poznaniu otrzymać pracy, powziął zamiar wywędrowania w świat; jednak brak funduszu, stawał temu zamiarowi na przeszkodzie.

Gdy pewnego razu znalazł się na dworcu kolejowym w Poznaniu, zakradł się, na los szczęścia, do budki hamulcowej pociągu towarowego, zdążającego do Bydgoszczy i przybył do naszego miasta. Tutaj żyjąc przez kilka dni o uproszonym chlebie, chodził za pracą od warsztatu do warsztatu, od fabryki do fabryki, lecz wszędzie spotykał się z odmową i pracy nie dostał. Znowu więc udał się na dworzec, a dopytawszy o pociąg towarowy, idący do Gdyni, ukrył się w nim i pojechał.

Lecz w Gdyni spotkał go taki sam zawód, bo i tam pracy nie znalazł. Powrócił więc w ten sam sposób z powrotem do Bydgoszczy, gdzie żył z jałmużny, nocując po zakamarkach, w których spotykał się z różnemi szumowinami, namawiającemi go niejednokrotnie do kradzieży. Lecz chłopiec, pomny słów umierającej matki, aby był uczciwym, odrzucał te propozycje od siebie i wolał raczej żebrać, niż kraść.

Wałęsając się po ulicach, wyczytał w inseratach „Dziennika Bydgoskiego", że pewni państwo poszukują niańki do dziecka — i począł żałować w tej chwili, że nie jest dziewczyną, bo zaraz by uzyskał pracę. Gdy rozmyślał nad tem, przyszła mu dziwna myśl do głowy, ażeby się tak spróbował przebrać za dziewczynę.

Przypomniał sobie o pewnej kobiecie, mieszkającej na przedmieściu, która litując się nad jego losem, nieraz wspomagała go, okazując mu dużo serca. Udał się więc do niej, opowiedział szczerze wszystko, podkreślając, że chce uczciwie i rzetelnie pracować i prosił o odstąpienie mu jakiego ubioru żeńskiego, za który będzie jej spłacał ratami. I tak bardzo prosił, tak molestował, że kobieta, przeżegnawszy się na ten pomysł, dała mu wreszcie starą odzież swej córki.

Przebrany, udał się pod wskazany w gazecie adres i zrządzeniem losu został przyjęty, jako niańka do dzieci. Przez kilka dni pracował ku zupełnemu zadowoleniu swych chlebodawców. Choć nie umiał czego zrobić, pouczony, pojmował odrazu, odznaczając się wielkiem posłuszeństwem. Ale po kilku dniach, pracodawcy odkryli, że niańka jest chłopcem i poczęli dopytywać, jaki miał cel w tem wprowadzeniu ich w błąd.

Chłopak ze łzami w oczach, opowiedział wszystkie koleje swego młodego życia, przepraszając, że dla zdobycia pracy użył tego podstępu. Państwo, rozczuleni kolejami życia biednego chłopczyny, zajęli się jego losem, oddali go na praktykę krawiecką i opiekują się nim stale. Chłopiec jest pilny, pracuje sumiennie, a będąc z gruntu uczciwym, na pewno wyrośnie na dobrego obywatela kraju.

Panią, która mu użyczyła odzieży niewieściej, często odwiedza, wyrażając jej swoją gorącą wdzięczność i mówiąc, że był to wprawdzie nie bardzo uczciwy podstęp, ale Pan Bóg mu wybaczy, bo chciał uczciwie pracować.

Nasze wytwórnie:

Wino musujące krajowego wyrobu.

Warjacki konkurs.

W Sofji odbył się konkurs palaczy papierosów, zorganizowany przez jedną z fabryk tytoniowych. Konkurs trwał od godz. 10-tej przed południem bez przerwy do godz. 1-szej w nocy. Mistrzostwo zdobył niejaki Zankow, który w przeciągu 13 godzin wypalił 202 papierosy, bijąc swój rekord zeszłoroczny o 60 sztuk. Drugie miejsce zajął Meczkarew, spaliwszy w tym samym czasie 150 papierosów. Inni uczestnicy konkursu nie wytrzymali gwałtownej (powiedzmy: warjackiej) walki i skapitulowali przed upływem 10 godzin.

Nauczycielstwo gdańskie żąda

utrzymania na stanowisku senatora dr. Strunka.

Sprawy personalne wysuwają się na plan pierwszy w obecnym stadjum tworzenia senatu gdańskiego. Po załatwieniu sprawy prezydenta Sahma najgłówniejsze walki rozgrywają się o stanowisko senatora oświaty. Dotychczasowy senator tego resortu dr. Strunk, opiera się tylko na słabiutkiej partji liberalnej, która jak wiadomo przeprowadziła tylko jednego posła do sejmu i to właśnie p. Strunka. Ewolucja partji liberalnej, która usunęła część liberalnych żywiołów z partji, jest znana. Niektórzy twierdzą, że ta ewolucja i nieszczęśliwie dobrane hasła wyborcze, przyczyniły się właśnie do niepowodzenia liberałów. Jeżeli dzisiaj senator dr. Strunk ma trudności w utrzymaniu się na krześle senatorskim, to jest to jedną z konsekwencyj klęski wyborczej tego stronnictwa. Silniejsze oparcie ma dotychczasowy senator oświaty przedewszystkiem w kołach nacjonalistycznych i u radykalnej prawicy. Że nauczycielstwo zależne zbiera podpisy, aby dotychczasowego senatora oświaty utrzymać na stanowisku, to zrozumiałe z różnych względów. Ugrupowania środka za wyjątkiem narodowych liberałów, jednak niekoniecznie pragną widzieć dotychczasowego senatora oświaty na tem stanowisku. Sytuacja jeszcze jest zupełnie niewyjaśniona. (PAT).

W magistracie warszawskim wykryto sprzeniewierzenie 318.000 zł.

Warszawa, 30. 12. (Tel. wł.) Śledztwo w sprawie sprzeniewierzeń w warszawskiej piekarni miejskiej wynosi na światło dzienne coraz to nowe skandale. Okazuje się mianowicie, że pośród aresztowanych z funkcjonarjuszy tego przedsiębiorstwa magistrackiego, największe nadużycia popełnił szef kancelarji w biurze radcy prawnego magistratu, Hilary Dąbrowski. Mianowicie suma sprzeniewierzona sięga według ksiąg potwornej cyfry 318 000 zł, które Dąbrowski przehulał w lokalach nocnych w towarzystwie kobiet lekkiego prowadzenia. Dąbrowski przyznaje się do czynu, a na zapytanie sędziego śledczego, w jaki sposób potrafił przepuścić tyle pieniędzy, odpowiedział: „Nie-zna pan kobiet? Pan nie wie, ile kosztują kobiety?" Ciekawą rzeczą jest, że Dąbrowski uchodził za człowieka nawskroś poczciwego. Mówiono o nim, że jest za głupi, aby kraść.

Gdyby polski Nowy Rok szedł na maskaradę.

to tylko w tem przebraniu.

Batawia, 29. 12. (PAT) Liczba zabitych wskutek wybuchu wulkanu Merapi obliczana jest na 1300 osób. Wulkan ten jest w dalszym ciągu czynny. Cała okolica jest ewakuowana.

Na Noworocznym Marginesie.

W karnawału gwarze, szumie,
Znów narodził się Rok Nowy,
Nikt go jeszcze nie rozumie
A chylą się przed nim głowy...

Ludzie w bobo zapatrzeni,
Co paluszek w buzi trzyma,
Dziwnie są uszczęśliwieni,
Nikt do dziecka uraz nie ma...

Kiedy malec jednak w miarę
Swe bicepsy porozwija,
Świat przestanie grać fanfarę
I znowu się zrobi chryja.

Zanim go dosięgnie kosa,
Nim się marzeń spali raca,
Sypnie na kark się młokosa,
Że jest brzydki, że nie caca!

Choć na ziemi wszystko płynie,
Złuda z głupstwem stoi w rzędzie,
Dziś kąpiemy malca w winie
A przeklęty jutro będzie...

I pocóż te uciech gwary,
To oszustwo serca, duszy?
Jutro dzień zaświta szary
I zabawkę nam pokruszy...

Ten kto być ma szczęśliw — będzie,
A ten kogo dola tłoczy
Jak liść mrący w wichru pędzie
Mroczną dalą się potoczy!

M. Szurło-Gorzelak.

Przy zakończeniu starego roku.

Wspomnienie o tych, co odeszli na „wieczną wartę". — Coś niecoś o wydarzeniach wesołych i smutnych, które każdemu utkwiły w pamięci.

(n) Harcerze mają piękny zwyczaj odmawiania przy ogniskach wieczornych modlitwy za tych, co odeszli na wieczną wartę. W wielu świątyniach jest zwyczaj, że w wieczór sylwestrowy, na nabożeństwie uroczystem z okazji zakończenia „starego roku" kapłan odczytuje nazwiska tych zmarłych którzy po życiu przykładnem odeszli w zaświaty, skąd patrzą na nas z nieba!

Nasz kronikarz zastanowił się dzisiaj poważnie (przynajmniej raz!) nad znikomością i marnością tego świata i odkładając na bok wszelkie nakazy płatnicze, zrobił w sumieniu swojem obrachunek, wspominając tych, których już niema między żywymi.

Z szeregów **„starych Bydgoszczan"** ubyli ś. p. Józef Milchert, aptekarz Władysław Kużaj, członek zarządu Banku Ludowego Wiktor Echaust i senjor magistratu Brunon Korth, jeden z najuczciwszych Niemców. Podążył za nimi młody wiekiem, chociaż już zasłużony, ś. p. inż. Wincenty Markowicz, budowniczy i dyrektor nowej elektrowni.

Palestra i jej klijenci opłakują zgon dwóch znakomitych adwokatów bydgoskich, ś p. Stefana Morawskiego i dra Piotra Dziubańskiego.

Przerzedziły się także szeregi **kupców chrześcijańskich,** którzy udzielali się społecznie. Zmarli w Bydgoszczy w roku Pańskim 1930 — ś. p. Bernard Stark i Leon Konieczka; w Koronowie ś. p. Albin Kopecki; w Żninie ś. p. Ignacy Smorowski; w Mroczy ś. p. Piotr Spychała, współzałożyciel tamtejszego Banku Ludowego.

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Powszechnych straciło trzech członków: ś. p. Józefa Jezierskiego, emeryta, organizatora tutejszego szkolnictwa, — Wiktora Stelmacha, kierownika szkoły powszechnej im. Adama Mickiewicza i ostatnio Walentego Smarzyka, kierownika szkoły powszechnej im. ks. Piramowicza.

Zarząd poczty i telegrafów w roku ubiegłym nekrologi poświęcił ś. p. Stanisławowi Józefowi Miłomirskiemu, starszemu radcy I. K. R. i Teofilowi Mielnikowi, inspektorowi urzędu telegraficznego w Bydgoszczy.

Zakończył swój żywot doczesny inż. Aleksander Krzywiec, przemysłowiec, dawniejszy więzień stanu i tułacz syberyjski. — Zmarli dla świata, chociaż nie dla potomności, ponieważ świadczą o nich dzieła i zasługi: ś. p. dr. Kazimierz Nowakowski ze Szczerbina, pierwszy polski starosta powiatu wyrzyskiego; Jan Nowakowski, obywatel ziemski i członek magistratu miasta Mroczy; Jan Nepomucyn Sołtysiński, właściciel Czeszewa w Wągrowieckiem; Stanisław Siudziński w Nakle; Jakób Klunder w Cekcynie; Paweł Jasiek, długoletni wójt w Sitówcu; Władysław Kazubski, komisarz obwodowy w Sicienku; Klemens Kolańczyk z Żołędowa, senjor leśników polskich; Bronisław Czermiński w Trzeciewcu; Walenty Górski w Jarużynie; Jan Mindak, emerytowany nauczyciel gimnazjalny w Nakle; Leon Sterc, były dziedzic Bysławia i Bielska oraz dr. Stanisław Szukalski w Koronowie.

Redakcji „Dziennika Bydgoskiego" ubyło w ciągu roku dwóch najzdolniejszych i najzacniejszych współpracowników: ś. p. Kazimierz Bartoszewicz i Michał Łempicki.

Tragicznie zginął, zamordowany ohydnie przez rabusiów, których już dosięgła ręka sprawiedliwości, ś. p. ks. dziekan Robowski, proboszcz w Sadkach pod Nakłem.

* * *

Najradośniejszem i najważniejszem wydarzeniem w roku 1930 był obchód **dziesięciolecia wyzwolenia Bydgoszczy** z jarzma pruskiego. Kronikarz nasz pozatem zanotował poświęcenie **Domu Rzemieślniczego,** a z procesów najważniejszy — przeciwko kierownikom **Deutschtumsbundu.** Śledztwo w tej sprawie toczyło się od roku 1923, rozprawa sądowa trwała 6 dni. Wszystkich oskarżonych uznano winnymi i skazano na więzienie.

Do niewesołych wydarzeń należały **liczne konfiskaty i procesy „Dziennika Bydgoskiego",** tudzież **gorsząca walka wyborcza,** która rozdwoiła społeczeństwo. Skutki tej walki są przykre. Większość społeczeństwa usuwa się od współpracy z obozem, który dzięki „swoistym" metodom utrzymuje się przy władzy. Cierpi na tem nietylko w Bydgoszczy, ale i wszędzie życie towarzyskie. Daje się także zauważyć coraz większe **zobojętnienie** na przejawy życia politycznego, do czego w znacznej mierze przyczyniają się troski dnia, coraz większe bezrobocie, dotkliwy brak gotówki itd.

Tragiczny wypadek podczas saneczkowania.

W Górach Olbrzymich, w Krumhübel, w czasie otwarcia zawodów saneczkowych wydarzyła się katastrofa, której ofiarą padli uczniowie gimnazjalni.

Z powodu zepsucia się kierownicy, jedne z saneczek zostały na zakręcie wyrzucone z toru i uderzyły o drzewo. Jeden z jadących, uczeń 7 klasy gimnazjalnej, został zabity na miejscu, drugi uległ połamaniu obu nóg, trzeci zaś odniósł lżejsze obrażenia.

Rzadki okaz karpia sylwestrowego 20 kilo wagi.

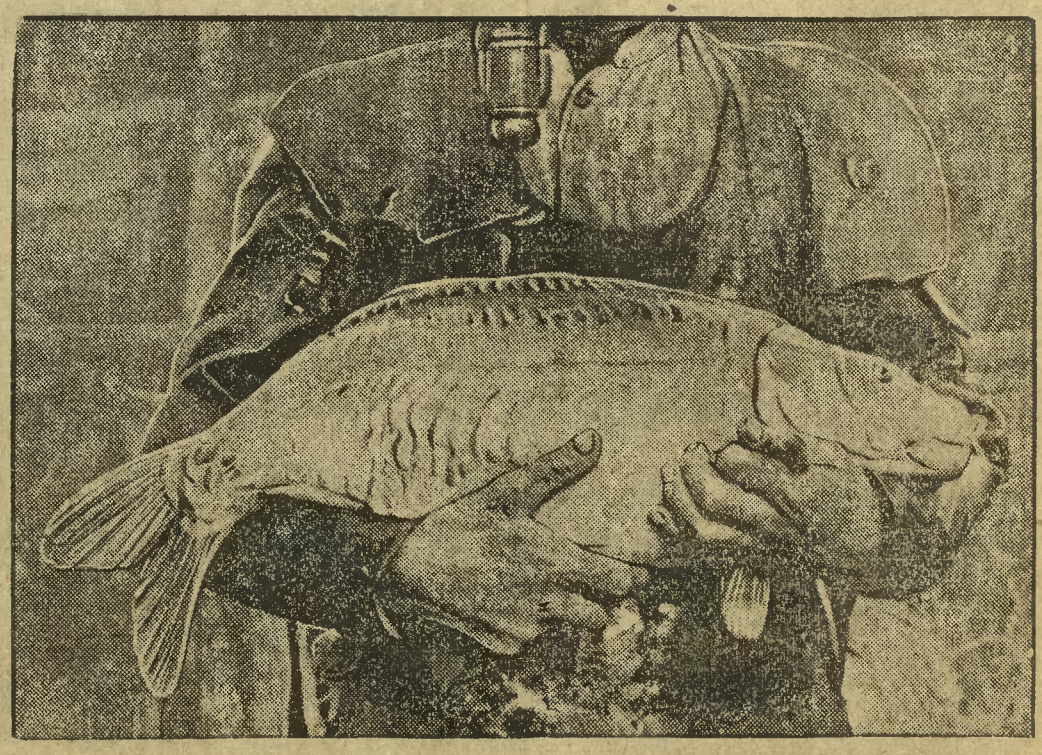

W jednym ze stawów dworskich w okolicy Bydgoszczy złowiono karpia 80 centymetrów długości, ważącego 20 kg. Karp jest jedną z najodpowiedniejszych ryb do hodowania w naszym kraju. Smak jego mięsa zajmuje pierwsze miejsce pomiędzy wszystkiemi rybami. Karpie żyją bardzo długo. W stawach pod Berlinem żyją karpie powyżej 120 lat.

Pan Marszałek w Indjach.

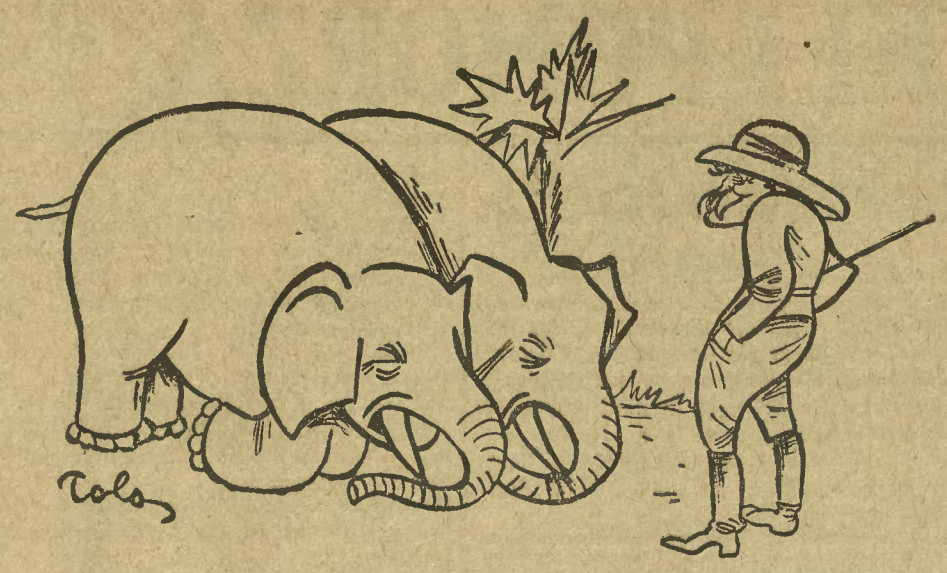

Pan Marszałek konstatuje, że słonie bywają nieraz inteligentniejszemi od ludzi.

Nowy Rok jako ośrodek Godów

t. j. okresu świąt Bożego Narodzenia.

Z kolędą do państwa dzisiaj przychodzimy
I o tęskliwe słuchanie prosimy,
Raczcie państwo posłuchać stanu ubogiego,
Witających pastuszków Jezusa małego.

W okresie świąt Bożego Narodzenia t. j. od wilji aż do święta Trzech Króli przechowuje się wśród ludu mnóstwo zabobonów i szopek. Zwyczajów dotyczących przeżytków już dawno przebrzmiałego święta zwierzęcego rozpatrywaliśmy w artykule p. t. „Karnawał od Bożego Narodzenia“. Dziś przyjrzymy się innym przesądom, mającym charakter mityczny. Dla nas osobliwie niezwykłem, niezrozumiałem i dziwacznem wydawać się musi, że okres ten oprócz święta zwierząt jeszcze mieści w sobie święto rolnicze i święto umarłych.

Wieczór był cichy i spokojny, mrozik niewielki, gwiazdy licznie mrugały przyjaźnie na niebie, a księżyc bladem światłem oświecał pola i chaty. Wieś ciągnąca się sznurkiem, chata obok chaty, wzdłuż gościńca, nie dawała także znaku życia, bo właśnie wtedy wszyscy siedzieli przy wieczerzy wigilijnej, przy pośniku. Nagle doleciały mnie z końca wsi słowa rozmowy:

— Zetnę! — mówi głos poważniejszy.

— Nie ścinaj! — prosi głos niewieści czy chłopięcy.

— Będziesz rodziło? — pyta głos pierwszy.

— Będę! — odpowiada drugi.

Nastąpiła przerwa, aby znowu za chwilę w sadzie obok drugiej chaty odezwały się głosy:

— Zetnę!

— Nie ścinaj.

— Będziesz rodziło?

— Będę.

Rozmowy te przebiegły od sadu do sadu, aż przy ostatnim zamilkły i cisza zaległa znowu okolice całą.

Ta ceremonja w ciszy zimowego wieczoru, przenosząca zewnętrzny znak umowy gospodarza z drzewem — z odległych wieków, z przedchrześcijańskiego życia naszych praojców, jest jednem z elementów pogańskiego święta rolniczego, mające kiedyś miejsce w okresie dzisiejszych świąt Bożego Narodzenia. Przekonają nas o tem dalsze przykłady.

Najbardziej rozpowszechniony jest zwyczaj obwiązywania owocowych drzew powrósłem ze słomy, jakby dla podtrzymania soków w nich krążących. W kątach izby stawiają po snopku różnych zbóż: żyta, owsa, jęczmienia i pszenicy, stół zaścielają sianem i pokrywają obrusem, który posypują rozmaitem ziarnem. Często siano kładą również pod stół, a na sianie ustawiają lemiesz od pługa, bronę lub obok stołu kładą kamień od ziaren. Potraw musi być na stole ilość nieparzysta, lud bowiem wierzy, że tym sposobem otwiera drogę przybytkowi. Potrawy są robione z płodów rolnych, nie wolno bowiem na wieczerze podawać masła lub mleka.

Odbywają się dróżby na urodzaj. W tym celu domownicy rzucają do stragarza t. j. belki, przechodzącej przez środek izby u pułapu, słomę, która stała w kątach izby i z ilości zatrzymanych na niej źdźbeł wróżą o urodzaju w roku przyszłym.

Niekiedy znów przynoszą wiązkę słomy targanej i rozciągają na środku izby. Na niej kładą się wieśniacy i rzucają słomę do powały; ile źdźbeł utkwi w powale, tyle kop żyta — jak sądzą — zbiorą w żniwa.

Gdzieniegdzie ze snopków słomy, która stała w rogach izby robią kopki i stawiają na polu w żyto zasiane, aby lepiej rodziło.

W Lubelskiem zaś szukają w sianie, leżącem pod obrusem, ziarn żyta, owsa lub jęczmienia i z tego wróżą, jakiego rodzaju zboże w tym roku najlepiej obrodzi.

Zwyczaje powyższe mają więc charakter święta rolniczego; świadczy o tem wieczerza, na którą podają potrawy wyłącznie z płodów ziemnych. Zwyczaj ustawiania w izbie snopków rozmaitych zbóż, posypywania stołu ziarnem, układania narzędzi rolniczych, jak również wróżby na urodzaj.

Na Nowy Rok spotykamy się również z ciekawem i bardzo pięknym zwyczajem karmienia dusz zmarłych. Zwyczaj ten przetrwał, jak wiele innych obrzędów okresu Bożego Narodzenia, od czasów pogańskich. Lud wierzy, że dnia tego zmarli przychodzą wieczerzać z żywymi. To też dla dusz głodnych podają jedno nakrycie więcej, gdzieindziej, jak n. p. u nas w poznańskiem, garneczki z odrobiną wszystkich dań stawiają pod stołem na sianie dla dusz zmarłych.

W innych okolicach Polski część barszczu obnoszą dookoła chaty i wylewają po łyżce na cztery węgły. W okolicach Jarosławia zostawiają niedojedzone potrawy na trzy dni i trzy noce na stole. Czasem na wieczerzę zapraszają dusze zmarłych. Zapraszanie dusz zmarłych na wieczerzę zachowało się w Polsce w zmienionej formie, a więc w Krakowskiem gospodarz woła na wieczerzę wilka: „wilcosku, wilcosku, siędź z nami dziś do obiadu, ale jak nie przyjdziesz dziś, nie przychodź nigdy“. W powiecie przeworskim gospodarz przed jedzeniem nabiera na łyżkę grochu i rzuca go w cztery kąty sieni, mówiąc za każdym razem: „Ne wilku grochu, nie przychodź nam tu do roku“.

W Sądeczyźnie, gdy obecni pierwszą łyżkę strawy podnoszą do ust podczas wieczerzy, gospodarz lub gospodyni wybiega do sieni i woła: „Św. Mikołaju, prosiewa cię do wieczerzy!“ albo też gospodarz przemawia następująco: „Ptasięta, wróbłęta, chodźcie ku nam obiadować, a tak teraz nie przyjdziecie, to nie przychodźcie cały rok!“.

W powiecie wielickim stół z resztkami wieczerzy zastawiają na całą noc, gdyż „Paniezus będzie spał w nocy na stole“, gdzieindziej aż do Trzech Króli zostawiają na stole żytni chleb, przykryty opłatkiem i owinięty w białą chustkę, jako „pokarm dla dzieciątka Jezus“.

Wołanie na wieczerzę wilka, św. Mikołaja, ptaków, zostawiania wieczerzy dla Pana Jezusa jest przeżytkiem zapraszania i karmienia w tym okresie dusz zmarłych.

Zwyczaje wróżebne, praktykowane we wieczór sylwestrowy, nie różnią się od zwyczajów, praktykowanych w wilję św. Andrzeja, wobec tego nie powtarzamy je tutaj. Chodzi nam zresztą o to, by przygotować czytelnika do następnych artykułów, t. j. do nieco trudnych opisów Święta Wtajemniczania.

Żaden bowiem z pogańskich obrzędów religijnych nie jest tak ściśle związany z organizacją społeczną, jak obrzęd wtajemniczenia; można o nim powiedzieć, że jako instytucja wychowawcza, opiera się głównie o zwyczaje, które dotychczas były przedmiotem naszych rozważań.

Wtajemniczenie jest podstawą wszelkiej kultury, jako taka jest punktem centralnym wszystkich zjawisk wytworów człowieka wogóle, jest pępkiem, dookoła którego tworzyła się kultura społeczna, duchowa i materjalna.

Uprzytomniliśmy sobie niektóre zwyczaje ludowe jedynie poto, aby móc następnie ocenić sam fakt wtajemniczenia. Ważkość tych zwyczajów dla zrozumienia zjawiska inicjacji wynika bowiem z ich roli w charakterze więzów społecznych. Więzy te zaklinają umysł człowieka pierwotnego w zaczarowane koło, w którem dusza jego wyczerpuje się czynnie.

Na jakiem tle powstał ceremonjał inicjacyjny? Na pytanie to postaramy się odpowiedzieć w następnym artykule. Dzień wtajemniczenia zaś ma tyle wspólnego z godami, że tak samo jak gody rozpoczyna nowy okres, okres poprzedzony przesileniem t. j. czasem przejściowym.

Dr. Bronisław Nagel.

[1]) Zwyczaje tu opisane obchodzi lud w całym tym okresie zaś ścisły termin ich obchodzenia jest zależny od okolicy.

Czyżby tak być mogło?

„Polonia“ katowicka stwierdza z przykrością, że profesorowie Uniwersytetu Lwowskiego p. Makarewicz i X. Szydelski jak i profesorowie politechniki lwowskiej pp. Bryła i Thullie, zaliczający siebie do Chrz. Demokracji, nie podpisali protestu w sprawie zajść brzeskich. Wymienione osoby są członkami Sejmu — względnie Senatu, wybranymi na listach jedynki, z którą poszli bez zgody władz naczelnych Ch. D. Ze względu na niezwykle trudne warunki w Małopolsce Wschodniej (olbrzymia przewaga mniejszości narodowych) nie braliśmy wystąpienia wyborczego wymienionych osób zbyt tragicznie. Sojusz z BB — jeżeli wogóle był konieczny — nie powinien jednak wychodzić poza ramy posunięć wyborczych. Gdy chodzi o sprawy etyczne — a sprawa brzeska jest zagadnieniem etycznem — katolikowi milczeć nie wolno.

Trudno nam wprost uwierzyć, aby wymienieni posłowie i senatorowie mogli milczeniem zsolidaryzować się z BB. Wolelibyśmy tu widzieć raczej jakieś nieporozumienie. Wiemy, że X. Szydelski głosował za nagłością wniosku w sprawie brzeskiej, stając tem samem w wyraźnem przeciwieństwie do BB., który nagłość wniosku odrzucił. Władze naczelne Ch. D. zrobią dobrze, jeśli przykrą tą sprawę jaknajrychlej wyjaśnią.

Mój kalendarz.

By uzupełnić czasem
Pamięci swojej braki,
Na kalendarzu ściennym
Ołówkiem robię znaki.

Wężyki, kreski, kółka,
Jak na żołnierskich szlifach,
Historja mego życia
Zamknięta w hieroglifach.

Bliźniego niedyskrecji
Zupełnie się nie boję,
Do alfabetu szyfrę
Zna tylko serce moje.

Kreskę dostaje tylko
Dzień szary i bez treści,
Tych kresek coraz więcej
Kalendarz życia mieści.

Dzień dobry i szczęśliwy
Maleńkiem kółkiem znaczę,
Tych kółek już nie wiele
Na drodze mej zobaczę.

Lecz gdy mię coś opuszcza,
Gdy coś umiera we mnie,
Wpisuję mały krzyżyk
Nieznacznie i tajemnie.

I choć do szczęścia w życiu
Tęskniłem najgoręcej,
W mym ściennym kalendarzu
Krzyżyków jest najwięcej.

Henryk Zbierzchowski.

„Kto mówi, że w Sowietach jest socjalizm — jest oszczercą“.

Paryż, 29. 12. W organie francuskiej grupy zwolenników Trockiego „La Verite“ ukazał się znamienny artykuł Trockiego, w którym przywódca opozycji komunistycznej poddaje druzgocącej krytyce politykę Stalina oraz pięcioletni plan gospodarczy uprzemysłowienia Sowietów. Trocki stwierdza, że powoływanie się rządowej prasy sowieckiej na rzekomy entuzjazm robotników i na postępy gospodarcze jest zwykłą obłudą. Twierdzenie Stalina, że Sowiety w rozwoju gospodarczym wyprzedzą Amerykę i inne państwa, może wywołać, zdaniem Trockiego, jedynie śmiech.

Najbardziej charakterystyczną cechą socjalizmu, twierdzi Trocki, jest podniesienie produkcji do tego stopnia, że potrzeby całej ludności są zaspakajane. W Związku sowieckim obecnie w trzecim roku pięcioletniego planu i w 13-ym roku istnienia dyktatury proletarjatu niema ani towarów przemysłowych, ani żywności, wskutek czego ten, kto nazywa obecny stan rzeczy, panujący w Sowietach, socjalizmem, jest oszczercą.

Pan Marszałek w dżungli widzi dopiero,

jak wielkim jest czar bata.

Pamietaj

o flocie narodowej i o statku „Bydgoszcz“!

Przerażający wzrost upadłości.

W ciągu ostatnich 10 miesięcy w Polsce ogłoszono ogółem 684 upadłości wobec 516 w całym roku 1929, o 288 w roku 1928.

Z upadłości w roku bieżącym na województwa centralne przypada 403, na województwa poznańskie i pomorskie 132, na południowe 111, na śląskie 36, na wschodnie 2.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kronika kościelna.

Diecezja chełmińska.

J. E. najprzew. ks. biskup Stanisław Wojciech zamianował wikarjuszami nowowyświęconych księży:

Józefa Bystronia w Szwarcenowie, Józefa Chodzińskiego w Dóbrczu, Jana Cyrankowskiego w Toruniu (kościół N. M P.), Tadeusza Danielewicza w Biskupicach, Kiljana Felskowskiego w Mrocznie, Wojciecha Gajdusa w Tczewie, (kośc. św. Krzyża), Stanisława Gronowskiego w Kościerzynie, Józefa Grützmachera w Skórczu, Tadeusza Grzechowskiego w Osiu, Stanisława Jarzębowskiego w Przodkowie, Edmunda Kamrowskiego w Chylonji, Stefana Kinkę w Boluminku, Franciszka Kirsteina w Rumji, Bolesława Klementowskiego w Chełmży, Kazimierza Klewicza w Lipnicy (przy Borzyszkowach), Brunona Koziorzemskiego w Sierakowicach, Pawła Małachowskiego w Fordonie, Jana Minetta w Żarnówcu, Alfonsa Muzalewskiego w Grudziądzu (kośc. św. Mikołaja), Łucjana Odyę w Wygodzie, Albina Ossowskiego w Oksywiu, Konrada Piątkowskiego w Raciążu, Huberta Raszkowskiego kapelanem przy szpitalu w Świeciu, Józefa Ruchniewicza w Unisławiu, Pawła Rynkowskiego w Szembruku, Leonarda Rzoskę w Gdyni, Józefa Szczepańskiego w Osieku, Brunona Szymańskiego w Gdyni - Grabówku, Stefana Trzcińskiego w Jabłonowie, Narcyza Turulskiego w Tczewie (kośc. św. Józefa), Józefa Tuszyńskiego w Brodnicy, nad Drwęcą, Antoniego Węgielewskiego w Toruniu - Mokre, Zygmunta Wieckiego w Sarnowie, Alfonsa Wysieckiego w Więcborku, Pawła Zielińskiego w Wałdowie, Wojciecha Zielińskiego w Grudziądzu (Tarpno), Franciszka Żura w Sępólnie, Mieczysława Żurka w Łasinie, Pawła Szarowskiego swoim kapelanem.

Morderstwo po zabawie.

Piszą nam z **Odolanowa:** Powracający z zabawy Antoni Szczęśniak z Jankowa Zalesie został napadnięty przez Franciszka i Wojciecha Skrzypczaków i Franciszka Kubelka. Napastnicy zadali Szcz. kilkanaście ciężkich ran, wskutek czego poniósł śmierć. Morderców odstawiono do więzienia sądowego w Ostrowie.

Nieumiejętne obchodzenie się z bronią powodem wypadku.

Z **Pływaczewa,** pow.. wąbrzeski, donoszą: Dnia 23 grudnia miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, wynikły na skutek nieumiejętnego obchodzenia się z bronią. Jedyny syn tut., rolnika p. Stanisława Beygera, Sylwester, chcąc zastrzelić jastrzębia, który się był opuścił w podwórzu, nabił fuzję wojskowym nabojem karabinowym i wypalił. Nahój rozsadził lufę fuzji i rozerwał nieszczęśliwemu Beygerowi rękę. Zbroczonego krwią przewieziono do szpitala w Toruniu, gdzie odjęto mu rękę powyżej łokcia.

Rozszalały buhaj wziął na rogi robotnika.

Z **Poznania** donoszą: W Świerkowie pod Poznaniem padł ofiarą rozszalałego buhaja 18-letni robotnik rolny Stanisław Nowicki. Wściekłe zwierzę urwało się bowiem z łańcucha i wzięło Nowickiego na rogi, masakrując mu w straszny sposób nogę. Do nieszczęśliwego zawezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe. Lekarz dyżurny skonstatowawszy pogruchotanie kości do tego stopnia, że aż kawałki jej przebiły skórę, przewiózł ofiarę rozszalałego zwierzęcia do szpitala.

—o—

KOWALEWO. Z życia inwalidów. Walne doroczne zebranie miejscowego Koła Związku Inwalidów Wojennych - Kowalewo odbędzie się w niedzielę, dnia 4 stycznia o godz. 13 w lokalu p. Zielkowej. Dla ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Miejscowe Koło Związku Inwalidów Woj. w Kowalewie urządziło dla członków swych uroczystość gwiazdkową, którą zagaił i powitał gości przewodniczący. Po odśpiewaniu kolend z pośród gości w gorących słowach przemawiali do zebranych ks. prob. Pupel, kierownik szkoły p. Gierszewski i burmistrz miasta Kowalewa p. Küchler. Do upiększenia uroczystości gwiazdkowej przyczyniły się również dzieci członków, które wygłosiły deklamacje. Następnie przystąpiono do rozdania gwiazdki, którą otrzymało 63 członków Koła.

MROCZA. Z Towarzystwa Pszczelarzy. W dniu 4 stycznia o godz. 12 odbędzie się w lokalu p. W. Pajzderskiego miesięczne zebranie Towarzystwa Pszczelarzy na Mroczę i okolicę z referatem prezesa p. Balcera Józefa p. t. „Rzut oka na rozwój pszczelnictwa amerykańskiego“.

Ofiara zdradzieckiego lodu.

Z **Gąsawy** donosi nasz korespondent: Od kilkunastu dni powierzchnię tutejszego jeziora do połowy pokrył słaby lód, pomimo to już znalazło się wielu amatorów, którzy niebacząc na niebezpieczeństwo grożące im na zdradzieckim lodzie, urządzają ślizgawki. Do tych amatorów ślizgawki należał też niejaki Roman Piasecki, chłopiec 14 lat liczący z Biskupina, który udał się w dniu 26 grudnia ze swym kolegą na pobliskie jezioro celem urządzenia ślizgawki. Gry byli na środku jeziora, lód pod nimi się załamał i obaj wpadli do wody. Towarzysz Piaseckiego, będąc na silniejszym lodzie, zdołał się wydastać na powierzchnię i począł wzywać ratunku. Piasecki zaś, nie mogąc uchwycić się lodu z powodu jego kruchości począł tonąć. Na pomoc tonącemu pośpieszył p. Sobolewski z Biskupia, lecz nie udało się jemu wyratować tonącego.

Zwłoki tragicznie zmarłego Piaseckiego, zostały wydobyte z wody w dniu następnym tj. 27 grudnia rano.

Pan Marszałek między ludożercami.

— Ha, to pewnie jaki opozycjonista z centrolwa! Niechby tak u mnie w Brześciu... Winszuję, co to byłby za szkandał.

Koronowo.

Zgon działacza. W dniu 26 grudnia zmarł po odbyciu ciężkiej operacji w Gdańsku znany i powszechnie poważany działacz na niwie narodowej i społecznej p. dr. Stanisław Szukalski. Zmarły cieszył się do ostatniej chwili szacunkiem i poważaniem całego obywatelstwa, był od czasu odrodzenia Polski zastępcą burmistrza, w końcu obywatelem honorowym miasta, prezesem szeregu towarzystw, m. in. prezesem konferencji prezesów. On to przyjmował pierwsze oddziały wojsk polskich, on krzewił w narodzie ducha narodowego, będąc doradcą i opiekunem wszystkich. Obywatelstwo też pomne na położone zasługi, wzięło liczny udział w pogrzebie w dniu 29 grudnia. Tłumy publiczności oblegały dom żałobny, ośmiu księży odprowadzało drogie szczątki na cmentarz, towarzystwa z sztandarami, przedstawiciele władz — wszystko pospieszyło oddać hołd swemu opiekunowi. Z balkonu ratuszowego wygłosił rzewne przemówienie obecny zastępca burmistrza p. mec. Kosidowski. Na cmentarzu w czasie spuszczania trumny, oddano trzy salwy karabinowe, a osobisty przyjaciel zmarłego ks. prob. Żelewski, wygłosił pośmiertne wspomnienia. Niech Mu ziemia polska lekką będzie.

Stow. Młodzieży Męskiej w Koronowie wystawia w dniu 4 stycznia 1931 r. sztukę amatorską p. t. „Surdut i Siermięga“, po której nastąpi zabawa taneczna. Wstęp na zabawę tylko za zaproszeniami.

Ostrów.

Poświęcenie strażnicy policyjnej. W Sośni, miejscowości położonej nad granicą polsko-niemiecką w powiecie odolanowskim, odbyło się ostatnio poświęcenie nowopobudowanej strażnicy policyjnej. Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością pp.: wojewoda Roger-Raczyński, nacz. wydziału Bielecki, komendanci wojewódcy z Poznania insp. Goździewski i z Łodzi insp. dr. Torwiński, starostowie dr. Łaboś z Ostrowa, Kowalewski z Odolanowa, ks. dziekan Piszczygłowa i inni. Aktu poświęcenia dokonał ks. Łąkota z Cieszyna.

Okradli robotnicę powracającą z Niemiec. W Pruślinie, na szosie Ostrów—Grabów, skradziono robotnicy J. Telega z Ołoboku, powracającej z robót sezonowych w Niemczech, kosz z pościelą i garderobą. Sprawcy zbiegli niepoznani.

Pożar. W Moszczance, w zagrodzie Piotra Mazura, wybuchł pożar, który zniszczył stodołę ze zbiorami i maszyny rolnicze, ogólnej wartości około 10.000 zł. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze stwierdzona.

Kradzieże. P. M. Müllerównie skradziono z mieszkania bieliznę i biżuterję wartości około 300 zł. Sprawczynią kradzieży jest prawdopodobnie niej. M. Hellmannówna z Sieroszewic. — Z przed Pow. Kasy Chorych skradziono w jednym dniu 2 rowery — jeden wartości 80 zł na szkodę F. Roja z Wielowsi, drugi, wartości 180 zł, na szkodę P. Cieśli z Nowej Dzielnicy.

Tajemnicza śmierć. Na posterunku P. P. w Sulmierzycach zgłoszono, że lokator domu przy ul. Kaliskiej 3 od 3 dni nie opuszcza swego mieszkania i że drzwi tegoż są stale zamknięte. Po przybyciu policji i otwarciu mieszkania znaleziono w łóżku już tylko zimne zwłoki. Policja zajęła się ustaleniem przyczyny śmierci.

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa“** pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Żądać w aptek. i drog.

Rogoźno.

Osobiste. W tych dniach objął stanowisko prefekta przy gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie ks. Marjan Finke, przybyły z Kościana.

Pożar. W Panigrodzu Nowym wybuchł pożar u gospodarza p. Jana Wojtkowiaka, który powstał od iskier z komina. Szkody sięgają 2 tysiące złotych.

Kradzież. Kolejarzowi p. Janowi Karmelicie z Rogoźna, skradziono rower męski wartości 200 złotych.

Małoletni nożownik. W ub. niedzielę 10-letni Marjan Kaczmarek z Rogoźna, z niewiadomych przyczyn zadał 15-letniemu Ludwikowi Głowinkowskiemu cios nożem w lewy bok tak, że przebił mu płaszcz i ubranie, zadając niebezpieczną ranę w pobliżu serca. Pierwszej pomocy nieszczęśliwemu udzielił p. dr. Gestenberger. Sprawą zajęła się policja.

Ujęcie włamywacza. W Budziszewku dokonano trzech włamań. Sprawcą okazał się niejaki Sylwester Budzioch bez stałego miejsca zamieszkania, którego ujęli gospodarze i oddali w ręce policji.

Z ruchu robotników. Pod przewodnictwem ks. dziekana Pomorskiego odbyło się walne zebranie Tow. Robotników. Protokółował sekretarz p. Borowczyk. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie pp.: prezes W. Michalak, wiceprezes Suchodolski, sekretarz Borowczyk, zast. Sobolewski, skarbnik Cofta. Członkami honorowymi mianowano pp.: Bertranda, Baranowskiego, Kosmowskiego i Wenckego.

Występ handlarza żywym towarem w Poznaniu.

Rozkochał i uprowadził 17-letniego podlotka.

Przed kilku tygodniami 17-letnia Zofja Kaczmarek zawarła znajomość z młodym, wytwornym dżentelmenem, który przedstawił się jej jako przedstawiciel jednej z znanych fabryk warszawskich Zezon Warecki. Wytworny młody człowiek, cieszył się dużą sympatją panny Zosi, a niebawem, rozkochał w sobie nadobną dzieweczkę całkowicie. Wszystko byłoby w jak najlepszym porządeczku, gdyby nie pewna nieprzewidziana okoliczność. W dwa dni przed świętami nagle, bez powiadomienia rodziców, Zosia wyjechała z rzekomym Wareckim w niewiadomym kierunku.

Teraz dopiero otrzymali zrozpaczeni rodzice od marnotrawnej córki kartę „z drogi“, w której donosi, że jedzie do Warszawy, gdzie „narzeczony“ wyszukał jej dobrą posadę.

Styl kartki nasunął starym Kaczmarkom silne podejrzenie, że pocztówka została napisana pod groźbą teroru i że ma się tu do czynienia z nową ofiarą handlarzy żywym towarem.

Ze swemi strasznemi podejrzeniami podzielili się stroskani rodzice natychmiast z władzami policyjnemi. Wszczęto za zaginioną energiczne poszukiwania, które narazie nie dały jednak wyniku. Wszelkie poszlaki wykazują, że łatwowierna Zośka wpadła w zręcznie zastawione sidła szajki jakichś międzynarodowych handlarzy żywym towarem. Rzekomy Warecki był prawdopodobnie najzwyklejszym płatnym uwodzicielem, jakich setki znajdują się w różnych stolicach europejskich na usługach handlarzy białemi niewolnicami.

Pogrzeb samobójcy z przeszkodami.

Nieudały występ hodurowców.

Ze Śmigla donoszą:

W Śmiglu miało miejsce ciekawe zajście. Mianowicie popełnił samobójstwo przez powieszenie jakiś młodzieniec, podobno z powodu nie otrzymania z powrotem od brata wypożyczonych mu 50 zł. Duchowny katolicki odmówił udziału w pogrzebie, to samo uczynił pastor ewagielicki. Rodzina jednak, chcąc za wszelką cenę pochować swego członka uroczyście z ceremonjami, udała się po „księdza“ z „kościoła“ narodowego (hodurowcy) w Lesznie, który skwapliwie podjął się zaproponowanego mu zadania. Wszystko było już gotowe do pogrzebu, kondukt żałobny wyruszył już ku cmentarzowi katolickiemu, już chciał doń wejść, gdy niespodzianie natrafiono na silną przeszkodę. Oto mieszkańcy Śmigla, dowiedziawszy się o wszystkiem stanęli murem przed bramą cmentarną, nie wpuszczając nikogo. „Ksiądz“ hodurowców, chcąc nie chcąc, odśpiewał dla formy swe pieśni żałobne przed cmentarzem, potem czemprędzej odjechał. Trumnę z nieszczęsnym nieboszczykiem przetransportowano przez ogrodzenie cmentarza i dopiero później zakopano na miejscu, przeznaczonem dla samobójców.

Warlubie.

Gwiazdka dla ubogich. Dnia 21 bm. w sali pana Wesołowskiego urządzono gwiazdkę dla biednych dzieci. Na wstępie kierownik szkoły przywitał gości a ks. kuratus Kurowski wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie. Przy choince dzieci szkolne odśpiewały parę kolend i wypowiedziały piękne deklamacje. Następnie odegrano piękną sztuczkę p. t. „W świętą nockę" Na zakończenie uroczystości kierownik szkoły rozdał dzieciom skromne, ale bardzo pożyteczne podarki.

Z życia Tow. Powstańców i Wojaków. Dnia 31. bm. urządza Tow. Powst. i Wojaków wieczornicę sylwestrową w sali p. Popławskiego.

Z życia Ochotniczej Straży Pożarnej. Ochotnicza Straż Pożarna urządza 31 grudnia w sali p. Wesołowskiego wieczorek sylwestrowy.

Z życia Tow. gimn. „Sokół". W drugie święto Bożego Narodzenia odegrało tut. Tow. gimn. „Sokół" w sali p. Popławskiego piękny dramat p. t. „Gwiazda Syberji". Zespół amatorów wyćwiczony przez znanego artystę p. Dreczkowskiego, odegrał sztukę nadzwyczajnie.

Chojnice.

Obchody gwiazdkowe. Dnia 23. bm. odbyła się w sali hotelu Centralnego gwiazdka dla wdów i sierot po inwalidach wojennych, którą zagaił prezes p. Oszwałdowski. Rozdano 110 porcyj. — Podkomitet dla niesienia pomocy wdowom i sierotom po pracownikach kolejowych urządził tradycyjną gwiazdkę. Uroczystość zaszczycili swą obecnością ks. Borzyszkowski, inżynier Odlanicki i inż. Poczobut. Do zebranych w bardzo pięknych słowach przemówił ks. Borzyszkowski. Po dzieleniu się opłatkiem nastąpiła wspólna kawa, podczas której przygrywała orkiestra kolejowa. Na końcu rozdzielono 35 paczek i 100 zł gotówki pomiędzy wdowy i sieroty. — Szczególny charakter miała gwiazdka w murach więziennych, urządzona dzięki staraniom inspektora więzienia p. Gały. Do więźniów przemówił ks. kapelan Gołuński oraz inspektor więzienia p. Gała. Uczniowie miejscowego gimnazjum przygrywali podczas tej pięknej uroczystości. Więzień Luks wygłosił deklamację „Gwiazdka Betlejemska" zaś więzień Maćkowiak „Wigilja więźnia". Na zakończenie zaśpiewano wspólnie „W żłobie leży", poczem dzielono się opłatkiem i nastąpiło rozdanie gwiazdki.

Golub.

Osobiste. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej, został wprowadzony i zaprzysiężony nowy członek Magistratu - mistrz fryzjerski p. Wiktor Kuźmiński.

Zawieszenie burmistrza. W tych dniach zawieszony został w swych czynnościach urzędowych burmistrz miasta Golubia p. Ludwik Nowakowski. Funkcje burmistrza pełni zastępca burmistrza p. Tomasz Jordan, kupiec miejscowy.

Czersk.

Kradzież. 6-letniemu synkowi p. Gdańca z ul. Chojnickiej skradziono koszyk z wędlinami. Chłopiec po załatwieniu sprawunków spotkał jakąś dziewczynę, która posłała go do pewnego składu po nici i ofiarowała się trzymać przez ten czas jego koszyk. Gdy chłopiec powrócił, dziewczyny z koszykiem nie było.

—o—

KWIECISZEWO, pow. mogileński. Pożar. W Kwieciszewie w pow. mogileńskim spłonęła stodoła ze zbożem i narzędziami rolniczemi w zabudowaniach Tomasza Nadolnego. Oprócz stodoły spaliła się młocarnia parowa, własność Kazimierza Burzyńskiego z Kwieciszewa. Przyczyny powstania pożaru nie ustalono. Jest rzeczą podpadającą, że u Nadolnego w przeciągu ostatnich dwóch lat paliło się już trzykrotnie.

CEKCYN, pow. Tuchola. Poród na dworcu. W tych dniach przybyła tu pociągiem pewna niewiasta z Chełmna, która porodziła w poczekalni dworca dziecko. Władze bezpieczeństwa i porządku publicznego zajęły się nieszczęśliwą, odstawiając ją do zakładu sióstr Elżbietanek w Tucholi.

DZIAŁDOWO. Ujęty za usiłowane morderstwo i podpalenie. W dniach ostatnich przytrzymani zostali Chlubowski Franciszek z Brodowa w pow. działdowskim i Rzepczyński z Iłowa w pow. działdowskim za umyślne podpalenie stodoły rolnika Rzepczyńskiego za co Chlubowski otrzymał od Rzepczyńskiego 300 zł wynagrodżenia. Tego samego dnia przytrzymany został rolnik Żubrowski Antoni z Kisin w pow. działdowskim który wspólnie z wyżej wym. Chlubowskim przygotował plan zamordowania swej żony Wilhelminy Żubrowskiej, z którą od dłuższego czasu żył w niezgodzie. Zabójstwa miał dokonać Chlubowski w dniu 19 grudnia br. w czasie kiedy Żubrowska miała się udać do Niborka (Niemcy).

Z okazji Nowego Roku składamy wszystkim naszym członkom, klientom i sympatykom jaknajlepsze życzenia.

Spółdzielczy
BANK KREDYTOWY
KORONOWO.

32721)

KARTUZY. Nieszczęśliwy wypadek w wigilję. W Kartuzach wydarzył się w sam wieczór wigilijny o godzinie 23,30 nieszczęśliwy wypadek, który wywarł silne wrażenie wśród obywateli. Mianowicie w domu mistrza rzeźnickiego Beli wypadł z trzeciego piętra klatki schodowej na parter 21-letni Jarosz Ciesielski, ponosząc natychmiastową śmierć. Powód niezwykłego nieszczęścia dotąd nieznany. W pierwsze święto, po przybyciu komisji sądowo-lekarskiej, nieboszczyka przewieziono do kostnicy. Zmarły pracował u p. Beli jako szofer i pomocnik rzeźnicki, wypełniając swoje obowiązki sumiennie.

KLOC, pow. kościerski. Postrzelenie kłusownika. Miejscowy posiedziciel ziemski Franciszek Pepliński, goniąc kłusownika, którego spotkał na swoim obszarze, potknął się i upadł, przyczem dubeltówka, którą trzymał w ręku, wypaliła, raniąc ciężko kłusownika. Okazało się, że jest to niejaki Szopiński, przeciwko któremu poczynione zostało dochodzenie karne.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 31 grudnia włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

W środę, dnia 31 grudnia o godz. 20 premjera wielkiej rewji „Karnawałowe szaleństwo" w dwóch częściach (24 obrazach); o godz. 23 powtórzenie premjery, jako przedstawienie sylwestrowe. W wykonaniu wezmą udział Olga Orleńska i Ninka Wilińska oraz cały zespół operetki pp.: Porębska, Zarembina, Kopczyńska, Kondratjewówna, Olędzki, Jaworski, Tatarkiewicz, Makowski, Lenczewski oraz Zdzitowiecki na czele. Tańce baletu z Grossówną i Glińskim. Dyryguje prof. Wiliński. Nowe dekoracje i kostjumy W. Małkowskiego.

W czwartek, dnia 1 stycznia o godz. 15,30 wspaniała operetka Kalmana „Hrabina Marica" (ceny zniżone). Wieczorem o godz. 20 „Karnawałowe szaleństwo".

Nabożeństwa wojskowe.

Nabożeństwo wojskowe w dniu 31 grudnia i w dniu 1 stycznia 1931 r. odbędą się w następującym porządku:

Dnia 31 grudnia 1930 r. na zakończenie starego roku odbędzie się w kościele garnizonowym dziękczynne nabożeństwo o godz. 19. Kazanie wygłosi ks. prałat Sienkiewicz.

Dnia 1 stycznia 1931 r. dla żołnierzy odbędzie się w kościele garnizonowym msza św. z kazaniem o godz. 10,30, dla rodzin wojskowych o godz. 12.

W kaplicy wojskowej na Podgórzu odbędzie się msza św. z kazaniem dla żołnierzy i rodzin wojskowych o godz. 10,30.

W kaplicy 8 Szpitala Okręg. msza św. z kazaniem o godz. 9.

Wieczorne nabożeństwa w kościele garnizonowym będą się nadal i w roku 1931 odbywać o godz. 19.

Prymicje. Dnia 29 grudnia w kościele św. Jana w Toruniu odprawił pierwszą swą mszę św. ks. Józef Ruchniewicz, syn znanego właściciela fabryki pierników. Ks. prymicjanta wprowadzono w uroczystej procesji do kościoła, w której udział wzięły również bractwa kościelne. Kazanie okolicznościowe podczas nabożeństwa wygłosił ks. prałat Wysiński, pienia religijne wykonał chór kościelny.

Bal sylwestrowy. Koło pracowników P. K. U. Toruń urządza w sali „Tivoli" ul. Bydgoska wielki bal sylwestrowy, urozmaicony różnemi niespodziankami. Wstęp 2 zł. Bufet obficie zaopatrzony.

Wypadł z tramwaju. Władysław Poliwoda, zamieszkały przy ul. Sobieskiego 24, wypadł z tramwaju, będącego w pełnym biegu, przyczem odniósł poważne obrażenia cielesne. Przewieziono go do szpitala miejskiego.

Procent stołowych za obsługę obniżony. Z kół restauratorów, właścicieli kawiarni i cukierni donoszą nam, że z dniem 30 grudnia pobieranie procentów za obsługę gości w cukierniach, kawiarniach i restauracjach, ustalono na 10 procent, miast dotychczasowych 15 proc.

Poślizgnęła się i złamała nogę. Dnia 26 grudnia 9-letnia Jadwiga Kowalska, zam. w Toruniu przy ul. Czarneckiego 15, idąc na chodniku ulicy Czarneckiego upadła z powodu ślizgawicy na chodniku przed domem Tewsa tak nieszczęśliwie, że złamała sobie prawą nogę w kostce. Odstawiono ją do lecznicy miejskiej.

Czarna kawa. Dnia 4 stycznia 1931 r. odbędzie się staraniem pań w sali „Dworu Artusa" czarna kawa, z której dochód przeznaczony zostanie na odnowienie kościoła N. Marji Panny. Wieczór ten urozmaicony będzie występami artystów Teatru Miejskiego i różnemi niespodziankami. Wstęp 1 zł, osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

—o—

ŚWIECIE. Egzamin na mistrzów w zawodzie szewskim złożyli: w powiecie świeckim: Kaczmarek A. z Łowinka; Dubotołów Jan z Cieleszynka; Szedler z Pruszcza; Winiarski Tomasz z Lubiewa; Szczech Feliks z Janiej Góry; Szychliński Antoni z Przysierska; Ciechanowski Józef ze Świekatowa; Szczygieł z Osia oraz Brauer Stanisław z Tucholi.

KOŚCIERZYNA. Prymicje. W niedzielę, 21 grudnia odprawił w tut. farze swą pierwszą mszę św. ks. neoprezbiter Felskowski z Lubiany, parafji kościerskiej a w poniedziałek, 22 grudnia złożył pierwszą ofiarę mszy św. ks. Antoni Węglewski z Kościerzyny. Trzecim prymicjantem z parafji kościerskiej był młody lewita ks. Małachowski z Kościerzyny, który pierwszą ofiarę mszy św. złożył w tut. kościele parafj. w ub. niedzielę, 28 grudnia. Parafję kościerską spotkał w tym roku zaszczyt nielada. Wyszło z niej bowiem aż trzech młodych duchownych, a wszyscy odprawili pierwsze msze św. w swym kościele parafjalnym w Kościerzynie. W ostatniej korespondencji zaszła omyłka w nazwisku prymicjanta którym był ks. Antoni Węglewski z Kościerzyny, a nie Drążkowski. (Dz. Bydg. nr. 299).

SYCOWA HUTA, pow. kościerski. Pożar. W wigilję Bożego Narodzenia o godz. 10 wieczorem wybuchł pożar u gosp. Jana Bławata i Kazimierza Owczarczaka i strawił zabudowania gospodarskie, napełnione tegorocznem żniwem.

Z Grudziądza.

Nowy proboszcz parafji św. Mikołaja. Jak się dowiadujemy, proboszczem grudziądzkim ma zostać subregens ks. prof. Partyka z Pelplina, który za czasów ks. kan. Kunerta był pierwszym wikarjuszem i administratorem parafji. Ks. Partyka zdał swego czasu parafję ks. prob. Dembkowi, obecnemu biskupowi sufraganowi w Łomży. Nowy proboszcz nie byłby obcy Grudziądzowi, zna bowiem tutejsze stosunki dokładnie.

Na wolności. We wilję Bożego Narodzenia zwolniony został z aresztu śledczego obok innych członków zarządu Kasy Parcelacyjnej p. red. Wasilewski.

Uznanie. Personel firmy W. Korzeniewski Tow. Akc. złożył z okazji imienin swego szefa p. Adama Korzeniewskiego zamiast kwiatów 85,50 zł na biednych miasta Grudziądza, co z uznaniem wypada podnieść, a personel firmy W. Korzeniewski T. A. stawić jako wzór innym.

Zamknięcie zakładów „Pepege". Jak się dowiadujemy na kilka tygodni zamknięto zakłady „Pepege". Wszyscy robotnicy zostali zwolnieni z pracy. Mówią że dyrekcja „Pepege" chce tych robotników ponownie przyjąć do pracy, lecz na innych warunkach, zmniejszając już i tak niskie zarobki — smutne to nadzwyczaj, lecz niestety prawdziwe i nikt temi biednemi robotnikami się nie zajmuje. To samo uczyniła dyrekcja „Unji", gdzie robotnicy pracują tylko 4 dni w tygodniu.

Zacnym i życzliwym mi Klientom, Szan. Znajomym Przyjaciołom z okazji Nowego Roku
najserdeczniejsze życzenia
składa
Czesław Nowacki
właściciel firmy „Gentleman"
Grudziądz, ul. Wybickiego 5, tel. 110
32796 Magazyn modnych artykułów męskich.

Szan. i życzliwym Klientom, Znajomym i Przyjaciołom z okazji Nowego Roku
Najserdeczniejsze życzenia
składa
Władysław Nowakowski
32795 Hurtownia kolonjalna i skład detaliczny
Grudziądz, ul. Toruńska 38, telef. 45.

Szanownym moim Odbiorcom i Gościom oraz Przyjaciołom i Znajomym życzę (32636
Dosiego Roku!
A. Matuszewski
Winiarnia - Skład kolon. i delikatesów - Hurtownia win
Grudziądz, ul. Mickiewicza 28. Tel. 904.

Dosiego Roku!
Szanownym Gościom i Znajomym życzy
Wielkopolanka
Wł. Przybyłowicz (32633
GRUDZIĄDZ, Plac 23-go Stycznia

Szanownym moim Gościom życzę
Dosiego Nowego Roku
Stanisław Klarowski, Gruziądz
32634) Hotel Królewski Dwór

Szanownej Klienteli, wszystkim Kolegom oraz znajomym życzę
32635)
Dosiego Roku!
Jan Buchholz, mistrz rzeźnicki
Grudziądz, ul Pońska 21. Telefon 325.

Szanownej naszej Klienteli z miasta i prowincji, oraz Znajomym życzymy
Wesołego i szczęśliwego Nowego Roku!
W Korzeniewski Towarzystwo Akcyjne
Największy dom bławatów, konfekcji damskiej, męskiej bielizny, galanterji i dywanów
Grudziądz, Rynek nr 22-24. Telefon nr 898.
32637

Szanownej mej Klienteli, Przyjaciołom i Znajomym życzę
Dosiego Roku!
Bazyli Spychała
mistrz piekarski i skład opału (32797
Grudziądz, Forteczna 7 - Telefon 77.

Szanownym naszym Zacnym Gościom, Znajomym i Przyjaciołom z okazji zmiany Roku składamy
Najserdeczniejsze Życzenia Dosiego Roku!
M. Łykowska
Restauracja pod „Pocztą" (32708
Grudziądz, ul. Mickiewicza 21, tel. 837

Szanownej mojej Klienteli, życzliwym Gościom, Przyjaciołom i Znajomym życzę
Dosiego Roku!
Bar pod „Trzema Królami"
właściciel Fr. Hajdel
Grudziądz, Mickiewicza 27, telef. 252
Bar pod „Trzema Królami"
poleca
w Wieczór Sylwestrowy
kołduny litewskie, flaczki z pulpetami,
32804) no i jak zwykle kiełbasę na widelec.

Naszym Szanownym Gościom, Sympatykom, Znajomym i Przyjaciołom życzy (32799
Dosiego Roku!
Hotel pod „Złotym Lwem"
Grudziądz, ul. 3-go Maja 16/18. Telefon 12.

Szanownym Bywalcom i Sympatykom kina „Gryf" i „Orzeł" (32801
Dosiego Roku
życzy
Dyrekcja.
GRUDZIĄDZ, Plac 23-go Stycznia 23 i J. Wybickiego 19

Naszym Szanownym Klientom oraz P. P. Kolegom i wszystkim Znajomym składa najserdeczniejsze życzenia
DOSIEGO ROKU
Alojzy Poznański mistrz rzeźnicki, specjalny skład wędlin
Grudziądz, ul. J. Wybickiego 44. Telefon 73.

„CORSO"
18 AKT! DZIŚ PREMJERA! 18 AKT!
PODWÓJNY NOWOROCZNY PROGRAM P. T.
I. CZŁOWIEK KTÓRY MILCZAŁ
w roli głównej MILTON SILLS
II. KLUB CZARNEJ RĘKI
w roli główn. WILLIAM DESMOND

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 31 grudnia 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Sylwestra pap., Melanji.
Jutro: Mieczysława bł., Eufrozyny.
Wschód słońca: godz. 8,14.
Zachód słońca: godz. 15,53.

DYŻURY APTEK:

1) **Apteka pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia 6, tel. 50;
2) **Apteka pod Koroną,** ul. Dworcowa 74, tel. 301.

—::—

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę i święta od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa Związku Plastyków Pomorskich.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w dniu Sylwestra Bydgoszcz wita Nowy Rok w Teatrze na wielkiej rewji p. t. **„Nowy Rok pod Gazem".** Afisz zapowiada 2 programy, 1-szy o godz. 8-ej i drugi o godz. 11-ej w nocy.

W czwartek 1. I. 1931 r. o godz. 4-ej **„Noc w San Sebastjano".**

W niedzielę 4. I. 31 r. o godz. 4-ej opera w 4 aktach Verdi'ego p. t. **„Traviata".**

W przygotowaniu nowa komedja p. t. **„Jej Tancerz".**

Doroczna Reduta Artystów odbędzie się w niedzielę 4. I. 31 r. w salach Kasyna Cywilnego przy ulicy Gdańskiej. Wejście zł 5,—.

—o—

Na marginesie.

Niczego nasza redakcja nie dostaje tak dużo, jak wierszy. Bo któż ich dziś nie pisze? Każdemu i każdej z tych kandydatów i kandydatek do Parnasu zdaje się, że nic łatwiejszego, jak zostać Zbierzchowskim albo Zbierzchowską. Parę zręcznie zlepionych frazesów i komunałów poetyckich, parę górnolotnych zwrotów — i nieśmiertelne dzieło jest gotowe.

Takich prób poetyzowania dostajemy dziennie kilka lub kilkanaście. Zwykle są to nieudolne lepidła, bez treści i bez myśli. Ale trafiają się też poemata, w których każdy wiersz nibyto coś mówi, ale wzięte wszystko razem daje kupę bezsensownych burzowin, które można czytać tak i siak, z góry na dół i z dołu do góry — i nibyto coś jest, a w gruncie rzeczy jest to wielkie, dziesięć razy przekreślone nic.

Właśnie i dziś został na nasze biurko zawiany taki poemat, nibyto nastrojowy, p. t. „Wieczór zimowy". Autora nie podajemy, bo poco psuć mu sylwestrowy wieczór? Ale poniżej drukujemy 5 pierwszych zwrotek tego arcydzieła:

Z bezkresnych chmur przestrzeni,
Gdzie w dali burza drzemie,
W orszaku sinych cieni
Mrok spływa tu na ziemię.

Jak strasznych mar szeregi,
Ponure stoją drzewa:
Wokoło jasne śniegi...
Wichr pieśń swej mocy śpiewa.

Żywiołów wściekłe szały
Wrą dziko po bezmiarze;
Wstał tuman śniegu biały
I świszcze w pól obszarze.

Upiorna noc zapada,
Okropna i tajemna,
Dreszcz w duszę się zakrada,
A w koło powódź ciemna...

Próżno się myśl wyrywa
Ku górze, hen, na szczyty.
Z bezbrzeżnej dali spływa
Do serca lęk ukryty.
i t. d.!

Na pozór niby się to nieźle czyta, nieprawda? Ale chcieć wniknąć w treść, w istotę tego poematu to się widzi dopiero, że jest to torba sieczki, zbiór luźnych frazesów, które razem dają wielkie zero.

Bo prosimy tylko ten sam wiersz przeczytać teraz od dołu do góry. Dostanie się zupełnie to samo. Z góry na dół był groch z kapustą, z dołu do góry jest kapusta z grochem.

A teraz prosimy każdy wiersz wyciąć osobno (będzie ich 20) włożyć do kapelusza, zamieszać dobrze, i wiersz po wierszu na chybił trafił wyciągać. Znów powstanie poemat, akurat taki sam, jak ten z góry na dół albo z dołu do góry. Jednem słowem z tych 20 wierszy dałoby się ułożyć kilkadziesiąt „nastrojowych poematów", tak samo jak ze sera, z powideł i z marmolady można upiec kilkanaście różnych przekładańców. Ale poetą mimoto się nie jest. Żonglowanie wichrem, księżycem, mgłą, tumanami śniegu, a choćby nawet i piorunami, nie robi jeszcze wieszcza!

—o—

— **Osobiste.** P. Echaustówna Dorota, nauczycielka Miejskiej Szkoły Handlowej zdała na Uniwersytecie Poznańskim egzamin nauczycielski z języków angielskiego i niemieckiego do szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich.

— **Nieszpory na zakończenie starego roku.** W dzisiejszą środę dnia 31 bm. na zakończenie starego roku odbędą się nieszpory w kościele garnizonowym o godz. 18-ej. W Nowy Rok dwa nabożeństwa: o godz. 9 i 10-tej.

— **Sprostowanie dotyczące artykułu p. t. „Sekciarstwo".** Do artykułu p. t. „Sekciarstwo" zakradło się szereg błędów, które prostujemy. Mianowicie w pierwszym odcinku z dnia 25. XII. mylnie została podana liczba sekt w Niemczech na 36, gdy tymczasem wedle urzędowej statystyki z r. 1907 liczba sekt wynosiła **236.** — Następnie w odcinku drugim z 28. XII. błędnie nazwano Tomasza Münzera i Johanna Albrechta Bengela prezydentami, gdy tymczasem byli oni **predykantami,** czyli kaznodziejami luterskimi.

Gorszące zajście na ulicy Gdańskiej.

W ub. poniedziałek w godzinach południowych vis a vis hotelu „Pod Orłem" na Gdańskiej byliśmy świadkami **bardzo przykrego zajścia i gorszącego zbiegowiska,** które wywołał **jeden z urzędników tajnej policji w Bydgoszczy.**

Oto ów urzędnik ubrany **po cywilnemu,** nagle podbiegł do chłopca, który sprzedawał na ulicy „Dziennik Bydgoski" i nic nie mówiąc, kto jest i dlaczego to robi — **wyrwał chłopcu plik gazet** na pewno **za ostatnie grosze** przez biednego chłopca kupionych, aby zarobić na kawałek chleba.

Chłopczyna podniósł gwałtowny lament i płacz. Natychmiast zebrał się tłum ludzi, którzy wyraźnie stanęli po stronie tak bardzo krzywdzonego chłopca. Wówczas nasz pan urzędnik, chcąc uniknąć nieprzyjemnych epitetów, począł się szybko oddalać boczną uliczką Parkową. Chłopiec nie wiedząc, że to jest „tajny" i że to jest „urzędowa konfiskata", począł gonić za nim, drudzy chłopcy poczęli gwizdać przeraźliwie.

Od kiedy to tajny urzędnik policyjny zajmuje się odbieraniem chłopcu gazet, które nie zostały skonfiskowane? Czyż urzędnicy tajni nie mają innych ważniejszych zadań do spełnienia?

Może który z panów prawników zabierze w tej sprawie głos, bo nam się zdaje, że to, co się u nas dzieje, nawet na Maderze wydaje się niemożliwem.

Za głosem ducha idźmy w przyszłość śmiało!

Znów jeden okres czasu odmierzony,
Zadzwonił znowu stary zegar lat, —
W dal nieskończoną płyną echa tony,
Zaczyna szaleć żądny uciech świat.

Lecz z pośród wrzawy pustej, hałaśliwej
Nad poziom życia mknie niejedna myśl, —
Ach, czyż ludzkości stworzy byt szczęśliwy
Ta nowa era, co nastaje dziś?

Czy ucieleśni wizje i marzenia,
Czy naszych snów tęczowych ziści rój?...
I dziwna jakaś słodycz pokrzepienia
Napełnia serca jak ożywczy zdrój.

Wspomnienie złe daleko gdzieś zostało,
Oto nadziei zorza jasna lśni.
Za głosem Ducha idźmy w przyszłość śmiało,
By wspólnie kłaść opokę nowych dni.

Wzgardziwszy smutkiem i rozpaczą łzawą
Jako rycerze nieśmy sztandar swój,
Bo ten ma tylko do nagrody prawo,
Kto z życiem własnem wygrać zdołał bój.

A chociaż dużo jeszcze zła na ziemi,
Choć tyle szczęścia łamie codzień ból,
Choć wciąż przez szlak, znaczony łzy ludzkiemi,
Mknie złoty cielec — potęg ciemnych król, —

Uwierzmy wszyscy w przyszłość tę świetlaną,
Gdy już nie będzie cierpień ani mąk,
Kiedy zakwitną serca w cudne rano
Jako o wiośnie kwitnie róży pąk.

I dziś, choć naszą drogę życia całą
Wypełnia jeden ciężki, krwawy znój —
Za głosem Ducha idźmy naprzód śmiało
Jako rycerze niosąc sztandar swój!

1. I. 1931 r. **Józef Leliwa Daszkiewicz.**

— **Dla bibljotek polskich na Mazowszu pruskiem** ofiarował p. sędzia Smyczyński 5 książek, w myśl odezwy korporacji akademickiej „Masovia".

— **Wieczorny 5-miesięczny Kurs Handlowy** przy Miejskiej Szkole Handlowej rozpocznie się w pierwszych dniach stycznia. Kurs obejmuje całokształt przedmiotów handlowych, stenografję i pisanie na maszynach. Dalsze zgłoszenia przyjmuje codziennie Kancelarja szkoły (ul. Jagiellońska 6, tel. 16-61). Dla wojskowych i inwalidów ulgi w opłatach.

— **Cierpisz na żołądek** albo chorobę przewodów pokarmowych spożywaj jedynie zalecany przez lekarzy **„Chleb specjalny"** z piekarni **T. Marmurowicza,** Bydgoszcz, Zbożowy Rynek nr. 11 (Telefon 23-03). Do nabycia także w składach kolonjalnych. (32723

Obchód gwiazdkowy Tow. Śpiewu „Dzwon".

W poniedziałek, 29 grudnia urządziło Tow. śpiewu „Dzwon" w lokalu „Resursy" swój doroczny obchód gwiazdkowy. Oprócz przedstawiciela XXI okręgu p. Kowalskiego, który w przemówieniu swem zachęcał do zgodnej pracy, przybył były dyrygent chóru, pracujący obecnie w szkolnictwie polskiem w Niemczech, p. Wittstoçk i niżej podpisany przedstawiciel naszego pisma.

Przewodniczył p. Cegielski. Chórem dyrygował nowy kierownik artyst. p. nauczyciel Rauer, z którego sposobów ujmowania kompozycyj (4 kolend) i traktowania zespołu śpiewaczego można już teraz wnioskować, że Tow. „Dzwon" w p. R. uzyskało wytrawnego pedagoga - dyrygenta, godnego następcę zdobywcy licznych poważnych nagród p. Wittstocka.

Nastrój panował znakomity: łamano się opłatkiem, życząc sobie wszystkiego najlepszego, śpiewano kolendy i wysłuchano kilka arcyzabawnych kupletów p. Konwalskiego, który nietylko jako humorysta - deklamator, ale przedewszystkiem jako „Gwiazdor" wprowadzał ruch i zdrowy humor.

Jak innemi laty, tak i tym razem udzielono za pilne uczęszczanie na lekcje dyplomy pochwalne pp.: Kostkowskiemu, Borowiakowi i Grelewiczównie Stanisławie.

Nie mogąc być na obchodach gwiazdkowych w innych towarzystwach śpiewaczych, życzę przy tej okazji wszystkim zrzeszonym towarzystwom z zarządem XXI Okręgu na czele z okazji Gwiazdki wszelkiej pomyślności a w Nowym Roku jak najowocniejszej pracy i jak najlepszych wyników ku dobru naszej ukochanej pieśni i chwale Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Małecki.

—o—

Skutki nieposypywania chodników piaskiem.

Dnia 23 bm. pani Natalja Strychowska, zamieszkała przy ulicy Fredry 7, idąc ulicą Farną, poślizgnęła się na chodniku tak nieszczęśliwie, że upadając, złamała nogę. Zawezwane pogotowie, odwiozło nieszczęśliwą kobietę do licznicy miejskiej.

Są to skutki **nieposypywania chodników piaskiem.**

—o—

— **Nauka w Szkole Dokształcającej Zawodowo Kupieckiej.** Dyrekcja Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowo-Kupieckiej (gmach Miejskiej Szkoły Handlowej) podaje do wiadomości, że nauka rozpocznie się w poniedziałek dnia 5 stycznia w godzinach normalnych.

— **Podziękowanie.** Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom, którzy przez złożenie datków w gotówce, odzieży i wiktuałach przyczynili się do urządzenia gwiazdki dla ubogich parafji św. Wincentego a Paulo — składa Stow. Pań Miłosierdzia imieniem obdarowanych stokrotne serdeczne „Bóg zapłać". Za Zarząd: Zofja Potocka.

— **Portfel znaleziono, ale gotówka przepadła.** P. Antoni Gackowiak, wyjeżdżając dn. 24 bm. koleją z Bydgoszczy, zgubił podczas wykupywania biletu w hali tutejszego dworca, portfel z zawartością 90 zł gotówki i różnych dokumentów. Brak portfelu zauważył dopiero w drodze. Dnia 27 bm., p. Bolesława Najs, zamieszkała przy ul. Fredry 8, znalazła ów portfel wraz z dokumentami w bramie domu, w którym zamieszkuje, lecz niestety gotówki w portfelu już nie było. Portfel zdeponowała p. N. w policji.

RESTAURACJA „ZAGŁOBA"
Gdańska 165 właściciel M. Grabowski **Gdańska 165**
OBIADY i KOLACJE
świeże i smaczne z 3 dań 1.50 — Kuchnia pod kierown. kuchmistrza p. Zabrockiego.
Codziennie od godz. 6 koncert radjodźwiękowy
Lokal otwarty dzień i noc. (27958

Niewidomy prosi o harmonję.

Zwrócił się do naszej redakcji niewidomy inwalida z prośbą, czyby mu który z Czytelników nie podarował starej harmonji rozciąganej do grania. Opowiadał nam, że mu strasznie nudno na świecie. Dawniej widział słońce, niebo, drzewa, znajomych i rodzinę, a teraz nic, tylko noc. Taka wieczna, czarna noc. Czasami, gdy go ból okropny wzbierze, zamigotają mu jakieś iskierki przed oczami, ale to i wszystko. Potem znowu czeluść czarna, bez dna i bez granic.

Dawniej, za lepszych czasów, gdy cały świat Boży uśmiechał się jeszcze ku niemu, lubiał siąść przed domem i grać na harmonji. Inni mieli sporty, kino, kieliszek, a on miał swoją harmonję, która mu wypełniała życie. Aż razem z oczami poszła i harmonja. A takby chętnie grał. Najbardziej lubiał religijne i patrjotyczne kawałki. Gdy czasem pociągnął: Kiedy ranne wstają zorze... to ludzie przystawali i odkrywali głowy. I dziś wstaje ta sama, co dawniej, zorza poranna, ale on już jej nie widzi — i nigdy widzieć nie będzie. Chciałby jednak grać, jak przedtem, na jej cześć...

Ma który z naszych Czytelników taką starą harmonję? Bo jak nie, to złóżmy się na nią, albo jak... Przecież taka harmonja to będzie temu biedakowi matką, siostrą, kochanką, wszystkiem! Niewidomy inwalida. Nie sposób go zostawić bez harmonji. Jeszcze gdzie jak gdzie, ale w Bydgoszczy!

KINO „KRISTAL" ...cz. o godz. 3.20.

Dziś w Nowy Rok PREMJERA! Największy polski i europejski sukces filmowy ostatnich czasów. Al Jolson pieśniarz radości życia znów porywać będzie Bydgoszczan w nowem jedynem tegorocznem największem arcydziele pt.

Serce Pieśniarza

W rolach głównych: **Al Jolson** **Sonny Boy**

Porywający dramat szczęśliwego męża i ojca, którego wola losu strąca na dno nędzy i rozpaczy. Sonny Boy w „Sercu Pieśniarza" jest już wielkim aktorem, świadomym potęgi swego uśmieszku, głosiku, ruchu drobnych nóżek. Dziecko to rozrzewnia najtwardsze serca i wzrusza do łez.

Nadprogram **Na plaży** groteska rysunk.

Obchody gwiazdkowe w towarzystwach bydgoskich.

Tow. Powstańców i Wojaków Wilczak-Okole.

...nane z swej pracy Tow. Powstańców ...ojaków na Wilczaku-Okolu urządziło w ...otę 27 bm. w sali p. Małeckiego swój ...lcyjny obchód gwiazdkowy dla człon... i ich rodzin. Przed rozpoczęciem orkie... 15 pap. uprzyjemniła swym występem ... na sali. Otworzył uroczystość prze...emówieniem wstępnem prezes Wł. Marciniak ...itał wiceprezydenta dr. Chmielarskie... prof. p. Mokrzyckiego.

...roczystość rozpoczęto odśpiewaniem „W ... leży". Następnie znany społecznik p. ... Mokrzcki wygłosił referat „o znacze... gwiazd.".

Wiceprezydent dr. Chmielarski w swem ...mówieniu zaznaczył, że chętnie przyby... do wojaków, ponieważ czuje się jak w ...u i złożył w imieniu miasta życzenia ...onkom i ich rodzinom.

Koło Śpiwu „Chopin" pod dyr. p. Waligórskiego odśpiewało bardzo pięknie wiązankę kolen, zaś członkowie Klubu Sportowego „Bra" odegrali sztuczkę pod tyt.: „Grube ryby" M. Bałuckiego. W przerwach Koło śpiewu „Chopin" urozmaicało program.

Najwięcej uciechy sprawił milusińskim gwiazdor, od którego każde dziecko otrzymało bogatą torebkę ze słodyczami.

Wspólnem odśpiewaniem kolendy zakończono obchód i rozpoczęła się zabawa, na której bawiono się jak jedna rodzina.

U kupców podróżujących i agentów handlowych.

Rojno i gwarno było dnia 27 bm. w sali Resursy Kupieckiej, gdzie Towarzystwo kupców podróżujących i agentów handlowych obchodziło uroczystość gwiazdkową. Członkowie zmuszeni warunkami swego zawodu ciągle podróżować, lecz w dniu obchodu gwiazdkowego gromadzą się wszyscy przy jednym stole, aby tradycyjnym zwyczajem wspólnie połamać opłatek i podzielić się braterskiemi uczuciami.

Obchód zagaił prezes p. Kucharzewski, witając ks. Wojciechowskiego, p. Kazimierza Mazgaja, reprezentanta Tow. Ubezpieczeń „Vita", przedstawicieli miejscowej prasy oraz przybyłych członków i wygłosiwszy krótkie okolicznościowe przemówienie, wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, powtórzony entuzjastycznie przez obecnych.

Następnie brał głos ks. Wojciechowski, wygłaszając głębokiej treści przemówienie o znaczeniu gwiazdki, poczem nastąpiło tradycyjne łamanie opłatka. W poważnym nastroju odśpiewano wspólnie przy oświetlonej choince kolendę, a potem zająwszy miejsca przy stołach, zastawionych specjałami świątecznemi, oddano się miłej towarzyskiej pogawędce, przeplatanej deklamacjami dzieci. Przybył stary gwiazdor, który obdarował dzieci obficie łakociami oraz zeszytami, ołówkami i t. p. Gwiazdor jednakże nie dawał nic za darmo; dzieci musiały odmawiać modlitewki, śpiewać ładnie albo deklamować. Nastrój panował serdeczny.

U urzędników poczty i telegrafu.

Jak rok rocznie, tak i w tym roku odbyła ... dnia 28 bm. w sali Resursy Kupieckiej uro...stość gwiazdkowa urzędników poczty i te...grafu. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 15 ...spólnem odśpiewaniem kolendy, poczem za...ił gospodarz uroczystości p. nacz. Deja, wi...jąc przybyłych gości i członków. Następnie ks. Dąbrowski wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie, po którem nastąpiło tradycyjne ...manie opłatka.

Po odśpiewaniu szeregu staropolskich kolęd ...brani w świetle jarzącej się choinki za...li miejsca przy stołach, zastawionych różnemi smakołykami, przysłuchując się ładnym deklamacjom dzieci.

Wreszcie zjawił się w towarzystwie wspaniałego anioła (p. Irena Makóchówna) oczekiwany z niecierpliwością gwiazdor, który już od kilku lat co roku odwiedza pocztowców, przynosząc z sobą dary dla dzieci, wdów i sierot.

Każdy z uczestników otrzymał torebkę z łakociami, a dzieci prócz tego jeszcze jakąś zabawkę. Wdowy zaś wraz z torebką łakoci otrzymały koperty z pewną zawartością gotówki. Przy wspólnej kawie zabrał głos p. Wołoszyn, który w serdecznych słowach podziękował tak zarządowi jakoteż dzielnemu gospodarzowi p. Deji za sprawne zorganizowanie obchodu gwiazdkowego, wznosząc na ich cześć toast.

Nastąpiły wesołe tany, które trwały do godziny 21 wieczorem. Udział członków był bardzo liczny.

Gwiazdka „Bratniaka" Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego.

Staraniem zarządu „Bratniej Pomocy" M. K. M. odbył się w niedzielę dnia 21 bm. w gmachu konserwatorjum pierwszy obchód gwiazdkowy, który zaszczycili swoją obecnością pani dyrektorowa Jahnkowa, pan dyrektor Poznańskiego Państwowego Konserwatorjum Zd. Jahnke, delegat „Bratniej Pomocy" poznańskiego konserw. w osobie kierownika sekcji oświatowej i imprezowej pan Witold Stępka, grono profesorów oraz licznie zebrani członkowie „Bratniej Pomocy".

Program w wykonaniu uczniów konserwatorjum był pomysłowy. Prezes „Bratniej Pomocy" p. Józef Kłobucki powitał zebranych serdecznemi słowami, zachęcając do wspólnej pracy dla pomyślnego rozwoju „Bratniej Pomocy". Nastąpiły deklamacje i śpiewy solowe, a na zakończenie hojnie obdarzył gwiazdor wszystkich obecnych. Rozbrzmiały nasze piękne staropolskie kolendy, które rozgrzały serca zebranych, a opłatek przyczynił się do podniesienia nastroju tak uroczystej chwili.

Miło jest stwierdzić, że „Bratnia Pomoc" Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego, która istnieje zaledwie rok, z takim zrozumieniem swoich obowiązków łączy pożyteczne z przyjemnem. „Bratniej Pomocy" życzymy obfitych plonów w dalszej pracy.

Gwiazdka dla dzieci urządzona przez Koło Pań Rosjanek.

Dnia 26 bm. odbyła się w sali Resursy Kupieckiej gwiazdka, urządzona przez Koło Pań Rosjanek dla dzieci rodzin prawosławnych. Panie wywiązały się ze swego zadania znakomicie; dzieci miały wiele radości i uciechy. Bo czego tam nie było i tańce i śpiewy i pantominy, wykonane w odpowiednich kostjumach przez milusińskich i piękne deklamacje, gry i wiele innych urozmaiceń. Najwięcej jednak podobał się taniec gnomów, wykonany bardzo ładnie przez dzieci.

Prócz tych radości nie zapomniano również o podarkach. Każde dziecko otrzymało dobrze naładowaną cukierkami i łakociami torebkę oraz ugoszczone zostało herbatką i ciastami. Odbyła się też loterja fantowa, na której każdy numer wygrywał, a która niejednemu z uczestników przyniosła ładny i cenny fant.

W gwiazdce wzięło udział wiele osób starszych jakoteż duchowny prawosławny ks. Magan, powitany śpiewem przez chór dzieci.

Potem nastąpiła zabawa taneczna osób starszych, która trwała do późnego wieczora.

Tow. Śpiewu „Harmonja".

Dnia 28 bm. urządziło znane u nas chlubnie Towarzystwo śpiewu „Harmonja" w sali ćwiczeń w lokalu p. Mellera przy pl. Piastowskim obchód gwiazdkowy dla swych członków i ich rodzin.

Licznie u stóp choinki zebranych witał najpierw chór, który pod batutą swego dyrygenta p. Jaworskiego odśpiewał kolędę, następnie wygłosił słowo wstępne druh prezes Faleńczyk, dając wyraz radości i zadowolenia, że i w tym roku obchód gwiazdkowy jest jakby sprawdzeniem jednomyślności i zgody, panującej wśród członków na chwałę Bożą i dla dobra pieśni.

Po łamaniu się opłatkiem wysłuchano kilka deklamacyj, wygłoszonych przez p. Jaworską, dh. Lindę i kilka dzieci. P. Wujcówna, dh. Bachnicka i Fingajski za udatnie wykonane śpiewy solowe odbierali liczne oklaski. Wiele urozmaicenia wprowadziły popisy orkiestry szkolnej p. Jaworskiego i zabawne przedstawienie p. t. „Dwie teściowe". Gwiazdor obdarzył grzecznych licznemi podarkami, niegrzecznych zaś „pogłaskał" rózgą. Wśród gości zauważyliśmy prezesa zarządu okręgowego chórów kościelnych ks. Dąbrowskiego i ks. Gierczewskiego, którzy swem przybyciem okazali towarzystwu i zarządowi, a przedewszystkiem pracowitemu dyrygentowi p. Jaworskiemu sympatję i uznanie. W imieniu pisma naszego przemówił niżej podpisany, który w krótkich słowach, życząc najlepszego, zaznaczył, **że towarzystwo „Harmonja"** jako wzorowe w swych dążeniach artystycznych, podjętych ku chwale Bożej i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, **zasługuje na poparcie duchowieństwa i społeczeństwa.**

Cześć pieśni!

Małecki.

Czuwaj!

Marzy się Niemcom wiecznie Wschód,
Piosenka ta jest dosyć stara,
Lecz przez nią wciąż u polskich wrót
Szczek germańskiego brzmi ogara.

Pojechał Curtius aż do... Prus
A z nim zapewne i wór złota,
By łeb germańskiej hydrze rósł
Co u naszego dyszy płota.

Gotuje krzyżak na nas sieć,
Bismark mu z grobu w tem przewodzi,
Jeżeli chcemy spokój mieć
Niech z posterunku nikt nie schodzi —

Zaprowadzajmy w kraju ład
Co od niemocy naród zbawia,
Aby we własne sidła wpadł
Ten, kto na Polskę je zastawia.

Marzy się Niemcom wiecznie Wschód,
Piosenka ta jest dosyć stara,
Lecz przez nią wciąż u polskich wrót
Szczek germańskiego brzmi ogara.

M. Szurło-Gorzelak.

Skutki nierozsądnej wiary w gusła.

Cyganka pod pozorem czarodziejskich praktyk skradła dwie złote obrączki.

Wiara w wróżby i gusła często bywa przyczyną ludzkich nieszczęść i szkód. Są ludzie tak naiwni, że ślepo wierzą, iż jakiś oszust-wróżbista, lub biedna i włócząca się cyganka, która nie jest w stanie poprawić swej własnej doli, może im zapomocą czarów odmienić zły los i sprowadzić szczęście.

Ofiarą takiej właśnie wiary w gusła, padli małżonkowie Tydowie, zamieszkali przy ulicy Śląskiej 5. Dnia 27 bm. przybyła do ich mieszkania jakaś cyganka, ofiarowując swe „niezawodne" wróżby, przyczem oświadczyła, że nad nimi wisi zły los, który jednak ona może odwrócić. Łatwowierni ludzie uwierzyli oszustce i poddali się całkowicie jej „czarodziejskim" wyczynom.

Przedewszystkiem cyganka zażądała 30 zł, które jej choć z bólem serca, lecz w przekonaniu poprawienia losu, wręczono. Następnie kazała obydwojgu małżonkom zdjąć z palców obrączki ślubne, które zabrała dla rzekomych praktyk czarodziejskich, oświadczając, że wyjdzie na chwilę do sieni, a małżonkowie, przez ten czas, aż do jej powrotu muszą się modlić i odmawiać zalecone im zaklęcia. Posłuszni temu rozkazowi, poklękali i oddali się modłom, podczas gdy cyganka wyszła za drzwi.

Gdy cyganka zbyt długo nie powracała, Tyda zdecydował się przerwać modlitwy i wyjść do sieni. Cyganki jednak już nie było, ulotniła się z obrączkami, jak kamfora.

Dopiero teraz biedni ludzie spostrzegli się, że padli ofiarą oszustki i donieśli o wypadku władzom, które czynią za oszustką poszukiwania.

— **Najechanie samochodem.** Dnia 23 bm. o godz. 19,30 17-letnia Marja Bilińska, zamieszkała przy ul. Kujawskiej 19, przechodząc z ulicy Grodzkiej na ulicę Bernardyńską, najechaną została przez taksówkę P. Z. 40514, kierowaną przez właściciela F. W., zamieszkałego przy ul. Bełzkiej. Bilińska odniosła lżejsze okaleczenia nogi i rąk, oraz obrażenia prawego boku. Winę ponosi kierowca, gdyż, jak stwierdzonem zostało, jechał za szybko i nie dawał znaków ostrzegawczych.

— **Z powodu święta Nowego Roku następny numer „Dziennika Bydgoskiego" wyjdzie w piątek dnia 2 stycznia 1931 roku na sobotę o zwykłym czasie.**

— **Tajemnice Wschodu w cyrku Dworskiego.** W Nowy Rok, oraz w następną sobotę 3-go i niedzielę 4-go stycznia wystąpi z ciekawym programem w cyrku w ogrodzie Patzera słynny fakir-telepata **Stanley Tamara.** Popisy Tamary i jego medjum wzbudziły niebywałe zainteresowanie w świecie lekarskim i szerokich kołach publiczności. Tamara jest z pochodzenia Persem, matka jego była Włoszką. Wieczory bydgoskie Tamara poświęca eksperymentom z dziedziny sugestji i telepatji.

— **Nieuczciwa posługaczka.** Posługaczka u dr. Krausego, zamieszkałego przy ul. dr. Emila Warmińskiego 3, podczas robienia porządków świątecznych w mieszkaniu, skradła na szkodę swego pracodawcy 20 guldenów gdańskich, 12 zł gotówki i klucz od samochodu.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Do mieszkania p. Józefa Piekarskiego przy ulicy Toruńskiej nr. 157 włamał się przy pomocy podrobionego klucza czy wytrycha jakiś nieznany złodziej i skradł srebrny zegarek męski wartości 30 zł. oraz portfel z zawartością 50 zł. gotówki, papierów wojskowych i metryki urodzenia.

— **Czyje portjery?** W podwórzu domu przy ulicy Marcinkowskiego 9 znaleziono jedną parę portjer zielonych, pochodzących prawdopodobnie z kradzieży.

Śmiałe włamanie do mieszkania.

Dnia 27 bm. jacyś śmiali włamywacze, korzystając z nieobecności domowników, między godziną 19 a 21, wycięli dziurę w drzwiach do mieszkania p. Duraziewiczowej, przy ulicy Toruńskiej 6, i dostawszy się do wnętrza, dokonali kradzieży różnej biżuterji, wartości 1.500 zł.

Śmiałość bezczelnych włamywaczy przechodzi już pojęcie. W czasie kiedy panuje jeszcze duży ruch i każdej chwili mogli być spostrzeżeni, nie wahali się, przy pomocy różnych narzędzi, dokonać nie łatwej roboty bez zwrócenia na siebie uwagi. Jak szybko i cicho musieli się załatwiać, że nikt z sąsiadów nie słyszał żadnego nawet szmeru.

Policja czyni za włamywaczami energiczne poszukiwania.

Pierwszy dźwiękowy kino-teatr „NOWOŚCI" Mostowa nr. 5. — Telefon 386. Początek o godzinie 7 i 9 wiecz. W święta o godzinie 3,20 i 5,10. Książkowe, bezpła i passepartout, za wyjątkiem ...owych nieważne. (32785

Dziś środa 31 grudnia 1930 r. największy i najpiękniejszy film świata p. t. „PARADA MIŁOŚCI"

Jutro w dzień Nowego Roku premjera! Najwspanialsze arcydzieło dźwiękowe! **Ramon Navaro** niezrównany Pogromca w swej ostatniej kreacji w wielkim porywającym dramacie śpiewno-mówionym pod tytułem **„WESOŁY MADRYT"** Wszystko w tym filmie żyje, pulsuje najbardziej żywiołową akcją i najczarow. muzyką i śpiewami.

UWAGA: Na ogólne żądanie w piątek 2 i w sobotę 3 stycznia 1931 roku **przedstaw. popołudniowe** o godz. 5-tej wielkiego arcydzieła pt. „Parada Miłości". Zniżk. bilety ważne.

Rino OKO Rewja

Wielki podwójny program 20 aktów najnowszej produkcji na 1931 r. 1) **Ekspres Szkocki** fascynujący salonowo-sensacyjny dramat w 10 aktach. 2) **Syn szczęścia** szampańska komedja w 10 aktach. Pocz. codz. 5, 7 i 9.

Uwaga! O 11 stycznia na scenie werwa humoru, śmiechu! występy rewjowe artystów sceny warszawskich. W święta 3, 5, 7.

O godzinie 10,45 w nocy, dnia 31 grudnia 1930 roku **Wielka Rewja w Noc Sylwestrową** w 18 obrazach pod tytułem **Hallo! Cała Europa mówi o tem** pod dyrekcją Edwarda Czermańskiego wykona cały zespół artystów wesołego wieczoru. Ceny popularne kinowe od 1 zł do 2 zł

Najwspanialszy bal w karnawale

urządza ruchliwe Towarzystwo Gimnastyczne Sokół „Żeński" dnia 5 stycznia 1931 r. w obszernych salach Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Bal ten jedyny w swoim rodzaju, urządzony z niebywałym rozmachem prześcignie niewątpliwie pod wszystkiemi względami inne zabawy karnawałowe.

Reflektory! Moc niespodzianek! Humor!

Kto nie otrzymał jeszcze zaproszenia niech się uda do sekretarjatu ul. Dworcowa 2.

—o—

— **Nagrodę** wyznaczył kupiec Maksymiljan Nasch, zamieszkały w Tucholi przy ulicy Seminaryjnej 36, za odnalezienie względnie oddanie zgubionej w drodze między Tucholą a Bydgoszczą walizki. Walizka była koloru bronzowego, wielkości 80×30, z zawartością różnych przedmiotów, jak książki bankowej dla Handlu i Przemysłu w Bydgoszczy, 100 złotych gotówki, różnych drobiazgów gwiazdkowych i in., ogólnej wartości 250 zł. Walizkę zgubiono dnia 22 bm. około godziny 15, podczas jazdy autobusem.

— **Sprzeniewierzenie.** Firma Wassermann Lipa w Łodzi doniosła do władz kompetentnych, że jej przedstawiciel, niejaki Henryk Malowańczyk, izraelita, zamieszkały przy ulicy Długiej 8, sprzeniewierzył na szkodę firmy około 1.000 zł. zainkasowanej w poszczególnych firmach bydgoskich gotówki. M. tłumaczy się, że pieniędzy żadnych nie inkasował, czemu jednak przeczą wystawione przez niego pokwitowania.

Kabaret „OAZA"

ul. Pomorska 12. — Telefon 951.

32320) zaprasza na

NOC SYLWESTROWĄ

urozmaiconą występami wybitnych sił artystycznych, powiększoną doborową orkiestrą i różnemi niespodziankami.

Lokal pięknie udekorowany. Pocz. o g. 10.

— **Okradziony w poczekalni kolejowej.** W poczekalni 3 klasy na tutejszym dworcu kolejowym nieznany sprawca skradł p. Teofilowi Beslerowi, obywatelowi niemieckiemu, walizkę z zawartością jednego ubrania, 3 koszul wierzchnich, 4 koszul zwykłych, 2 par kalesonów, 1 pary bucików i innych drobnych przedmiotów oraz zabrał z wieszaka kapelusz. Złodziej dokonał kradzieży w chwili, gdy p. B. zasnął na ławce.

— **Spłoszeni włamywacze.** Dnia 26 bm. o godz. 4 rano nieznani sprawcy usiłowali wystawić z zawias drzwi balkonowe, wiodące do mieszkania właściciela tartaku p. Jerzego Tyszkiewicza przy ulicy Płockiej 20, w celu dokonania kradzieży. Szczęściem jednak zostali spłoszeni przez matkę p. F., która podniosła alarm, na skutek czego włamywacze zbiegli.

— **Upił się, aby zamarznąć.** W nocy z 27 na 28 bm. przechodnie znaleźli na ulicy Nowodworskiej jakiegoś człowieka, leżącego bez przytomności na bruku. Zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził zatrucie alkoholem. Po zastosowaniu odpowiednich środków odwieziono go do aresztów, gdzie stwierdzono, że był to niejaki Jan W., bez stałego miejsca zamieszkania, który dopiero wypuszczony został z więzienia w Poznaniu. Zapytany, dlaczego się tak upił, odpowiedział, że chciał zamarznąć, bo mu życie już obrzydło.

Amator cudzych listów.

Pan R., obywatel, zamieszkały w Bydgoszczy przy ulicy Gdańskiej, miał otrzymać z zagranicy list wartościowy. Dowiedział się o tem niejaki M., zamieszkały również przy ulicy Gdańskiej i postanowił list ten zdobyć. Czatował więc przez kilka dni z rzędu przed domem na listonosza, dopytując go, czy nie ma listu z zagranicy, pod takim a takim adresem, gdyż on jest właśnie tym adresatem. Wreszcie doczekał się, że listonosz dnia 24 ub. m. przyniósł list i będąc przekonanym, że ma do czynienia z właściwym adresatem, który go już w tej sprawie interpelował, bez żądania okazania jakiejkolwiek legitymacji, list mu oddał.

Gdy atoli właściwy adresat, p. R. począł się dopytywać na poczcie o spodziewany list, sprawa wyszła na jaw. Urząd pocztowy odniósł się natychmiast do kompetentnych władz, które przedsięwzięły energiczne dochodzenia i tak sprawcę jak i list odnalazły.

Ujęcie młodego oszusta.

Policja ujęła 19-letniego Władysława Bodaszewicza, bez stałego miejsca zamieszkania, który chodził po domach i sprzedawał dolarówki i premjówki. Ale nie sprzedaż dolarówek była źródłem jego dochodu, lecz oszustwa, jakich się w związku z tą sprzedażą dopuszczał. Mianowicie, co jakiś czas pisał on do swych klijentów listy następującej treści: „Niniejszem mamy zaszczyt donieść, że na los, będący w posiadaniu WP., padła wygrana w wysokości 6.000 zł. w złocie, co równa się 10.440 zł., która to suma stoi do dyspozycji WP. Jednakże wcześniej nie możemy wypłacić, dopóki Pan nie wpłaci naszemu przedstawicielowi Bodaszewskiemu, który się osobiście zgłosi, 200 zł. Prosimy o ośpiech, bo cała suma w razie nieuiszczenia kosztów, przejdzie na Skarb Państwa". I łatwowierni wpłacali oszustowi pieniądze, które im naturalnie przepadały.

Ponieważ już niejednokrotnie ostrzegaliśmy przed tego rodzaju oszustami, niechże więc jeszcze ten przykład będzie nauką dla zbyt łatwowiernych.

— **Włamanie do składu kolonjalnego.** Dnia 28 ub. m. o godzinie 17 niewyśledzeni dotąd złodzieje włamali się do składu kolonjalnego p. Wincentego Rosenau'a przy ulicy Sienkiewicza 40 i skradli 4000 zł. gotówki, nie ruszając innych przedmiotów. Byli to specjaliści od kradzieży pieniędzy, którzy przez solidarność złodziejską nie robią konkurencji kolegom innych specjalności i prócz pieniędzy nic więcej nie kradną.

— **Ujęty na gościnnych występach.** Dnia 27 bm. policja ujęła podczas targu na Starym Rynku niejakiego Bolesława Piernikczaka z Gądecza, powiatu bydgoskiego, który przybywszy na gościnne występy, plądrował kieszenie kupujących. Sądzony wreszcie, tłumaczył się, że chciał zdobyć jedną srebrną pięciozłotówkę, i szczęścia przed Nowym Rokiem.

— **Ujęci przez policję.** Policja ujęła trzech osobników, silnie podejrzanych o łamanie do kiosków. Są to niejaki W. St., zamieszkały przy ulicy Mazowieckiej 4, H. J. zamieszkały przy ulicy Hetmańskiej 29. Ujęto również niejakiego R. W., bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanego przez tutejszą prokuraturę oraz dwóch osobników za opilstwo.

Potworne morderstwo.

Bandyci w celach rabunkowych zamordowali 72-letnią właścicielkę restauracji, a służącą skrępowali i wrzucili do piwnicy.

W ubiegły wtorek 30 grudnia dokonano potwornej zbrodni morderstwa na 72-letniej staruszce, wdowie, Paulinie Wielke, właścicielce „Szósta Śluza", przy ulicy Nakielskiej 107.

O godzinie 8,30 rano, przybyli do restauracji jacyś nieznani osobnicy, którzy zastawszy w lokalu służącą Lisbet Jesse, zażądali podania sobie kawy, a następnie wódki. Służąca jednak, nie będąc upoważnioną do sprzedawania wódek, oświadczyła, że pójdzie po gospodynią, która mieszka na pierwszem piętrze. Gdy służąca, zamierzała wyjść, jeden z bandytów skierowawszy w jej stronę broń, nakazał jej milczenie, a dwaj pozostali, rzucili się na nią, skrępowali sznurami i zakneblowawszy dziewczynie usta jakąś szmatą, wrzucili ją do piwnicy, znajdującej się w lokalu.

W tym właśnie czasie zeszła na dół z mieszkania właścicielka Wielkowa, którą bandyci momentalnie pochwycili, zarzucili jej na głowę kilka znalezionych w kuchni lokalu fartuchów i chustek, poczem powalili na ziemię, kładąc jej na głowę ciężki worek z mąką, znajdujący się w lokalu.

Unieszkodliwiwszy w ten sposób obydwie niewiasty, przystąpili do plądrowania mieszkania, szukając gotówki, którą zrabowali w niesłwierdzonej jeszcze sumie; innych rzeczy nie zabierali.

Krótko po godzinie 9 rano, przybył do restauracji jak zwykle chłopiec z pieczywem, a zastawszy drzwi frontowe zamknięte, udał się do drzwi tylnych od strony podwórza, które również były zamknięte.

Gdy nikt na jego pukanie nie otwierał, chłopiec zaintrygowany spojrzał do wnętrza przez okno i ujrzał siedzącego w lokalu jakiegoś osobnika, który spostrzegłszy go, zapytał czego chce, a otrzymawszy odpowiedź, że przyniósł pieczywo, kazał mu się zabierać i przyjść po południu.

Chłopiec nic nie podejrzewając odszedł, poczem bandyci się ulotnili.

Następnie weszły do restauracji pewne trzy panie, które posłyszawszy jęki, wydobywające się z piwnicy, wystraszone wybiegły na ulicę, alarmując przechodniów.

Dwaj panowie: Nowak i Jarocki udali się razem z paniami do lokalu, weszli do piwnicy, z której dochodziły jęki i wyratowali służącą.

Następnie znalazłszy leżącą w ciemnym kącie lokalu Wielkową, przystąpili również do ratowania jej, lecz wszelkie zabiegi, były spóźnione, gdyż Wielkowa już nie żyła; udusiła się pod ciężarem worka, którym była przywaloną.

Zaalarmowane władze, wszczęły energiczne dochodzenia. Na miejsce przybyła komisja sądowo-lekarska, zarządzając przewiezienie zwłok do kostnicy przy szosie Szubińskiej.

— **„Wesoły wieczór"** — oto nazwa teatru rewjowego, który powstaje na wzór teatrów stołecznych w sali kino-teatru „Oko" (ul. Marcinkowskiego 5). Brak wesołej rozrywki dawno dał się odczuć w naszem mieście. To też z radością należy powitać powstanie tej placówki, zwłaszcza, że repertuar oraz wykonawcy dają rękojmię, iż widowiska będą stały na wysokim poziomie artystycznym. Na czele zespołu stoi Edward Czermański, b. dyrektor teatrów „Mignon" w Warszawie. Zespół artystyczny tworzą Marja Czerniawska, Władysław Ilcewicz, pierwszy komik b. operetki pomorskiej, znany ze swoich występów w Bydgoszczy oraz cały szereg innych wybitnych aktorów. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach Edwarda Czermańskiego, reżyseruje Wł. Ilcewicz. Otwarcie teatru nastąpi w dniu 1 stycznia 1931 r. Zaznaczyć należy, iż zespół poraz pierwszy wystąpi w noc sylwestrową 31 grudnia 1930. Początek o godz. 10.45 wiecz.

— **Gwiazdka w Stow. M. P. „Wolność" Bielawy.** Jutro dnia 1 stycznia 31 r. odbędzie się obchód gwiazdkowy Stow. M. P. Bielawy o godz. 3,30 w salce ks. Misjonarzy. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

— **Kto niezna „Zacisza"**, temu zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie p. Szymoniaka, który lokal swój powiększył o wygodną salkę na piętrze. Adres: Śniadeckich 2. Według zgodnych orzeczeń — najlepsza kuchnia w Bydgoszczy jest u kuchmistrza Szymoniaka, fachowca z Warszawy.

ZMARLI.

Ś. p. **Franciszek Kroenig**, Podgórza, b. właściciel dóbr, lat 91.

Ś. p. **Irena Wojnowska**, z Pisewa.

Ś. p. **Józef Jankowski**, z Cieszna, lat 48.

Ś. p. **Karol Sellmann**, z Phania, lat 86.

Dział sportowy.

Znakomita polska narciarka, mistrzyni świata, Bronisława Staszel-Polankowa zwichnęła prawe ramię, wobec czego nie będzie mogła dłuższy czas brać udziału w zawodach narciarskich.

Hokej na lodzie.

Sokół I. — Pomorzanka (Wąbrzeźno).

Pierwsze tegoroczne zawody hokejowe zdobył Sokół I. walkowerem 5:0, wchodząc do dalszych rozgrywek z finalistą miasta Torunia i Bydgoszczy o mistrzostwo Pomorza. Team I — Team II 5:1 (2:0, 2:0 i 1:1). Publiczności, mimo mrozu, dużo.

Bydgoszcz czy Toruń.

Jutro w czwartek, dnia 1 stycznia o godzinie 14,30 rozpoczną się na ślizgawce B. T. W. w ogrodzie Patzera rozgrywki **o mistrzostwo Pomorskiego Okręgu Hockeya na Lodzie. O tytuł mistrza Pomorza w klasie A** walczyć będą Toruński Klub Sportowy i K. S. Polonja z Bydgoszczy.

Drużyna T. K. S.-u wystąpi w swoim najlepszym składzie z słynnym na arenie międzynarodowej bramkarzem olimpijczykiem Stogowskim na czele. Barw Polonji bronić będą znakomici łyżwiarze-hockejiści, przyczem również rutynowani piłkarze jak Labenz, Ziółkowski i inni. Mecz jutrzejszy ze względu na charakter zawodów będzie jednym z najciekawszych w sezonie i wzbudził wśród sportowców ogromne zainteresowanie. Zabijacko ostre tempo jazdy, technika i kombinacje w walce o bramki, oto co zademonstrujaam jutro czołowe drużyny Pomorza na ślizwce B. T. W.

Międzynarodowy wyścig motocyklowy w Zakopanem.

W dniach 17 i 18 stycz. odbędzie się na stadjonie zimowym w Zakanem międzynarodowy wyścig motocyklowy. Udział biorą najwybitniejsi jeźdźcy wielu państw Europy. Barw Wielkopolski i Pomorza bronić będzie znany as motocyklowy Fonsio Ziółkowski oraz Piotrowski, członkowie Klubu Motocyklistów - Bydgoszcz. P. Alfons Ziółkowski (pomarańczowy Fonsio) nie pozwoli sobie zebrać tytułu mistrza dirt - tracku i zademstruje przed jeźdźcami zagranicznymi swą wysoką klasę jazdy brawurowej. Wszyscy sportowcy bydgoscy życzą z całego serca obu wymienionym jeźdźcom osiągnięcia jak najlepszych wyników w tym trudnym wyścigu zakopiańskim.

Bocheński w Warszawie.

Przyjechał do Warszawy znakomity pływak polski Kazimierz Bocheński, przebywający stale na studjach w Gdańsku. AZS warszawski, którego Bocheński jest członkiem, pragnie wykorzystać pobyt świetnego sprintera dla zorganizowania wielkich zawodów w niedzielę 4-go stycz. w pływalni Kasy Chorych. W program znajdować się będzie bieg Bocheńskiego na 400 mtr. przeciwko sztafecie AZS-u (4×0 mtr.)

Następne starty przewidziane są w Siemianowicach (dnia 6 stycznia) w Krakowie (dnia 11 stycznia) w konkurencji międzynarodowej.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 1 STYCZNIA.

WARSZAWA. 10,15: Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 12,10: Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej. 15,40—16,10: Program dla dzieci. 16,10—16,40: Płyty gramofonowe. 17,40—19,00: Koncert popołudniowy. 19,30—20,30: Audycja poświęcona twórczości J. Szaniawskiego (z powodu odznaczenia państwową nagrodą literacką). 20,30: Muzyka lekka. 21,25—22,00: Dalszy ciąg koncertu. 22,00: Magdalena Samozwaniec wygłosi feljeton p. t. „Na Nowy Rok". 22,15: Arje i pieśni w wykonaniu Ignacego Dygasa (tenor). 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

POZNAŃ. 10,15—11,45: Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 17,45—18,45: Koncert z płyt gramofonowych. 20,30—21,30: Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. 21,30—22,15: „Boże Narodzenie" — Misterjum Michała Swierzyńskiego na orkiestrę, chór mieszany i sola. 23,00—24,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka".

PIĄTEK, 2 STYCZNIA.

WARSZAWA. 12,10—13,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 13,25—15,00: Komunikat gospodarczy. 16,25—17,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,45: Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry pod dyr. A. Furmańskiego. 19,10: Giełda rolnicza. 19,25—19,35: Muzyka z płyt gramofon. 20,15: Transmisja z Filharmonji Warszawskiej.

POZNAŃ. 13,05—14,00: Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej i zbożowo - towarowej. 17,05—17,45: „U starego roku". 18,45—19,05: Arje i pieśni w wyk. Haliny Jasnochowej (sopran). 22,45—24,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Ostatnie wiadomości.

Według informacyj pism portugalskich pobyt marszałka Piłsudskiego na Maderze potrwa 4 tygodnie. Po upływie tego czasu marszałek Piłsudski wyjedzie do Egiptu i Palestyny.

Prezydjum Senatu wyznaczyło na dzień 3 stycznia posiedzenie komisji prawniczej. Między innemi przydzielony zostanie referat w sprawie wniosku Stronnictwa Narodowego o b. więźniach twierdzy brzeskiej.

*

B. poseł Feliks Kotarski został zwolniony z więzienia za kaucją 1.300 złotych.

*

W dziennikach ukazała się wiadomość, jakoby Polska prowadziła układy o nabycie Angoli, kolonji portugalskiej w Afryce. Polska Agencja Telegr. upoważniona jest do stwierdzenia, że wiadomość ta pozbawiona jest podstaw. Żadne układy w tej sprawie nie są ani prowadzone ani nawet zamierzone.

*

Rząd Rzeszy Niemieckiej postanowił nie przedłużać polsko-niemieckiego układu drzewnego z dn. 19 stycznia 1929 r., wygasającego z dniem 31 grudnia br. motywując swą uchwałę trudnością ratyfikowania przez Reichstag.

*

W dniu 10 stycznia odbędzie się posiedzenie posłów klubów chłopskich. Na konferencji tej omawiany ma być stosunek tych klubów do reszty opozycji.

*

Rozprawa przeciwko 8 osobom, oskarżonym w związku z zamordowaniem komendanta posterunku policji w Golasowicach (na Śląsku) Sznapki, rozpocznie się 7 stycznia 1931 r. Na rozprawę powołano około 30 świadków.

Spożycie czekolady i kakao wzrasta równolegle z podnoszeniem się stopy życiowej każdego społeczeństwa. Kraj nasz spożywa już obecnie wielkie ilości czekolady i kakao, które w znakomity sposób łączą wszystkie zalety idealnego pokarmu: wysoką wartość odżywczą, doskonały smak i nieszkodliwą dla zdrowia podnietę nerwów i mięśni. Nasze czekolady i kakao stoją w pierwszym rzędzie czołowych gatunków produkcji rodzimego przemysłu i zastosowane są do wszystkich najbardziej wybrednych i skromnych wymogów:

Faun Bajadera Mah-Jong

rasowe gatunki o subtelnym aromacie i idealnej płynności.

Śmietankowa Śmietankowa z orzechami Gorzka

wytrawne czekolady wysokogatunkowe.

Mleczna Deserowa Popularna

przystępne w cenie czekolady dla wszystkich.

Branka

32641)

300 tysięcy górników niemieckich gotuje się do strajku.

Olbrzymi zatarg zarobkowy w zagłębiu Ruhry.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 31. 12. W Zagłębiu Ruhry **grozi wybuch olbrzymiego strajku górniczego, który objąłby koło 300 tysięcy robotników.**

Prowadzone od kilku tygodni rokowania w sprawie nowej taryfy zarobkowej ujawniły, iż właściciele kopalń **żądają 12% zniżki zarobków,** podczas, gdy związki zawodowe oświadczają, iż w obecnej sytuacji **o jakiemkolwiek zniżeniu płac nie może być mowy.**

Ponieważ widoki porozumienia są bardzo małe, a komuniści rozwinęli ożywioną agitację, **sytuacja uważana jest za bardzo poważną i Niemcy stoją w przededniu najcięższej walki zarobkowej i społecznej nad Ruhrą.**

AR.

Zabawy i sylwestrówki.

— **Wioślarki bawią się.** Wszystkim wiadomo, że dziś w Kasynie Cywilnem urządzają wielką zabawę sylwestrową nasze Wioślarki. — Kto jeszcze nie zdecydował się jak i gdzie oczekiwać „Nowy Rok“ niech nie zastanawia się nad tem. — Czyż może być sympatyczniej i weselej jak u naszych młodych, uroczych i miłych gospodyń? Szczegółów zdradzić nam nie wolno, wiemy tyle, że niespodzianek moc. (32620

— **Klub Sportowy „Legja“** urządza zabawę sylwestrową w lokalu p. Orczykowskiego w Jachcicach, na którą zaprasza członków i sympatyków. (32690

— **Na Czyżkówku,** w nowej pięknej sali p. Leona Glapy odbędzie się dziś wesoła zabawa sylwestrowa, na co czytelnikom zwracamy uwagę.

— **Atrakcją Bydgoszczy** będzie noc sylwestrowa w kabarecie **„Oaza“** przy ul. Pomorskiej nr. 12, poświęcona pamięci 1930 roku. Udział biorą wybitne siły artystyczne, jak Nele Urbańska, Edit Morena, Margot Szentimrey oraz inne. Przy dźwiękach powiększonej orkiestry i wesołej zabawie nastąpi intronizacja 1931 roku. Bezwątpienia ogromna moc gości zgromadzi się na tej wesołej stypie, pełnej szampańskiego humoru.

— **Gdzie spędzić noc sylwestrową?** Gdzie, jeżeli nie w Resursie Kupieckiej. Tam właśnie urządza Koło Absolwentów Szkół Handlowych tradycyjny **„Bal Sylwestrowy“.**

— **Kto żyw,** pospieszy dziś na sylwestrówkę w „Strzelnicy“, urządzoną przez dzielne Koło Śp. Kol. „Hasło“. Mistrzowski ten chór, który w roku ub. niezwykle okazale obchodził swoje dziesięciolecie, obecnie dokłada wszystkich sił, aby sylwestrówka jego wypadła imponująco. Spiesząc dziś do „Strzelnicy“, nikt tego nie pożałuje.

— **Kto chce miło i wesoło** spędzić wieczór sylwestrowy, niech pospieszy do koła śpiewu **„Chopin“,** które w salach p. Kleinerta, ulica Wrocławska urządza swój wieczór sylwestrowy a napewno nie pożałuje.

Tow. Rzemieślników polsko-katolickich urządza zabawę 4. 1. o godz. 18. Czysty dochód przeznaczony na kupno nowego sztandaru.

Zbrojenia włoskie mimo pustego skarbu.

Rzym, 30. 12. (PAT). Z okazji spuszczenia na wodę krążownika „Goryzia“ minister marynarki Sirianni oświadczył, że w ciągu roku Włochy wyprodukowały w stoczniach, pracujących dla marynarki wojennej **3 krążowniki pojemności po 10.000 ton, 4-pojemności po 5.000 ton i dużą ilość łodzi podwodnych i kontrtorpedowców o pojemności ogólnej 60.000 ton.**

* * *

Na załatwienie dziur budżetowych Mussoliniemu brakuje 1 miljard lirów, ale na beznadziejny wyścig zbrojeniowy z Francją pieniędzy nie żałuje. **S.**

HUMOR i SATYRA.

W Sądzie.

Sędzia: — Oskarżona zamężna?
— Tak, panie sędzio i to dwukrotnie.
Sędzia: — Ile oskarżona ma lat?
— Dwadzieścia ośm.
— Sędzia: — Czy też dwukrotnie?

Odważny.

— Panie Pipelman, nie bałbyś się pan puścić z samolotem?

— Ja osobiście nie, ale moi wierzyciele to mieliby wielkiego stracha.

Między dziećmi.

— Stefciu, czy u was też był Święty Mikołaj?

— Był wczoraj i przyłożył pieczątki do wszystkich mebli. Ale ja nie wiedziałam, że mu na imię Mikołaj.

Po powrocie.

Żona: Dobrześ się bawił podczas mojej nieobecności?

Mąż: Niebardzo. Ciągle się spodziewałem, że lada chwila wrócisz.

Bezpartyjna.

— Czy pani młodsza córeczka, panna Zosia, wciąż bezpartyjna?

— Co znowu. Należy do B e b e.

— E, nie o to mi idzie. Ja się pytam wedle zamążpójścia.

—o—

— Powiedz pan, gdyby pan bogato ożenił się, co by pan wtedy robił?

— Nic.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera podwójego programu w 18 aktach pt. **„Człowiek, który milczał“.** Rolę główną odtwarza niezapomniany Milton Sills oraz ultrasensacyjny film p. t. **„Klub czarnej ręki“.** W roli głównej słynny William Desmond.

KRISTAL dziś daje poraz ostatni **„Naszyjnik królowej“** arcyfilm produkcji francuskiej oraz nadprogram. **Jutro** w Nowy Rok o godzinie 3 m. 20 premjera dźwiękowca z sympatycznym i głośnym śpiewakiem Al. Jolsonem p. t. **„Serce pieśniarza“,** porywający i rozrzewniający dramat męża i ojca z udziałem miłego dzieciaka Sonny Boy. Jest to jedyne, ostatniej produkcji dzieło z wielkim śpiewakiem, którego śpiew i gra znowu wzrusza i zachwyca. Nadprogram groteska kreskowa „Na plaży“.

MARYSIEŃKA pozostawia na ekranie swoim dotychczas wyświetlaną z powodzeniem operetkę **„Wesele w Hollywood“.** I słusznie. Na tak niezwykłą chwilę jak na zakończenie starego i na Nowy Rok film ten jest odpowiedni, gdyż obok humoru mamy śpiewy i muzykę, a to właśnie daje zapomnienie i usposabia jaknajlepiej. Oprócz tego nadprogram.

NOWOŚCI demonstruje dziś w środę największy i najpiękniejszy film świata p. t. **„Parada miłości“.** Jutro w Nowy Rok premjera najwspanialszego arcydzieła dźwiękowo-śpiewno-mówiącego p. t. **„Wesoły Madryt“** wielki, porywający dramat hiszpański, w którym rolę główną kreuje kapitalny **„Poganin“** Ramon Novaro. W piątek 2 stycznia i w sobotę 3 stycznia na ogólne życzenie przedstawienie popołudniowe o godz. 5 wielkiego arcydzieła p. t. **„Parada miłości“.**

OKO wystawia wielki podwójny program 20 aktów 1. **„Ekspress szkocki“,** fascynujący sensacyjny dramat 10 aktów, 2. **„Syn szczęścia“** szampańska komedja 10 aktów. **Nadprogram:** Od 1 stycznia występy rewjowe artystów scen warszawskich. **Moc niespodzianek. Wysoce artystyczny program.** O godz. 10.45 wiecz. rewja p. t. **„Hallo, cała Europa mówi o tem“.**

PAW dziś i w święto gra niesamowity film pełen tajemniczych przygód z Conradem Veidtem w roli głównej p. t. **„Ręce pianisty Orlaka“.** Bezsprzecznie najlepsza kreacja Veidta. Nadprogram komedja z Chaplinem **„On ma dziecko“.** W święto o 2.30 popołudniówka. Ceny od 50 groszy.

—o—

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 30. 12. 1930 roku.

Bydło:

A. Woły:

Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	120—134
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	100—112
Mięsiste tuczone starsze	080—090
Miernie odżywione	072—078
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	096—106
Tuczone mięsiste	090—094
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	080—086
Miernie odżywione	070—076
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	116—126
Tuczone mięsiste	096—108
Nietuczone, dobrze odżywione	080—090
Miernie odżywione	070—080
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	112—120
Tuczone mięsiste	100—110
Nietuczone, dobrze odżywione	080—090
Miernie odżywione	070—080
Młodzież:	
Dobrze odżywione	070—080
Miernie odżywione	060—070

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	130—150
Tuczone cielęta	114—126
Dobrze odżywione	104—112
Miernie odżywione	090—100

Owce:

Opasy chlewne:	
a) jagnięta pełnomięsiste tuczne i młodsze skopy tuczne	120—134
b) starsze skopy tuczne, i maciorki	100—110
Dobrze odżywione	080—094
Miernie odżywione	000—000

Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg żywej wagi	000—000
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	136—140
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	128—134
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	120—126
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	110—118
f) maciory i późne kastraty	120—130
Świnie bekonowe	120—126

—o—

Bank Polski płacił dnia 31 grudnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,86
funty szterlingów	43,14¾
franki szwajcarskie	172,22
franki francuskie	34,90
marki niemieckie	211,60
guldeny gdańskie	172,54
szylingi austrjackie	12,01
liry włoskie	46,53
korony czeskie	26,35½

Stan wody na Wiśle dnia 31 grudnia:

Zawichost 1.22, Warszawa 1.16, Płock 0.65, Toruń 0.6, Fordon 0.73, hełmno 0.59, Grudziądz 0.86, Korzeniewo 1.00, Piekło 0.10, Tczew 0.04, Einlage 1.86, Schievenhorst 2.04.

KRONIKIA POLICYJNA.

— **Włamanie do składu tytoniowego.** Do składu wyrobów tytoniowych p. Czesława Biernackiego przy ul. Dworcowej 30, włamali się w nocy z 25 na 26 bm. niewyśledzeni dotąd złodzieje i skradli większą ilość wyrobów tytoniowych oraz gotówkę, wartości kilku tysięcy zł.

— **Nie udało im się.** Dnia 28 ub. m. z przedmieszkania Michała Tobiasza, zamieszkałego przy ulicy Toruńskiej 91a, skradziono na jego szkodę rower damski wartości 150 zł. Kradzieży dokonał pewien sąsiad poszkodowanego, zamieszkały w tymże domu.

— **Włamanie do mieszkania.** Do mieszkania pp. Konarskich przy ulicy Lubelskiej 3 włamał się jakiś złodziej zapomocą wybicia szyby w oknie i skradł jedno ubranie granatowe i 2 kamizelki wartości 100 zł.

— **Kradzież drobiu.** Dnia 25 bm. nieznani sprawcy włamali się do chlewa rolnika Stanisława Ostrowskiego przy ulicy Witebskiej 20 gdzie skradli 9 kur i 6 indyków, ogólnej wartości 80 zł.

— **Wykradli towary z szafki.** Dnia 27 ub. m. nieznani sprawcy wykradli z szafki wystawowej składu Samuela Bilberga przy ulicy Jezuickiej 4 różne towary wartości 100 zł.

— **Kradzież konuż z mlekiem.** P. Janowi Filipiakowi, zamieszkałemu przy ulicy Gdańskiej 94, skradziono z przed składu konużę z mlekiem, wartości 55 zł.

— **Kradzież książek do nabożeństwa.** Dnia 17. bm. p. Teodor Bigosiński, zamieszkały przy ulicy Dworcowej 68, doniósł policji, że niejaki D. M. skradł mu większą ilość książek do nabożeństwa, wartości 300 zł.

— **Kradzież roweru** Dnia 20 b. m. p. Józefowi Powaliszowi, zamieszkałemu przy ulicy Koronowskiej 60, skradziono z przed gmachu ekspedycji towarowej rower męski. Wkrótce jednak po dokonaniu kradziży sprawca został ujęty przez policję komisarjatu IV.

— **Kradzież torebki z gotówką.** W składzie jubilerskim przy ulicy Dworcowej, p. Janinie Stojakównię, zamieszkałej przy ulicy Nakielskiej 2, skradł nieznany złodziej torebkę ręczną z zawartością 30 zł.

— **Kradzież pierścionka.** P. Stanisławowi Janoszewskiemu zamieszkałemu przy ulicy Toruńskiej 91 skradł nieznany sprawca złoty pierścionek ślubny z monogramem J. S. nr. 333.

Ujęci podczas obławy policyjnej.

Podczas obławy nocnej policji naszej udało się ująć kilku złodziei za dokonanie w ostatnich czasach całego szeregu włamań do kiosków i innych lokali. Są to: 48-letni Stanisław W., 38-letni Józef H., 29-letni Antoni K. Prócz tych ujęto 30-letniego Wincentego Rakowskiego, poszukiwanego przez tutejszą prokuraturę i sąd okręgowy za dokonanie rozboju. Wszystkich odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Kto go zna?

Policja ujęła za kradzież z włamaniem jakiegoś osobnika, podającego się za 25-letniego Stanisława Harnego Sachmilewskiego, pochodzącego rzekomo z Bydgoszczy. Ponieważ identyczności jego stwierdzić nie można, przeto policja uprasza osoby, które by mogły udzielić o nim jakich informacyj, lub rozpoznać z fotografji, aby zechciały się zgłosić do wydziału śledczego policji państwowej w Bydgoszczy, przy ulicy Jagiellońskiej 3, pokój 72.

Z ruchu wydawniczego.

Zajączkowski Stanisław: Dzieje Litwy Pogańskiej do 1386 r. — Lwów 1930. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Stron 79. Rycin 4. Cena zł 3.

Praca Dra Stanisława Zajączkowskiego zawiera przedstawienie Dziejów Litwy przed połączeniem się jej z Polską w r. 1386, zwięzłe i ujęte w sposób przystępny dla najszerszych kół czytającej publiczności, a przytem oparte na wynikach najonowszych badań naukowych. Nakreśliwszy obraz stanu kulturalnego i stosunków politycznych plemienia litewskiego w czasach najdawniejszych, autor przedstawia utworzenie państwa litewskiego w pierwszej połowie XIII w. przez Mendoga. Państwo to podupadło za najbliższych następców tego władcy, niebawem jednak na przełomie XIII i XIV w. odnowione przez książąt z nowej dynastji Giedyminowiczów czyli Jagiellonów. Z dynastji tej pochodzili Giedymin tudzież Olgierd i Kiejstut, którzy rozszerzyli daleko granice państwa litewskiego jakoteż rozwinęli jego znaczenie i potęgę, a wreszcie Jagiełło, twórca wielkopomnej Unji Polski z Litwą w 1386 r.

Uzupełnienie pracy stanowi bibljografja ważniejszych dzieł, traktujących o dziejach Litwy przed 1386 r., dodane na końcu książeczki, zaopatrzonej ponadto w ryciny, które przedstawiają ruiny zamków w Trokach i Wilnie, sięgające w czasy pogańskiej Litwy, tudzież wizerunki Kiejstuta i Jagiełły wzięte ze współczesnych pieczęci i rzeźb nagrobkowych.

B. von der Goltz „BIAŁA DAMA" romans na tle stosunków brodnickich w r. 1839, z niemieckiego tłumaczył **Sylwester Bizan.**

Książka ta powiększa literaturę o Pomorzu i jego dziejach o bardzo cenny nabytek.

Cena 2 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: księgarnia Józefa Bulki w Brodnicy.

Z ostatniej chwili.

Dwaj oszuści Polacy przed sądem niemieckim.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 31. 12. Przed sądem ławniczym w Berlinie rozpoczyna się 2 stycznia rozprawa przeciwko dwom Polakom, Albertowi Bojanowskiemu i Aleksandrowi Kosińskiemu o oszustwo. „Rodacy" ci operowali przed konsulatem polskim w ten sposób, iż **wyłudzali pieniądze pod pozorem wymiany marek niemieckich na dolary.**

Ich trick złodziejski wobec obieżysasa Antoniego Trelli, od którego **wyłudzili 1200 marek,** dając mu wzamian w kopercie wycinki papierowe, stał się **przyczyną mordu wykonanego przez Trellę na osobie swej kochanki Franciszki Juszkiewicz,** o czem w swoim czasie pisałem. Rozprawa przeciwko Trellowi nastąpi dopiero w lutym.

AR.

Major Franco przepowiada.

Warszawa, 31. 12. (tel. wł.) Z Antwerpji donoszą, że przybył tam przywódca powstania w Hiszpanji major Franco i oświadczył dziennikarzom, że rewolucja w Hiszpanji wybuchnie najpóźniej w końcu 1931 roku, poczem nastąpi ogłoszenie Republiki.

Z życia towarzystw.

Związek Emerytowanych Pracowników nieetatowych i wdów P. K. P. Bydgoszcz. Zebranie dnia 3 stycznia 1931 o godz. 10 przed poł. w Kasynie Kolej., ul. Zygmunta Augusta 10. Na porządku obrad omówienie spraw emerytalnych. Dowody tożsamości do zaopatrzenia stemplem na rok 1931 uprasza się oddać.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Zamówienia na cukier i inne artykuły przyjmuje Bank Ludowy do soboty, dnia 3. 1. 1931. (32783

Tow. Powst. i Woj. Szwederowo urządza 1 stycznia zabawę taneczną. Początek o 19 w salach „Strzelnicy". Orkiestra doborowa.

Baczność, Tow. Powst. i Woj. Szwederowo. Obchód gwiazdkowy dla członków tow. i ich rodzin odbędzie się 1. 1. 1931 r. w salach „Strzelnicy", ul. Toruńska. Początek o 15,30. Zebranie plenarne z wykładem p. prof. A. Wirskiego dnia 7. 1. o 19 w lokalu p. Kołodzieja, ul. Ugory 25.

T. G. Sokół III. Jutro wycieczka do Rynkowa. Zbiórka o godz. 13,30 Szkoła Oficerska. Ćwiczenia rozpoczynają się w sobotę.

Bydgoski Chór Męski. Lekcja śpiewu 2. 1. o 20. W niedzielę 4. 1. o 12 śpiewa chór w kościele Jezuickim, po południu o 18 obchód gwiazdkowy u Bielawskiego, Szczecińska 1. Na obchód gwiazdkowy zaprasza chór wszystkich członków i sympatyków.

Tow. Śpiewu św. Cecylja urządza 4 stycznia w sali p. Glapy tradycyjny obchód gwiazdkowy. Program urozmaicony. Początek o godzinie 17.

Sokół V Okole-Wilczak. Zebranie zarządu w piątek 2 stycznia o godz. 8 u wiceprezesa dh. Pokorskiego, ul. Św. Trójcy 14b.

S. M. P. „Przedświt" oddział młodszy urządza dnia 1 stycznia 1931 r. obchód gwiazdkowy o godz. 4.30 w Domu Katolickim przy Farze.

Tow. Czeladzi Katolickiej. Lekcja śpiewu w piątek dnia 2 stycznia o godz. 19,30 w Domu Czeladzi. W sobotę 3 stycznia zebranie zarządu o godz. 19,30.

Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz". Z okazji Nowego Roku składamy wszystkim członkom naszego towarzystwa szczęśliwego Nowego Roku. — Członkowie, którzy nie uregulują do dnia 8 stycznia składki u dh. skarbnika Rutkowskiego ul. Unja Lubelska 13 zostaną w myśl statutu skreśleni. Członkowie, którzy mają zamiłowanie do orkiestry mogą się zgłosić w każdą środę, od godz. 19 w lokalu p. Magdziarza przy ul. Szczecińskiej róg Bocianowo.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Walne zebranie filji Fordon Chrześc. Zjedn. Zawodowego odbędzie się **w święto Trzech Króli** (dn. 6. I.) o godz. 12-tej w lokalu p. Krygera w Rynku.

Wstęp tylko za okazaniem książki członkowskiej.

Walne zebranie filji stolarzy Ch. Z. Z. odbędzie się **w środę,** dnia 7 stycznia 31 r. o godz. 7-mej wieczorem w lokalu p. Błocha przy ul. Jana Kazimierza.

W razie niestawienia się odpowiedniej liczby członków, odbędzie się pół godziny później zebranie bez względu na ilość obecnych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

W. Pszczółczyn. W sprawie przyznania renty inwalidzkiej należy postawić wniosek do referatu inwalidzkiego starostwa Szubin.

†

W poniedziałek, dnia 29 grudnia 1930 r., o godz. 11½ wieczorem zasnęła w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana, nigdy niezapomniana żona, nasza dobra córka, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia

ś. p.

z domu Zmuda-Trzebiatowskich

Otylja Rudnikowa

przeżywszy 33 lat, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Mąż i rodzina.

Chojnice, Brzeźno, Berlin-Spandau, Bydgoszcz.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go stycznia 1931 r., o godzinie 10.30 z domu żałoby, ulica Młyńska 6.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (32724

†

Dnia 29 b.m. o godz. 7-mej wieczorem rozstał się z tym światem po ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż

ś. p.

Paweł Paczkowski

w 71 roku życia, o czem donosi w nieutulonym smutku pogrążona

Żona.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 stycznia 1931 r. o godz. 2 po poł. z kostnicy Nowego Cmentarza Farnego. (32756

†

W wtorek dnia 30 grudnia 1930 r. wieczorem zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz długoletni członek ś. p.

Marcin Cegielski

kierownik oddziału Urzędu pocztowego Bydgoszcz 2

W Zmarłym tracimy zacnego i bardzo lubianego Kolegę a pamięć Jego nigdy nie zatrze się w naszych sercach.

Związek Prac. Poczt. Telegrafów i Telefonów Rz. P. Koło Miejscowe 1 w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 4 stycznia o godz. 14-tej z domu żałoby ul. Kościuszki 12, na Nowy cmentarz parafji kościoła Serca Jezusowego. (32842

†

Dziś w nocy zasnął w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziaduś ś. p.

Marcin Cegielski

przeżywszy lat 55, o czem donosi w nieutulonym smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia 1931. o godzinie 14-tej, z domu żałoby Kościuszki 12. Msza św. za duszę ś. p. odbędzie się dnia 5-go stycznia o godz. 9-tej w kościele Serca Jezusowego. (32340

Powiększenie lokalu kawiarni „Zacisze"

przy ulicy Śniadeckich 2 z dniem Nowego Roku

Szanownej Publiczności mam zaszczyt donieść, że szczupły mój dotychczasowy lokal został znacznie powiększony. Wydaję **najsmaczniejsze obiady, kolacje, śniadania** na miejscu i w dom.

Przyjmuję również **zamówienia zbiorowe** dla kółek towarzyskich rezerwując dla nich oddzielne, wygodne apartamenty. (32830

Zaufaniem, którem konsumenci kuchnię moją dotychczas darzyli, proszę nadal obdarzać zawsze usłużnego gospodarza

Szymoniaka.

Szczęśliwego **Dosiego Roku!**
moim odbiorcom życzy
firma Dorożyński
Budgoszcz, ul. Długa 32. (32745

Dosiego Roku
życzy swojej Szanownej Klienteli
Jan Wojtynowski
Skład bławatów
32720) Śniadeckich nr. 26.

Wszystkim moim Szan. Klientom i Znajomym życzę
Dosiego Roku! (32790
L. Schreiber, Jabłonowo (Pom.)

Wszystkim Odbiorcom, Przyjaciołom i Życzliwym na Nowy Rok
Najserdeczniejsze życzenia
Otto Jortzig
Koronowo.

Dosiego Roku
życzą Znajomym i Życzliwym
Hieronim Katorski z żoną
właśc. „Gastronomji“.

Szanownej Klienteli i wszystkim Znajomym
Dosiego Roku
Rączkowski, Kemnitz i S-ka
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 22/23, tel. 265

Szan mojej Klienteli oraz Życzliwym serdeczne
Dosiego Roku!
Józef Kwella
Skład obrazów, ulica Dworcowa 68. (32752

Dosiego Roku
życzy Szanownej Klienteli
Draheim
Hotel Victoria.
32647

Najstarszy
fotograf w Bydgoszczy Franciszek a Paulo Schoffer życząc Dosiego Roku prosi o pracę. ul. Leszczyńskiego 100. (32654

Okazja! (32383
Z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa odstąpię natychmiast dobrze zaprowadzony interes manufaktury w ruchliwym punkcie w Toruniu. Warunki bardzo dogodne. Pożądane gotówki 10.00 Łaskawe oferty biura ogłoszeń „Par“, Toruń, pod „Okazja“.

Potrzebna (18831
prasowaczka Pralnia Amerykańska, Sienkiewicza 41.

Szanownej naszej Klienteli oraz wszystkim nam życzliwie usposobionym życzymy

Dosiego Roku

Be De Te
BYDGOSKI DOM TOWAROWY
Tel. 3-54 i 17 **Bydgoszcz** Gdańska 10-12

Szan. mojej Klienteli i wszystkim życzliwym składam życzenia
Dosiego Roku!
M. KLIMEK
Bławaty - Jedwabie - Konfekcja
Bydgoszcz, Stary Rynek 18, róg ul. Mostowej.
32832

Dosiego Roku!
Roman Lewandowski.

Wszystkim naszym Szan. Klientom życzymy
wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku
Drukarnia Bydgoska Sp. Akc.
Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego“
ulica Poznańska nr. 29-30.

Wszystkim moim odbiorcom i życzliwym życzę
Dosiego Roku
Leon Tysler
Bydgoszcz
ulica Dr. Emila Warmińskiego
Fabryka Wyrobów Cukrowych. (32746

Dosiego Roku
„JESION“
Fabryka mebli i urządzeń biurowych
Bydgoszcz, Dworcowa 77, tel. 394
(dawn. Jan Zborowski). (32747

Szanownej Klienteli i wszystkim Znajomym życzę
szczęśliwego Nowego Roku!
Jan Hojka
Piekarnia i Cukiernia
32750) **Gdańska 66 -- Tel 904.**

Szanownym moim Klientom, Przyjaciołom i Znajomym życzą
Dosiego Roku
Władysławostwo Zalewscy
Dworcowa 17
32751) **Skład delikatesów.**

Szanownej Klienteli swej wszystkim Znajomym
Dosiego Roku
życzy
Feliks Łyskawa
mistrz rzeźnicki, ul. Garbary 15.

Szanownej Klienteli, wszystkim Życzliwym i Znajomym
pomyślnego
Nowego Roku
Ignacy Grzęda, skład delikatesów
32831) **ul. Dworcowa nr. 89.**

Komunikacja Wyrzysk.
Bilans z 31. XII. 1929.

AKTYWA złotych		PASYWA złotych
682,69	Gotówka	
	Udziały	300,—
510,—	Udział własny	
18110,90	Samochody	
3391,80	Utensylja	
	Banki	9927,55
100,—	Sumy przechodnie	
	Wierzyciele	5634,87
	Zobowiązania	9828,34
2895 57	Straty	
25 690,96		25 690,96

Z r. 1928 przeszło na r. 1929 członków 20 z 24 udziałami, ubyło w r. 1928 członków 1, przybyło 1, pozostało 20 członków z 24 udziałami.

Wyrzysk, dnia 24 grudnia 1930 r.

Komunikacja Wyrzysk
Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością.
(—) **Wilhelmi.** (32793

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
życzy swojej Klienteli
FABRYKA PIANIN
B. SOMMERFELD
BYDGOSZCZ
ŚNIADECKICH 56. GDAŃSKA 19.

Piekarnię (32587 ze składem kolonjalnym odstąpię zaraz z powodu kupna. Zgłosz. do Dzieu Bydg. Grudziądz pod „J. G.“

Pokój umebl. z osobnem wejściem. Słowackiego 6b, skład. (32542

Poszukuje (32362 się zaraz kucharki z dobremi świadectwami. Aleje Mickiewicza 2, 1 lewo.

Garaże, biuro z składnicami, piwnice do wynajęcia u **Wodtkiego.** Zapytać **Gdańska 137, I.** (22426

Młyn motorowy wydzierżawię, objęcie 3000 zł. Zgłoszenia biuro Informator, Bydgoszcz, Dworcowa 73. (18890

Na karnawał

wykonujemy gustownie, starannie i terminowo
zaproszenia
na zabawy i bale
jedno- i wielobarwne od najtańszych do najwykwintniejszych
DRUKARNIA BYDGOSKA
SPÓŁKA AKCYJNA
Wydawn. Dziennika Bydgoskiego
ulica Poznańska nr. 29/30
Telefony: 315, 316, 326, 1374.

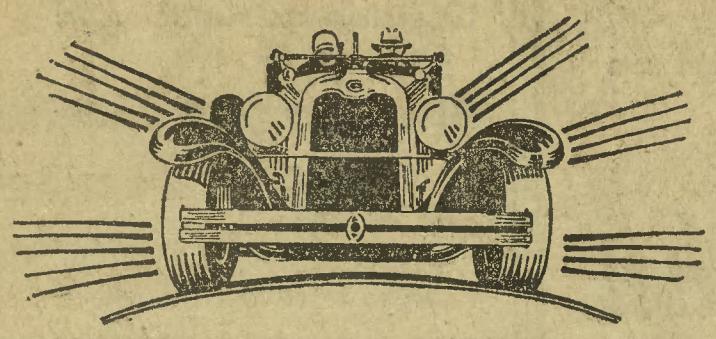

Wesołą drogę

Wiele szczęścia
w Nowym Roku

Stadie
Automobile

Gdańska 160 *Bydgoszcz* *Tel. 1602 i 2163* (32685

Wszystkim swoim Klientom życzy

DOSIEGO ROKU!

W. Jähne

Fabryka Pianin Gdańska 149.

Wszystkim swoim Sz. Klientom życzy zdrowego i pomyślnego

NOWEGO ROKU

Józef Häusler
wł. Stanisław Häusler
Handel mąki i kaszy, towary kolonjalne i delikatesy
Mostowa 9 **Bydgoszcz** **Mostowa 9**
Telefon 319 i 205.
32682)

Szanownym moim Odbiorcom i Znajomym
życzę **pomyślności**

w Nowym Roku

Roman Pokora
mistrz rzeźnicki
Plac Teatralny, Długa 54.

Dosiego Roku!

IRO
Instytut dla Reklam i Ogłoszeń
właśc. Józef Weber
Hermana Frankego 3. *Tel. 1397*

Moim Szanownym Odbiorcom i Życzliwym życzę
Wesołego i szczęśliwego

Nowego Roku

A. Chwialkowski
Dworcowa 81 Telefon 1565.
32729)

Wszystkim Odbiorcom, Życzliwym i Znajomym
Szczęśliwego

Nowego Roku

Kazimierz Michalski
Hurtownia cygar, papierosów i tytoni
Bydgoszcz, Dworcowa 54. Telefon 924
32701) (narożnik Śniadeckich).

Dosiego Roku

Szan. Gościom, Przyjaciołom
i Znajomym życzy

Resursa Kupiecka
Jagiellońska 7 (32748
Od 1 stycznia codziennie
Dancing
Orkiestra salonowa

Wszystkim swoim Klientom, Znajomym
i Przyjaciołom 32728

DOSIEGO ROKU!

J.Bobkiewicz, Fabryka materacy sprężynowych
ul. Kowalska 5.

Szanownej mojej Klienteli i Znajomym życzę

DOSIEGO ROKU!

Edwin Nalazek (32767
skład delikatesów. Śniadeckich nr. 16.

Dosiego Roku!

życzy swoim Szanownym Gościom i Znajomym
Kawiarnia „Zacisze"
Szymoniakowie, *ulica Śniadeckich nr. 2.*
(32777

Wszystkim naszym Szanownym Klientom i Gościom (32696

Dosiego Roku
życzy
J. J. Goerdel, Bydgoszcz
właśc. **E. Małecki**
Telefon nr. 14. Ul. Długa nr. 35.

Szanownej Klienteli i Życzliwym
Dosiego Roku!
O. Majewski
32712) Fabryka Pianin, Bydgoszcz, ul. Pomorska 65.

Wszystkim moim Klientom życzę
Wesołego Nowego Roku
Bydgoszcz, Długa 3 (32706
Warsztat blacharski i instalacyjny

Szanownym Odbiorcom i Znajomym

Dosiego Roku!

J. Piecek
32661) Bydgoszcz, Sobieskiego 5.

Wszystkim Przyjaciołom i Życzliwym Gościom życzą

Dosiego Roku

Frącek z pod Dzwona i jego Żona
Bydgoszcz, Wełniany Rynek 9. (32672

Restauracja
ul. Pomorska nr. 44

Dosiego

życzy miłym Gościom i Przyjaciołom
32663) **Ernest Bäcker.**

Sympatykom i bywalcom składam
serdeczne życzenia

Nowego Roku

C. Śmigielski, *Restauracja „U"*
3269)

Dosiego Roku!

życzy swym gościom
Kawiarnia „Esplanada"
ulica Gdańska 143.

Ogród Patzera
ulica Św. Trójcy nr. 8-9.

Dosiego

życzy Przyjaciołom i miłym Gościom
32664) **Gospodarz.**

Szanownym Odbiorcom i Życzliwym życzę

Szczęśliwego Nowego Roku

Ignacy Nowak, Koronowo.
32684)

Szanownej klienteli oraz wszystkim życzliwym

Dosiego Roku

Paweł Słomski
mistrz malarski
Tel. 618. Bydgoszcz, ul. Jezuicka 17.
32699)

Szanownej mojej Klienteli i życzliwym
życzę

Dosiego Roku

Józef Soliński
mistrz rzeźnicki, Poznańska 16.
32683)

Szanownej Klienteli i Znajomym

Dosiego Roku

Bronisław Hojnacki
mistrz rzeźnicki
Śniadeckich 49 Orła 61.
32687)

Szanownym Odbiorcom i życzliwej mej
Klienteli życzy

Dosiego Roku!
Mistrz rzeźnicki
Alfons Zywert
18993) Pomorska nr. 28.

Wszystkim moim Odbiorcom, Znajomym i Życzliwym życzę

Dosiego Roku!

Bolesław Lisewski

Fabryka wódek i likierów deserowych

326'4

Szanownej Klienteli oraz wszystkim życzliwym

Dosiego Roku

Cukiernia i Kawiarnia

Piotr Zwierzycki

Dworcowa 73a Telefon 1140

32620)

Szan. Klienteli, życzliwym i znajomym pomyślnego

Nowego Roku

życzy

Winiarnia W. Luckwald nast.

Marszałka Focha 38. (32644

Szanownej swej Klienteli i znajomym życzy (32644

Dosiego Roku

Marja Fengler

Wełniany Rynek 11.

32638

Dosiego Roku

Szan. Gościom, Klienteli oraz Znajomym życzy

E. Bandurski z żoną

Cukiernia „Promień"

18961)

Mojej Szanownej Klienteli zasyłam

Życzenia Noworoczne

Leon Konieczka, Gdańska 26

Specjalny magazyn odzieży męskiej i dla chłopców.

32734

Mojej Szanownej Klienteli i Znajomym życzę

Szczęśliwego

Nowego Roku

Jan Schachtmeyer

tylko ulica Kościelna 10 - Telefon 681.

32615)

Dosiego Roku

Edward Beidatsch. (32698

Szanownym Odbiorcom zasyła życzenia

Dosiego Roku!

Wacław Millner

Bydgoszcz, Mazowiecka 28-29.

(32727

Szanownej Klienteli oraz wszystkim Życzliwym

Szczęść Boże w Nowym Roku!

„MAGNETO"

FRANCISZEK GRACZKOWSKI

Królowej Jadwigi róg Dworcowej

Telefon nr. 18-25 (32619

Szanownej Klienteli oraz wszystkim Życzliwym

Szczęść Boże

w Nowym Roku

Ignacy D. Grajnert - Dworcowa 8

Dom mebli wyścielanych i urządzeń mieszkań.

(32621

Dosiego Roku

życzy wszystkim Szan. Odbiorcom i Znajomym

firma Bronisława Schroederowa

skład towarów krótkich i bielizny

Bydgoszcz, ulica Marszałka Focha 32. (32659

Szczęśliwego zdrowego

Nowego Roku

32630)

życzy swym P. T. Odbiorcom

Browar Pomorski Józefa Chranowskiego Toruń-Podgórz

Reprezentacja: Andrzej Nowak, ul. Wileńska nr. 5

Szczęśliwego i wesołego

Nowego Roku

życzy Szan. Klienteli i Przyjaciołom

Fr. Witte i M. Radziński

fabryka piecy i maszyn piekarskich

Telefon 398 Bydgoszcz Gdańska 113

(32649

Dosiego Roku!

życzy swej Szanownej Klienteli (32605

S. Szmuge, Bydgoszcz, Błonia 20.

Szanownej naszej Klienteli i wszystkim życzliwym za łaskawe poparcie życzymy niniejszem

Pomyślnego Nowego Roku!

Polecamy się nadal łaskawym względom

Tel. 150 i 830 **Schlaak i Dąbrowski** T. z o. p. Tel. 150 i 830

32622)

Szanownej mojej Klienteli i wszystkim życzliwym za łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa życzę niniejszem

Pomyślnego Nowego Roku!

Polecając się nadal łaskawym względom P. T. Publiczności pozostaję z poważaniem

Jakób Hechliński Fabryka Mebli
Bydgoszcz, Podgórna 2, tel. 695.

31612)

Szanownej mojej Klienteli, wszystkim Życzliwym i Znajomym życzę (32618

Pomyślnego Nowego Roku

Wojciech Błaszczyk mistrz stolarski
Marszałka Focha 40. Telefon nr 303.

Z okazji
Nowego Roku
zasyłam tą drogą serdeczne życzenia Znajomym i Sympatykom
Z. Ciupek
Właściciel „Bristolu"

32704)

Pomyślnego (32730
Nowego Roku!
Szanownej Klienteli, wszystkim Życzliwym, Krewnym i Kolegom życzą
Maksymilian Żewicki z żoną
Salon fryzjerski dla Pań i Panów
ul. Dworcowa 17, ul. Dr. E. Warmińskiego 1.

Szanownej mojej Klienteli i Życzliwym
Szczęść Boże w Nowym Roku!
F. Smolarek, Skład Obuwia **POSTĘP**
przy Wełnianym Rynku. (32615

Szanownym moim Gościom i Sympatykom przy zmianie roku
Szczęść Boże!
Wincenty Kujawski
Fordońska 1. Tel. 16-58

Życzenia Noworoczne
składa Szanownej Klienteli
Marja Hirsz
Magazyn Galanterji męskiej, Wyrobów Galanteryjno-skórzanych i podróżnych
ulica Gdańska 22 (32732

Wszystkim naszym Szan. Odbiorcom i nam Życzliwym
Dosiego Roku
Fa. Bracia Tysler
32731) fabryka cukrów i czekolady
właśc. **Augustyn Tysler,** ulica Św. Trójcy 28.

Dosiego Roku
życzy swojej Szanownej Klienteli i znajomym
Stanisław Kędzierski
skład bielizny i galanterji (32651
Bydgoszcz, ul. Gdańska 34.

Z okazji (32646
Nowego Roku
składa serdeczne życzenia swym odbiorcom jako dostawcom
Mleczarnia Centralna T. z. o. p.
Bydgoszcz Gdańska 56.

Najszczersze życzenia oraz (32714
Szczęść Boże w Nowym Roku
Szan. Odbiorcom, Krewnym, Kolegom i wszystkim Znajomym
Feliks Jóźwiak z żoną
Gdańska 52, telefon 877
skład towarów spożywczych i monopolowych, likiery i wina.

Szanownym Odbiorcom składa
życzenia noworoczne
polecając się nadal łaskawej pamięci
Polska Hurtownia Papieru
A. Miller
Gdańska 151 (32650) *Telefon 972*

Szanownej Klienteli i wszystkim Życzliwym
Szczęść Boże w Nowym Roku
Jan Szymański
Fabryka wyrobów papierowych
Bydgoszcz
Poznańska 10 (32705) **Telefon 1630**

Szanownej naszej Klienteli oraz wszystkim nam życzliwie usposobionym życzymy
Dosiego Roku
Browar Bydgoski Sp. z o. o.
Bydgoszcz, Ustronie 6.
Wytwórnia znanych piw (32693
Zdrój Wielkopolski, Matuś dla matek i dzieci i innych.

Szanownej Klienteli, Życzliwym i Znajomym
Szczęść Boże w Nowym Roku
Tomasz Marmurowicz,
Zbożowy Rynek 11 - Telefon 23-03.
32614)

Najszczersze życzenia z okazji
Nowego Roku
swej Szanownej Klienteli (32679
Adolf Reinert, Bydgoszcz, Poznańska 1.

Szanownym Urzędom, Klienteli, Znajomym i Życzliwym pomyślnego
Nowego Roku
Przedsiębiorstwo prac brukarskich i podziemnych
Walenty Grześkowiak
biuro: ulica Podwale 1, Bydgoszcz, Telefon 11-18.

Życzenia pomyślnego
NOWEGO ROKU
przesyła wszystkim swoim Odbiorcom, Przyjaciołom i Życzliwym
Kama.
32662)

Dosiego Roku!
BIURO OGŁOSZEŃ
PAR
POLSKA AGENCJA REKLAMY FRANCISZEK KRAJNA
W POZNANIU
ODDZIAŁ w BYDGOSZCZY
ULICA DWORCOWA 72. TEL. 721
Poznań Warszawa Katowice Kraków Lwów Toruń
32733

Szanownym moim Odbiorcom i Znajomym życzę
Szczęśliwego Nowego Roku
Jan Jezierski
Hurtownia Wyrobów Tytuniowych
ul. Gdańska 18.

Dosiego Roku
Klienteli Życzliwym i Znajomym
Feliks Fryc, *Dworcowa 20*

Szczęśliwego Nowego Roku
życzy swojej Szanownej Klienteli i Życzliwym
J. SYPNIEWSKI, zakład krawiecki

Szanownej mojej Klienteli i życzliwym życzę
Dosiego Roku!
Leon Romański
Mistrz rzeźnicki
Zbożowy Rynek 9.

Tańcón

Telefon nr. 22-14.

Nowy kurs dla początkujących i dokształcających rozpocznie się w piątek dnia 2-go stycznia 1931 roku.

Lekcje prywatne każdego czasu. Dobór towarzystwa zapewniony.

Wład. Hochański, *ulica Sienkiewicza nr. 61 (bardzo blisko ul. Dworcowej).*

Dziś

Wielka zabawa sylwestrowa z tańcami

na którą uprzejmie zaprasza

32654) **Glapa, Grunwaldzka 84.**

„Barberina"

dawniej „Maxim"

Dziś! *Dziś!*

Noc Sylwestrowa

Program wielce urozmaicony.

Humor - Zabawa - Moc niespodzianek.

Początek o godz. 10-tej. (32775

Nowootworzona

„KSIĘGARNIA PROMIEŃ"

ulica Gdańska 65

poleca wszelkie książki szkolne, powieściowe oraz papier, materjały piśmienne, mapy i galanterję. (32.49

Wielka licytacja konfekcji męskiej

przy ul. Dworcowej 72 na składnicy spedytora Hartwiga **W sobotę, dnia 3 stycznia** o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę w sprawie **spornej**

wielką ilość męskich, chłopięcych i dziecięcych ubrań, większą ilość różnych płaszczy, spodni, burki, męskie i dziecięce bluski, kilkadziesiąt metr. podszewki dalej 7 maszyn do szycia, 2 dziurkarki i wiele innych przedmiotów.

Michał Piechowiak

zaprzys. licytator i taksator **ul. Długa 8.** (32822

Darmo beret

przy zakupie ponad 25 zł.

Próbka naszych cen: (32674

Blustonosze jedwab.	**1.95**
Pończochy jedwab. do prania	**2.95**
Kombinacje jedwab.	**5.95**
Śniegowce gabardyn.	**7.95**
Lakierki damskie	**15.50**
Pantofle damskie jedw.	**15.50**
Lakierki męskie	**25.00**

2 Masłowa 2

Ostrzega się nie przepłacać u pokątn. handlarzy.

Korzystajcie z nadzwyczajnej okazji!

Płaski zegarek

z wiecznem nielśniącem się szkłem Ostatni wynalazek XX w.

Tylko zł 4.62

Wysyłamy na listowne zamówienie za zaliczeniem poczt. zegarek elegancki płaski, niklowy kiesz. Chód wdzięczny, wyregulowany do minuty z gwarancją na 15 lat za dobry chód Gat. A 5.35, 3 szt. 15.45, 6 szt 30.—, 10 szt. 49.— Lepszego gatunku ze świecącym cyferblatem zł 7, 9, 11, 15, 20, 25. Kryty „ANKER" z amer. złota z trzema koperami zł 10, 13, 15, 18, 22 28, 35, 45. Na rękę męskie i damskie zł 11, 13, 15, 16, 23, 30, 35, 40, 50 Budziki stołowe zł 9 15, 10, 12, 14, 16. Dewizki z amer złota zł 1, 2, 3.50, 5, 8 Reklamowy zegarek stalowy z trzema koperami zł 9. Za koszta przesyłki płaci kupujący. Adres dla korespon. **Polska Wytwórnia Zegarmistrz. „PERFECTWATCH"** 10 **Warszawa, ul. Warecka, Skrzynka Pocztowa 808.**

Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre:

Niniejszem zamawiam zegarek z amer złota. Jest to już trzeci zegarek, z poprzednich jestem **bardzo zadowolony.** Teodor Bławat, kierownik szkoły Kłonia.

Firma egzystuje od r. 1900. Nagrodz. wiel. złot. medalami i krzyżami.

DRUKI wszelkiego rodzaju

dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gustownie i po przystępnych cenach.

Specjalność: kilszekreskowe i tiatkowe dla ilustr. dzieł i cenników

Drukarnia Bydgoska

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego"

Bydgoszcz, ul. Poznańska 29/30.

Cukiernia Kucharskiego

Długa 52, Tel. 211 urządza

wieczór sylwestrowy z koncertem

zarazem poleca znane dobroci **pączki sylwestrowe** oraz życzy **Dosiego Roku.**

Artykuły na karnawał

maski, czapki, serpentynę ordery, konfetti, balony, krzykawki, parasole poleca po cenach najniższych (32757

Bazar Tani

Dworcowa 15a.

SŁUCHACZE KURSÓW MATURALNYCH SAMOUCY!

Żądajcie prospektów i katalogów Bibljoteki Matematycznej, kursu Literatury, Polskiej, Łaciny, Historji, Geografji, Języków obcych. Wysyła gratis: **Wydawn. „Pomoc Szkolna" Wajnera Warszawa, Bielańska nr. 52/6.** (32278

Pianina Jähnego

sprzedaje z gwarancją na dogodnych warunkach

Fabryka Fortepianów

W. Jähne

30643 **Bydgoszcz**

Gdańska 149, tel. 2225

Filje: **Grudziądz Toruńska 17-19. Poznań, Gwarna 10.**

Kiełki słodowe suszone

Śrut łubinowy nie gorzki

oddadzą po cenach przystępnych względnie zamienią na owies lub żyto

Bracia Schlieper

Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 99.

Telefon 306 i 361.

Kafle

majolikowe, szamotowe, białe, kolorowe w różnych gatunkach. (13895

Przenośne piece

kaflowe i wszelkie przybory do pieców.

Wykonywanie prac zduńskich

M. Stęszewski

ul. Poznańska 23

Tel. 284.

Węgle górnośląskie

brykiety

koks hutniczy

drzewo opałowe

dostarczają tanio

Bracia Schlieper

Bydgoszcz (31745

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

Skóry surowe

kuny, tchórze, lisów, wydry, zające, króliczе i włosie końskie kupuje (27709

Handel skór

P. Voigt

Bydgoszcz

Bernardyńska 10

Tel. 1441 i 1558.

Reperuję

spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4.

Wycięć! Przechować!

PODAREK NOWOROCZNY!

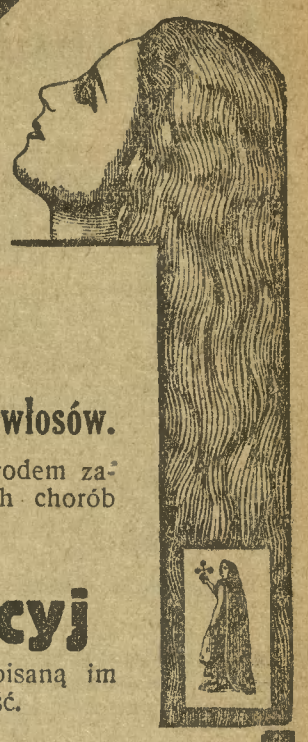

wartości

zł. 1875

prześle p. ANNA CSILLAG cierpiącym na choroby włosów.

Ostatnio niewłaściwe i zwodnicze ogłoszenia są niestety powodem zaniedbania racjonalnego leczenia, tak silnie obecnie występujących chorób włosów i uciekania się do szkodliwych środków.

Aby temu zapobiec, postanowiłam rozesłać

100 bezpłatnych kuracyj

tym cierpiącym na choroby włosów, którzy zobowiążą się przepisaną im kurację dokładnie przeprowadzić i o jej istotnym wyniku mi donieść.

Jeśli więc kto zauważy podobne dolegliwości włosów, jak:

łupież, wypadanie włosów,
rozdwajanie i łamanie się włosów,
przetłuszczenie lub wysuszenie włosów,
przedwczesne siwienie i t. p.

niechaj natychmiast prześle do zbadania próbkę włosów wraz z wypełnionym poniżej znajdującym się kwestjonarjuszem, poczem prześlę

wynik badania z odpowiednią kuracją zupełnie bezpłatnie.

Nazwisko .....

Adres .....

Zawód ..... Wiek .....

Czy cierpisz na wypadanie włosów? .....

Czy ma pan(i) łupież? .....

Czy włos jest suchy, czy tłusty? .....

Czy skóra głowy jest wrażliwa? .....

Czy w ostatnim czasie przebył pan(i) jakie choroby? .....

Czem pielęgnuje pan(i) włosy? .....

Czy ma pan(i) fryzurę chłopięcą, czy długie włosy? .....

Czy włosy pana(i) są rzadkie, czy gęste? .....

Czy cierpi pan(i) bóle głowy? .....

(Załączyć 25 gr w znaczkach pocztowych na odpowiedź). (350

Spieszcie więc, aby nie zgłosić się zapóźno, gdyż tylko **100 bezpłatnych kuracyj zostanie rozdarowanych!**

Jeszcze dziś napiszcie wszyscy do:

ANNY CSILLAG

Kraków, Wielopole 5. (350

Uwaga: Wystrzegać się szkodliwych naśladownictw!

Tylko Anna Csillag może pomóc każdemu.

32642)

Kafle

przedniejszego gatunku, białe, bronzowe, zielone i niebieskie poleca po cenach przystępnych 2392

„Impregnacja"

Bydgoszcz

składnica

Chodkiewicza 8-18

tel. 1300 i fabryka Nakło tel. 58.

Poszukuje zaraz lub od 1 lutego 1931 r dzielnego

majstra drażelkarza

Referencje z odpisami świadectw oraz podaniem pensji nadesłać pod adresem firmy (32792

„Magna"

Pierwsza kaszubska parowa fabryka cukrów i czekolady

Wejherowo (Pomorze).

Wypożyczam

samochód ciężarowy. 3 Maja 15, tel. 1185—1470. (17401

Ogłoszenie.

Dyrekcja Gazowni Miejskiej podaje do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1931 r. przy odczytach od 1 lutego 1931 r. obowiązują następujące ceny i rabaty na gaz.

1) Dla użytku domowego:
przy miesięcznem zużyciu od 1—50 m³ — 35 gr. za 1 m³
przy miesięcznem zużyciu od 51—100 m³ — 33 gr. za 1 m³
przy miesięcznem zużyciu od 101 i wyżej — 31 gr. za 1 m³

2) dla przemysłowców (krawców, fryzjerów i innych zawodów), którzy mają tylko jeden gazomierz, liczący równocześnie dla pracowni i mieszkania prywatnego (obok znajdującego się) 32 gr. za 1 m³ z zastosowaniem rabatów przy miesięcznem zużyciu jak pod 5);

3) dla celów ogrzewniczych 30 gr. za 1 m³

Cenę tę stosuje się dla tych konsumentów, którzy używają piec gazowy do opalania ubikacji, oraz gaz do oświetlenia, kuchenek, łazienek i innych aparatów gazowych pod warunkiem, że zużycie miesięcznie wyniesie conajmniej 50 m³ gazu, o ile nie wyniesie 50 m³ gazu, to stosuje się 35 gr. za 1 m³ (konsument zużywający np. 250 m³ gazu, płaci za 50 m³ po 35 gr., dalsze 200 m³ po 30 gr. za 1 m³);

4) dla konsumentów, używających gaz wyłącznie do ogrzewania ubikacji handlowych, sklepów, sal, fabryk posiadających osobny na ten cel gazomierz wynosi 30 gr. za 1 m³, z zastosowaniem rabatów przy miesięcznem zużyciu jak pod 5);

5) dla przemysłu 30 gr. za 1 m³, z zastosowaniem rabatów przy miesięcznem zużyciu gazu:

ponad 100 m³ — 5%; ponad 200 m³ — 10%; ponad 300 m³ — 15%
ponad 400 m³ — 20%; ponad 500 m³ —25%; ponad 700 m³ — 30%
ponad 800 m³ — 35%, ponad 1000 m³ 40%; ponad 1300 m³ — 45%

Bydgoszcz, dnia 31 grudnia 1930 r.

Dyrekcja Gazowni Miejskiej.

Ser limburski a 30 gr. za funt

sprzedaje tylko przesyłki koleją (32834

Mleczarnia Buk pocz. Jabłonowo.

Rzeźnictwo (18977 za 3500 — wydzierżawię Kuligowski, Gamma 2.

Okazyjnie

leżanka tanio, skład obuwia, Gdańska 43. (32762

Futro 18945 męskie skunksy, tanio sprzedaje Pracownia Futer Bydgoszcz, Dworcowa 91

Fasonowanie

kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Nowożeńcy

kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i garnitury klubowe tylko u **Andrzeja Nowaka.** Wełniany Rynek nr. 5/6, tel. 2143. 19710

RÓŻNE

Obiady

kolację po 1.30 smaczne i obfite, nogi wieprzowe, flaki i grochówka z wkładką porcja 1 zł. Obiady i kolacje dla abonentów 10% zniżki, poleca Bydgoszczanka, Hermana Franke-go 3. (32873

Obiady

kolacje znane ze swej dobroci, mięsne, jarskie tylko po zł 1.50, abonament na 30 obiadów zł 1.40, Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (32765

Właścicielka

interesu celem powiększenia tegoż szuka wspólnika poważnego z gotówką. Of. z fotografjami „Dziennik Bydgoski" Toruń pod „Samotna" 32794

Domeradzka

Teofila zgłosić się Błonia nr. 2, Leszewicz. (32810

Obiad

z 3 dań i kawa zł. 1.50 z 4 dań i kawa zł. 2.50 śniadania porcja od 80 gr Restauracja Hotelu Lengning, Długa 56. (17306

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Podatkowe
sprawy wszelkiego rodzaju załatwia fachowo Biuro Porad ul. Długa 5. (31677

Trumny
z przyborami wszelkiego rodzaju od zł 40. dekoracje, kandelabry wypożycza bezpłatnie. W. Kosmowski, Plac Piastowski 6a. (31309

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyścielane solidnego wykonania **własnych warsztatów** na dogodnych warunkach tylko u **Ignacego Grajnerta, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921.** 9574

Falacińska. (18721 Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Długa 61

Leżanki (20119 kanapy, garnitury klubowe i materace najtaniej i z gwarancją tylko u **Andrzeja Nowaka,** Wełniany Rynek 5/6, Telefon 21-43.

Brodawki
usuwa skutecznie Budziński, naprzeciw Klarysek. 24496

Obuwie
kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza, Plac Piastowski 3. 23299

Maskowe
kostjumy wypożyczam. Skład kapeluszy, Dworcowa 76. (32432

Szyję (32725 dobrze tanio w domu i poza domem. Długa 5, III.

Grzyby
prawdziwki litewskie, suszone, sortowane 3.50 zł. ½ kg. (najmniej 5 kg.) wysyła za pobraniem. E. Kobrowski, Eksport grzybów Marcinkance k. Grodna.

Meble

wszelkiego rodzaju znane ze swej jakości pod gwarancją Przekonajcie się że ceny najtańsze, warunki najdogodniejsze. Tylko u Stanisława Dobrzyńskiego Długa 4. (31822

Maskowe
kostjumy nowe i modne wypożycza Bydgoszcz, Zduny 9. (18936

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
kompletne bez długu, 97 mórg, ziemia pszennożytnia, 8 mórg dobrej łąki, nadkompletnym żywym i martwym inwentarzem ze względów familijnych korzystnie na sprzedaż. Wpłata według ugody. Swoiński, Osie, Pomorze. 32625

Gospodarstwo
110 mórg, ziemia pszenna z pełnem uprawieniem wtem 32 mórgi łąk nadnoteckich z wydobywaniem torfu, budynki masywne w roku 1926 budowane, twardo kryte, natychmiast do nabycia po cenie korzystnej. Zgłosz. Dzien. Bydg. pod „Gospodarz". 32510

Parcelacyjne
osady wyborowe dogodnie sprzedaje: Pawelec, generalny plenipotent, Grudziądz, Groblowa 11. (32005

Hotel
III piętrowy w pełnym biegu, centrum dużego miasta, duże sale, restauracja dochód roczny 40 tys. zł, cena 300.000 wpłaty 100.000 poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80, telefon 1815.

Okazja
dla ogrodowego. Dom mieszkalny z ogrodem warzywnym i 3 mrg. ziemi ogrodowej zaraz na sprzedaż. Jan Palacz, Mrocza pow. Wyrzysk. (32596

Z powodu
wojska okazyjnie sprzedam kolonjalkę. Kamiński, Fordon, ul. Bydgoska 9. (32511

Skład
manufaktury i towarów krótkich, 2 pokoje z kuchnią przy rynku na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „Skład". (32715

Skład
mieszkanie wydzierżawię. Gdańska 41. Kołecki. (18887

Kino
bardzo dobrze prosperujące, istniejące 5 lat na prowincji, z najnowszem urządzeniem z powodu śmierci właściciela okazyjnie sprzedam za 5.000 zł Oferty spieszne filja Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Kino". (18959

Warsztat
kołodziejski w Gnieźnie z wszelkiemi narzędziami, oraz gotowemi robotami od 30 lat zaprowadzony, bardzo dobra egzystencja dla kołodzieja, z powodu śmierci właściciela zaraz lub później na bardzo dogodnych warunkach na sprzedaż. Wiad. Kunicka, Gniezno, Słomianka 10, lub Kunicki, Bydgoszcz. Herm. Frankego 8. (32181 nr. 30.

Skład
z artykułem bezkonkurencyjnym przy Dworcowej wraz z mieszkaniem 3 pokojowem na tejże ulicy zaraz na sprzedaż tylko za gotówkę. Egzystencja zapewniona. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. (18949

Skład
kolonjalny do brze zaprowadzony z powodu choroby sprzedam. Adr. wskaże Dz. Bydg. (32711

Skład
obuwia w dobrem położeniu przy rynku natychmiast na sprzedaż. Zgłosz pod „Korzystne" do Dz. Bydg. (32420

Kamienice (18885 12 mieszkań, ogród, skład mieszkanie wolne, sprzedam półdarmo lub zamienię na gospodarstwo. Gdańska 101, gospodarz.

Pianino
czarne, w dobrym stanie na sprzedaż. Zgłoszenia: Zwoliński, Chojnice, ul Gockowskiego 8. (32665

Wózek
na resorach mocny sprzeda Janczewski, Senatorska 23. (18931

Frak
na średnią figurę jak nowy tanio sprzedam. Wechsler, Gdańska 142. (32673

Kanarki
Lubelska 1, I p. pr. (32718

Smoking (18940 na wysoką i smukłą figurę tanio sprzedam. Kaczmarczyk, Zółkiewskiego 3.

Angielskie
matjasy, szabatki, matful i inne gatunki sprzedaje najtaniej na Rybim Rynku i Placu Piastowskim. Jan Zamorowski, ul. Kujawska 93. (32606

KUPNA

Skład
bławatów lub towarów kolonjalnych kupię za gotówkę, lecz tylko okazyjnie. Szczegółowe oferty Skrytka pocztowa 3, Toruń. 18780

Remingtona
małego lub tp. kupię. Opis, cenę Dzien. „Używane". (32675

Kupię
pianino używane. Adres wskaże Dz. Bydg. (32678

Dywan
dobrze utrzymany 3½ × 2½ kupię. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dywan". 32716

NAUKA

Żeńskie
Kursy Techniczne w Poznaniu, Focha 2, początek kursu 2-letniego 1 lutego 1931. Przygotowanie: 6 kl. szkoły średniej ogólno kształcącej. Prospekt 20 gr. Znaczek załączyć. (32639

Kurs
handlowy wieczorny, półroczny na Prakt. Kursach Handlowych ul. Chrobrego 7, rozpoczyna się od 1 stycznia 1931 r. Zgłoszenia w godz. 6—7 wieczorem. 32015

Kroju 18955
damskiego wyucza rzetelnie Misiewiczówna mistrzyni. Sienkiewicza 8

POSADY WOLNE

Panów (32668 odwiedzających restaurację i składy spożywcze na wysoką prowizję lub stałą pensję poszukuje Wytwórnia soków i ekstraktów likierowych, Trzemeszno, Plac Kilińskiego.

Fryzjer
damsko-męski potrzebny, posada stała. Barcikowski Koronowo. 32506

Ogrodnik 18952
kawaler do małego ogrodnictwa, fachowiec oranżerji. Oferty z podaniem pensji, odpisami świadectw do fil. Dz. pod „Ogrodnik"

Cieślę
specjalistę na pierwszorzędne kręcone schody poszukuję. Gdańska 101. Gospodarz. (18886

Piekarz
cukiernik praktyka w obu fachach dzielny, solidny, uczciwy na stałe zatrudnienie później potrzebny. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności do Dz. Bydg. pod „Piekarz-Cukiernik". (32710

Poszukuje (32608
się zaraz chłopaka zdrowego i silnego do gotowania cukierków. Pierwszeństwo mają znający gotowanie cuk. i którzy pracowali w fabrykach. Of. do Dzien. Bydg. pod „Cukierki."

Poszukuję
zaraz starszą dziewczynę z gotowaniem do restauracji, oraz panienkę do obsługiwania gości. Porządne świadectwa Wiad. Kościuszki 58, Szajda, od 1—4. 18918

Służąca
do wszelkich prac domowych z gotowaniem od 1. I. 31. potrzebna. Promenada 4, parter. (18928

Poszukuję
starszego stołowego, który bufet obejmie na własny rachunek. Kaucja wymagana. Kawiarnia Pomorzanka, Swiecie n./W., Rynek 17. (18925

Ogrodnik
młodszy potrzebny zaraz. Zgłosz. Cz. Fertykowski Twierdzyn poczta Mogilno. (32613

Służącą
poszukuje się do wszelkich prac domowych z gotowaniem. Tylko pierwszorzędna siła. Adres wskaże Dz. Bydg. (32612

Potrzebna
przychodnia posługaczka na stałe. Bocianowo 48, Wierucka. (18915

Kucharka
poleca się na wesela i uczty. Of. pod „99" do Dz. Bydg. (32607

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Fryzjernia 62 p. Wlkp. (32609

Dochodząca
z gotowaniem i praniem z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Kołłątaja 8/9, parter prawo. (18927

Uczenice
poszukuje do kroju płaszczy, sukien i szycia. Kujawska 19. (32656

Służąca
z dobremi świadectwami potrzebna zaraz, lub od 15 stycznia. Zgł. ul. Gdańska 34. II ptr. (18938

Posługaczkę
czystą z praniem poszukuje się zaraz. Sniadeckich 46 I. 18957

POSADY POSZUKUJĄ

Maszynistka
biegła polsko-niemiecka pewna w rachunkach, poszukuje posady zaraz. Zgł. Dz. Bydg. Grudziądz pod „Maszynistka". (32632

Panna
lat dwadzieścia, ukończyła kurs handlowy, złoży 300 złotych kaucji, za otrzymaną posadę kasjerki lub inną, z utrzymaniem najchętniej w Bydgoszczy, lecz niekoniecznie. Łask. zgłoszenia wraz z podaniem warunków do Dzien. Bydg. pod „Pana". (32666

Młody
czeladnik piekarski mający chęć wyuczenia się cukiernictwa, szuka od 15 stycznia r. b. miejsca za małem wynagrodzeniem. w cukierni lub piekarni, połączonej z cukiernią, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod adresem St. Biskupska, Bydgoszcz Grudziądzka nr. 6. (32658

Samotna
zaufana, inteligentna panna, miłej powierzchowności, poszukuje posady biuralistki, kasjerki, ekspedjentki, chętnie też u samotnego pana jako zarządczyni, wyręczycielka, wzgl. do cukierni jako ekspedjentka z obsługą. Miejscowość obojętna. Zgł. Dzien. Bydg. pod „Kasjerka". 32535

Młodszy
pomocnik kupiecki z branży techniczno-handlowej przyjmie posadę. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg pod „Kupiec". (32616

Poszukuję
zaraz bufet z pełnym wyszynkiem, pożądana kaucja może być stawiona. Of. do Dzien. Bydg. pod „Kaucja". (32652

Poszukuję
posady biurowej od 1. I. 31 r., mogę złożyć kaucję 1000 zł. Of. do Dz. Bydg. pod „Kaucja". (32409

Zapłacę 18954
100 zł za znalezienie posady biurowej dla mego syna. Wiad. Dz. Bydg.

Zł 15.000
złożę kaucji względnie wypożyczę przy otrzymaniu posady księgowego, bilansisty, kasjera lub zastępstwa w poważnem przedsiębiorstwie. Łaskawa of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „300". (32589

DZIERŻAWY

Drogerzyści
Baczność! Pierwszorzędny skład z przylegającemi ubikacjami, dobry punkt w którym przez kilkanaście lat była prowadzona drogerja, wydzierżawię bez odstępnego przy tem znajdują się obszerne piwnice wraz z światłem elektrycznem i kanalizacją wodną. Piasecki, Dworcowa 80. (32576

Poszukuję
rzeźnictwa, celem dzierżawy w mieście lub dużej wsi kościelnej. Of. z pod. warunków do filji Dzien. Bydg. pod „Dzierżawa". 18922

Ubikacja
na garaż wzgl. składnicę do wynajęcia. Godek, ul. Dworcowa 67. (18925

Wydzierżawię
gospodarstwo około 200 mórg w dobrem położeniu, lasy i woda, do przejęcia potrzeba około 15000 zł ewtl. sprzedam. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Las". 32610

Ogrodnictwo
w Wąbrzeźnie przy głównej ulicy, przedzierżawię od 1 stycznia na bardzo korzystnych warunkach ew. oddam fachowcowi do spółki Zgłoszenia: Wąbrzeźno Kolejowa 13, lub Grudziądz, hotel pod „Trzema Królami". (32584

Skład (32680
urządzenie obszerne, 3 pokoje i kuchnia za 1200 zł, nadaje się na każdą branżę. Wiad. Matuszewski, Nakło, Dąbrowskiego 282.

Ubikacje
na warsztaty większe i mniejszą stajnię wydzierżawię. Janczewski, Senatorska 23. (18932

Plac
ciesielski na którym 30 lat dobrze prosperujący interes budowlany się znajdował, z powodu choroby do wydzierżawienia. M. Stockburger, Chełmża ul. Chełmińska 20. (32579

Próżny 18950
skład z nieprzylegającem 3 pokojowem mieszkaniem przy ulicy Dworcowej do odstąpienia. Gdzie wskaże filja Dziennika.

MIESZKANIA

Mieszkań
tanich największy wybór. Sniadeckich 40, „Przyszłość". (18971

2 pokoje
i kuchnia do wynajęcia. Toruńska 34. (32657

Mieszkanie
cztery pokojowe na I ptr. blisko Starego Rynku: za rocznym czynszem od gospodarza do wynajęcia, zaraz. Wiad. u portjera, szkoła Piramowicza. (18942

2 i 3 (18943
pokoje z kuchnią, dzierżawa miesięczna za zwrot remontu oddam. Grunwaldzka 78, gospodarz.

POKOJE

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje zaraz wytwornie umeblowanych 2 pokoji wraz z częściowem utrzymaniem (śniadania obiady). Oferty do Dzien. Bydg. pod „Oficer". 32461

Pokój
dobrze umebl. blisko dworca dla solidnego pana zaraz lub od 1 stycznia do wynajęcia. Warszawska 19 II prawo. (32440

Pokój
słoneczny, umebl. elektr. światło, osobne wejście. Jezuicka 11, I p. (32713

Pokój
umebl. do wynajęcia. Długa 7, II. (32676

Umeblowany
pokój. Król. Jadwigi 7, parter. (32792

Pokój
umebl. Cieszkowskiego 4, I lewo. (18958

Pokój (18951
na 2 osoby do wynajęcia. Sniadeckich 28, IV lewo.

Pokój (18937
do wynajęcia dla 2 osób lub małżeństwa zaraz. Bocianowo 15, III lewo.

Pensja (18935
dla panienek u wdowy po lekarzu. Petersona 11, I

2 pokoje
frontowe, stołowy umebl. z balkonem, dla 2 osób inteligentnych. Kościuszki 2, I ptr. lewo. (18939

Pokój
umebl. do wynajęcia. Plac Piastowski 7 I ptr. l. (18941

Pokój
umebl. wynajmę. Garbary 6, II ptr. lewo. (18934

Pokój
umebl. bez pościeli dla 2 osób ewtl. małżeństwu wynajmę. Matejki 8, II lewo. (32541

Pokój
umebl. Hetmańska 15, I prawo. (32112

Dwa (18862
pokoje osobno do wynajęcia. Chrobrego 21, II.

Pokój (32593
umebl. dla lepszego solidnego pana od 1 stycznia 1931 r. do wynajęcia. Ul. Kordeckiego 19, I ptr. l.

Dobrze (32709
umebl. pokój, osobne wejście. Jezuicka 10, II ptr.

Umeblowany
pokój z kuchenką do wynajęcia. Wiad. Podgórna 9a. (32677

Pokój
umebl., zdrowe odżywianie, ul. Paderewskiego 13 I lewo. (18933

Pokój
umebl. do wynajęcia. Marszałka Focha 46, I p. prawo. (32681

Pokój
umeblowany z centralnem ogrzewaniem i używaniem telefonu zaraz do wynajęcia. Dworcowa 18 c, I p. l. 18956

Dobrze
umebl pokoje dla lepszych panów wolne. Dworcowa nr. 31 b, Robel. (32527

Pokój
umebl. z osobnem wejściem, można gotować. Malborska 11. (32712

Pokój (32611
dla 2 lub 1 osoby Kujawska 127, II pr. przy rynku.

Pokój (18917
przedpokój i kuchnia umeblowane zaraz wynajmę. Matejki 10, I prawo.

Pokój
umebl do wynajęcia. Warszawska 22, II p. (18919

Pokój
z utrzymaniem 2 osobom po 90 zł. Swiętojańska 1, II prawo. (18930

Pokój (18924
wspólny dla uczciwej panienki. Matejki 6 parter.

Lepszy (32467
pokój z pianinem do wynajęcia. Zgłosz. od 1—3 ul. Kwiatowa 3, I ptr. pr.

Niekrępujący
pokój ładnie umeblowany odstąpię inteligentnej przyjezdnej osobie. Oferty pod „K 107" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 18953

RÓŻNE

Nową
krytą ciężarówkę wypożyczam. Tel. 1971. (18818

Za długi
mojej żony Zofji nie odpowiadam. Leon Wittstock. (18929

Esplanada
Restauracja i Kawiarnia Gdańska 143, poleca dobre tanie obiady i kolacje. Dobrze pielęgnowane napoje. Pilarky francuskie i piramidowe. (31310

Kino
dobrze zaprowadzone w 6 miastach w Poznańskiem maszyna najnowszej konstrukcji, czysty zysk od 1500—2000 zł miesięcz. z powodu nawału pracy poszukuję czynnego wspólnika z gotówką 3500 zł. fach owość zbyteczna. Of. filja Dzien. Bydg. Bydgoszcz pod „3500". (18960

Zagubiona
książeczkę wojskową na nazwisko Franciszek Theobald unieważniam. (18855

Dziecko
dziewczę oddam za własne lub na wychowanie za wynagrodzeniem, 4 tygodnie stare. Gdzie wskaże Dzien. Bydg. (32514

Św. Antoniemu
dziękuję publicznie za odebrane łaski. K. L. 32708

MATRYMONJALNE

Kawaler
Pomorzanin lat 34, rolnik z gimn. wykształceniem, posiadający większą gotówkę, poszukuje panny w celu matrymonjalnym, najchętniej wżeniłby się w gospodarstwo rolne. Of. wraz z podobizną, którą się zwraca proszę kierować do Dzien. Bydg. pod „Rolnik". 32504

Komu
zależy na szczęśliwem, bogatem małżeństwie, zgłosi się Sniadeckich 40 „Przyszłość". Listownie znaczki. (18923

Przystojna
brunetka inteligentna, lat 31, serdecznego usposobienia, solidna (bez majątku), wyjdzie zamąż za pana inteligentnego. Wdowiec z 1 dzieckiem mile widziany. Poważne zgłoszenia Dz. Bydg. pod „Brunetka". (32669

Życzenie.
Która z pań uszczęśliwi kupca lat 29, właściciela hotelu. Oferty do filji Dziennika pod „777". (18948

Dwie
urzędniczki przystojne, inteligentne, pragną poznać dwóch panów, o podobnych zaletach, od 25 do 35 lat, celem spędzenia wesoło karnawału. Małżeństwo nie wykluczone. Zgłoszenia z fotografją do filji Dzien. Bydg. pod „Przyjaciółki". 18920

Blondyn
lat 27 dzierż. 300 morg. folwarku, poszukuje znajomości pań z gotówką od 18 tys. które raczą złożyć oferty z dołączeniem fotografji pod „Blondyn" 32667

Przez umieszczenie **drobnego ogłoszenia** na tem miejscu znalazło już wielu ludzi swoje szczęście małżeńskie. Niezechciałby Pan (Pani) także raz spróbować tej prostej drogi, zamiast na ślepy traf czekać???

Sympatyczna 18944
panna lat 38 z nieskazitelną przeszłością szuka inteligentnego towarzysza życia, szlachetnego charakteru. Oferty upraszam do filji pod „Mieszkanie"

Kawaler 18945
rzemieślnik budowlany lat 35 posiadający nieruchomość, pozna pannę gospodarną do lat 30. Panie posiadające majątek dla własnego dobra zechcą nadesłać oferty z fotografją którą się zwraca do filji Dz. Bydg. pod „Dyskrecja"

Panna 18947
lat 18 nawiąże znajomość panów intelig. na stałem stanowisku w celu matrymonialnym posiada 2 pokoje i cokolwiek gotówki Oferty z fotografją do filji Dzien. Bydg. pod „Serjo"

Przystojna 32719
brunetka lat 24 ze sfery ziemiańskiej majątek 6000 w gotówce i wyprawa pragnie poznać urzędnika etatowego w celu matrymonjalnym. Oferty do Dz. Bydg. pod „Inteligentna"

Wielka Wyprzedaż Inwenturowa

od 2. I. do 17. I. br. **od 2. I. do 17. I. br.**

Konfekcja damska - Konfekcja męska - Dziecięca - Strój - Materjały ubraniowe - Jedwabie
Wełny damskie - Aksamity - Barchaniki - Flanelki - Płótna - Dywany - Chodniki - Firany - Obuwie - Śniegowce

W wszystkich działach ceny do połowy zniżone. **Ceny naszej wyprzedaży stanowią ogólną sensację.**

Nadzwyczaj tanie ceny ustalono na swetry, pulowery, garnitury dziane, trykoty, robótki, rękawiczki i koronki klockowe.

Płaszcze damskie, męskie i dziecięce w czasie wyprzedaży sprzedawać będziemy po każdej przystępnej cenie.

Szan. naszym Odbiorcom i Sympatykom

DOM TOWAROWY Bracia Mateccy BYDGOSZCZ STARY RYNEK 23/25

zasyłamy tą drogą **Do siego Roku!**

32838)

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo ... groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń

Dla poszukujących posady 20% zn

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny

POLECENIA

Smokingi – fraki, żakiety, surduty, maryn rki wykonuje najsolidniej i najtaniej popularny w Bydgoszczy specjalista Stanisław Rudak, Dworcowa 64. (32779

Szlifiernia ostrzy brzytwy, nożyczki, łyżwy. Świtalski Poznańska 6. (32742

Krawcowa (3283 przyjmuje szycie tanio. Gdańska 145, u portjera

Kostjumy maskowe wypozycza Poznańska 6, I. (32741

Każdy (18978 wie że towary krótkie najtaniej poleca firma Słowik, Dworcowa 83.

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wyrobów Metalowych „Sport" Bydgoszcz, 3 Maja 19 Hurt. Wykonuje reparacje. (18963

Pierwszorzędne meble podług starej daty wykonuje Leon Bożejewicz ul. Jasna 9, pdw. (32735

SPRZEDAŻE

Domek w śródmieściu zamienię na inny, w./m., lub na prowincji. Zgł. pod „H M" Dzien. Bydg. (32815

Plac budowlany wesoły sprzedam. Fortun., Wzgórze Dąbrowskiego 5. (32814

Jeden 32769 wóz roboczy i koń jest na sprzedaż, ul. Ugory 22

1 dubeltówka bezkurkowa „Ejck" kal. 16 i browingówka kal. 12 z powodu śmierci na sprzedaż. Dr. Em. Warmińskiego 3 I prawo. (18995

Sypialnie dęb. i kuchnie eleganckie. Marszałka Focha 31, stolarnia. (32778

Sypialnia (18996 800 zł. kuchnia 160, jadalnie korzystnie sprzedam. Hetmańska 10, stolarnia.

Ciężarówka stnie

Gramofon z płytami tanio na sprzedaż. Kujawska 41, I. (32754

Zabudowanie mleczarni, do tego cokolwiek ziemi sprzedam ub przyjmę wspólnika. Lecznica Dobieszewiec, p Smogulec, Heymann. 32833

Wojskowe ubranie 80 zł sprzedam. Swiętojańska 22. (32753

POSADY WOLNE

Pomocnik fryzjerski zaraz potrzebny Gdańska 97. (18999

Służąca (18962 z pościelą, gotowaniem. Gamma 2, Iwaszkiewicz

Kucharka (32787 z wykwintnem gotowaniem potrzebna zaraz do hotelu. Zgłoszenia „Hotel Pilaski" Żnin, rynek.

Dziewczyna przychodnia potrzebna do wszystkiego. Chrobrego nr. 15, part. lewo. (18973

Fryzjerka (18969 tylko dobra siła potrzebna. Kirski, Gdańska 162

Dziewczę do kuchni i wszelkich robót potrzebne zaraz. Ulica Marsz. Focha 36, I ptr. (1899

Służąca (18990 uczciwa, pracowita natychmiast potrzebna, ul. Dworcowa 69, skład.

Do biura potrzebna uczennica. Serejski, Matejki 2. (18991

POSADY POSZUKUJĄ

Za darmo dam eleganckie podwozie osobowe Forda z nowem ogumieniem, gotowe do jazdy temu, który mi wskaże lub da stałą posadę szofera, mechanika, lub t. p. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Darmo". (32763

Poszukuję posady woźnego, inkasenta lub jakiejkolwiek. kaucja około 000 zł. Oferty do Dz. Bydg. pod „Młodzieniec". 32740

3—4000 zł. kaucji (stołowy) poszukuje bufet na rachunek lub dz zawę hoteli lub restaura długoletnia praktyk

Szanownej Klienteli, Życzliwym i Znajomym

Życzenia Noworoczne

składa

Henryk Haszubowski
zakład jubilerski
ul. Długa 29.

32836)

Administracji kamienic poszukuje uzdolniony kompetetny tak w sprawach z lokatorami jak z sądami władzami administracyjnemi sporządzanie kontraktów i t. p. Zgłosz. prosze skierować Piasecki, Dworcowa 80.

Poszukuję posady gospodyni, kucharki albo wyręczycielki pani Znam dobre gotowanie, zaprawianie, pieczenie, szycie i prasowanie. Miejscowość obojętna, rozchodzi się o stałą posadę. bardzo dobre świadectwa Oferty do Dz. pod „Gospodyni.," (32835

Bufetowy z obsługą gości, dobrze poleconz z kaucją, może się zgłosić zaraz. Hotel Behrend, Tczew, ul. Dworcowa. 32477

DZIERŻAWY

W małem powiatowem mieście na Pomorzu jest korzystnie do wydzierżawienia zaraz przy rynku dobrze zaprowadzony skład kolonjalny z restauracją. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Korzystnie". 32655

Wydzierżawię zaraz w Nowem w najlepszem położeniu rynku. skład z 4 pokojami oraz na I piętrze 4 i 2 pokojowe mieszkania odrestaurowane. Oferty do R. Chalicki, Nowe. 32671

Skład pokój z kuchnią nadający się na wszelką branżę. Fudziński, Bydgoszcz, Spitalna 5. (32819

Kino 32789 bezkonkurencyjne do wyja lub na sprzedania Stankiewicz Kowalewo

Ubikację warsztat lub składnicę wydzierżawi. Długosza 4, I p. 32818

Skład 2 pokoje i kuchnia dobra egzystencja dla fryzjera natychmiast tanio do odstąpienia. Zgł. Maciejewski, Podwale 17. (32780

Skład (18980 z przyległem pokojem zaraz do wynajęcia ul. Śniadeckich 9, Gospodarz.

Dzierżawa. Skład fryzjerski w najlepszem położeniu miasta. z powodu stosunków familijnych natychmiast wydzierżawię. Do przejęci potrzeba ca 2.500— zł. Kramkowski, Nowe Rynek nr. 31. 32811

Wydzierżawię młyn motorowy, Lisewo kościelne, p. Inowrocław, młyn motorowy. 32764

Biuro przy ulicy Gdańskiej w centrum, telefon. centralne ogrzewanie, do wynajęcia od 1 stycznia. Wiadomości Nakielska 67, telefon 1201. (32758

MIESZKANIA

2 pokoje z kuchnią od 1. I. 31. do wynajęcia. Remont przez lokatora, czynsz roczny. Adres w eksp. ogłoszeń Holtz ndorff, ul. Pomorska 5. 32788

1 pokojowe mieszkanie wolne. Racławicka 23. (32771

Mieszkania 3, 2, 1, pokojowe do wynajęcia. Flisacka 19. (32815

Nakło (323 2 pok. i 2 morgi pola wydzierżawienia. Wiad mość Nakło, Kil go Po

Mieszkanie 2 pokoje i 1 pokój za zwrotem remontu, miesięcznym czynszem wydzierżawi właściciel. Grunwaldzka 77. (32817

40 mieszkań wolnych. Kuligowski, ul. Gamma 2. (18975

POKOJE

Pokoje wynajmę inteligentnym osobom. Nowodworska 51 skład. (32777

Pokój do wynajęcia. Lubelska 8, I ptr. prawo. 32782

Pokój (32737 umebl. dla małżeństwa. Bocianowo 27a, parter pr

Pokój Gdańska 107. 32736

Pokój oddzielne wejście lepszemu panu wydzierżawię Zamojskiego 20, Antosiewicz. 18984

Pokój wspólny duży frontowy z utrzymaniem także dla uczni. Cieszkowskiego 15. I. prawo. (18986

Pokój dobrze umebl. Cieszkowskiego 15, II prawo (18988

Pokój umebl. Dolina 24, parter prawo. 32761

Pokój (32760 dla 2 panów. Grodzka 16, I. p., II. schody w sieni.

Pokój dla lepszego pana. Pomorska 16, p. I. (19

Pokój Wileńska 3

Pokój dla 2 panów. Wileńska 12 parter lewo. (1898

Pokój umebl. z kąpielką i telefonem. Poznańska 14, p. prawo. (32781

Pokój (18997 umebl. 3 Maja 9, I ptr. l.

Pokój słoneczny tanio do wynajęcia. Plac Piastowski nr. 11, II p. pr. (18974

Pokój duży frontowy, ładnie umeblowany z utrzymaniem, telef. Gdańska 147, I ptr. prawo. (18987

Pokój dla młodzieży szkolnej do wynajęcia. Ośmiałowska. Cieszkowskiego 5. (18967

Pokój eleg. dla pana. Świętojańska 14, II p. (1896

Dobra stancja dla 1 lub 2 uczenic. Filja Dz. Bydg. (18971

Umeblowany pokój zaraz do wynajęcia. Lipowa 1, I pr. 18970

Centrum pokój wolny. Długa 29, skład cukrów. (32773

Pokój umebl. z utrzymaniem dla solidnej osoby wynajmę. Cieszkowskiego 5, III. (18968

Pokój z komfortem do wynajęcia. Cieszkowskiego 21. parter. 18965

Pokój wolny Pl. Piastowski 29, II.

Pokój umebl. z osobnem wejściem. Św. Trójcy 16, Dyrka. (32766

Pokój dla jednego i dwóch panów zaraz do wynajęcia. Dworcowa 18c, III ptr. lewo. (18994

Pokój umebl z używaniem kuchni do wynajęcia. Graniczna 12a. 32758

Pokój frontowy przy Placu Wolności wynajmę. Gimnazjalna 1 II. (189

Pokój (18982 nadający się na biuro, składnicę i t. p., za 60 miesięcznie

2 pokoje z osobnem wej Sienkiewicza 46, II pr.

Ładnie umeblowane 2 (sypialnia i gabin morska 39, I pię do wynajęcia.

Pokój umebl. duży z frontowy dla pa małżeństwa zaraz najęcia. Poznańs prawo.

Pokój umebl. do wyna Swiętojańska 20 prawo, Czamańs

Umeblow pokój dla pani jęcia. Chrobreg

1—2 po elegancko u łazienka, ele osobne wejści jęcia. Garbary pierwsze piętr 3273

Poke dla ucznia. Jez

Obiad wydaje tanio p warszawskiej. Warmińskiego lewo.

Obiady domowe, cena umi na. Chrobrego 15, lewo.

MATRYMONJALNE

Rozwiedziony bez własnej winy, ku przystojny, samotny, 45, poszukuje stosow partji, wiek do 32 lat. z fotografją, którą zwraca pod „Mignon" Dzien. Bydg. Anon bezcelowe. 3

Życzenia noworoczne. Panna rzym. kat. dobrego k kteru, posiadająca pletną wyprawę szu tej drodze z powo ku znajomości pa lat 45, na stałej po lub samodzielnem wisku, w celu mat alnym. Panowie zależy na cichem życiu małż ńskie laskawie zł yć ty wraz z foto filji Dz. Bydg. Życzer

Dr. med. Suwiński Jerzy
powrócił (18873
ul. Śniadeckich 17, tel. 1728.
Godziny przyjęć od 4—6 po południu.

Patenty rzecznik patentowy
F. Winnicki, inż. dypl.
wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą.
znań, ulica Konopnickiej 7. 10137

hcesz otrzymać posadę?
MUSISZ UKOŃCZYĆ
KURSY FACHOWE
KORESPONDENCYJNE
im. PROF. SEKUŁOWICZA
Warszawa, ulica Żurawia 42.
KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu
EGZAMIN i ŚWIADECTWO.
Żądajcie prospektów.
hcesz otrzymać posadę?

Pianina nowe, śliczny dźwięk, pierwszorzędne wykonanie poleca najtaniej
wski, Fabryka Pianin, Bydgoszcz, Pomorska 65.

ow" Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p.
Bydgoszcz, ul. Krasinskiego 14 parter. — Tel. 321.
rcza owo **Węgiel i Koks** górnośląski I-ej jakości
zemysłu, rolnictwa i opału domowego zentowanych Polskich Kopalń Skarbowych
ról, Bielszowice i Knurów
amy detalicznie: węgiel, koks i drzewo każdej ilości z dostawą w dom (7658
dnicy: **Racławicka 14, tel. 378**

!!! Na gwiazdkę !!!
Zegarek ze złota amerykańskiego
niczem nie różniący się od prawdziwego złota 14 karatowego tylko za zł. **5.39.**
Wysyłamy natychmiast pocztą za zaliczeniem elegancki płaski zegarek, wyregulowany do minuty, chód dźwięczny, z 10-letnią gwarancją. 3 szt. 15.91, 5 szt. 26.13 8 szt. 41.13. Lepszy gatunek zł. 8, 13, 18, 24, 30, 35.40, 50, 5, 60. Ze świecącym cyferblatem zł. 8, 12, 15 i 18. Zegarek ryty ANKER z trzema kopertami amerykańskiemi 12, 16, 8. 24. 28, 35, 40, 45, 50. 55, 60 i 75. Zegarki na rękę damskie i męskie, amerykańskie 11, 13, 18, 20, 24, 28, 35. Łańcuszki z ameryk. złota 2, 4, 6, 8, 10, 12. Budziki stołowe 10.50 12.50 i 14.50.
Za koszta przesyłki płaci kupujący.
Adresować: **Światowa firma Genewskich Zegarków**
Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27, oddz. 62.
Sz. P.! Przed 2 laty nabyłem u Sz. P. zegarek, z którego jestem zadowolony, gdyż ma dobry chód, wobec tego nastręczam klijentów, Proszę o wysłanie takiego samego zegarka.
30931) Wojciech Daniłow, poster. PP. w Cycowie.

JAŚNIEJ SŁOŃCA
LEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG
ODŚWIEŻA ZNISZCZONE POSADZKI, LINOLEUM i FARBUJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY.
szawa, Fabr. MARY, Zajączkowska 9.

Zawiadomienie.
Podajemy do wiadomości Szanownej naszej Klienteli, że firmę naszą:
Skład Nowoczesnych Urządzeń Biurowych i warsztat naprawy maszyn biurowych
przenosimy z dniem **31-go grudnia 1930 r.** do nowych znacznie obszerniejszych ubikacji (3577
przy Starym Rynku im. Marszałka Piłsudskiego 27, I ptr.
Dziękujemy wszystkim naszym Szanownym Odbiorcom za zaufanie, którym nas darzyli, i upraszamy o łaskawe dalsze poparcie naszego przedsiębiorstwa.
Skóra i Ska
Oddział w Bydgoszczy.

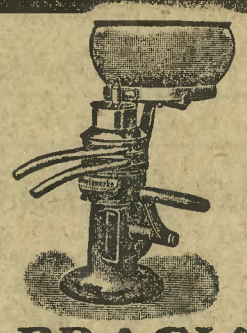

Wirówki „MILENA"
Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki zapłaty.
W własnym interesie należy przed zakupem wirówki zażądać od nas oferty.
Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie, o czem się można przez zapytanie o ceny, przekonać.
BRACIA RAMME, Bydgoszcz
ulica Św. Trójcy 14b. Tel. 79.

!! Tanio z własnej pracowni !!
Eleganckie
Płaszcze damskie, płaszcze męskie, płaszcze dziecięce
Ubrania męskie i chłopięce - Kapelusze damskie duży wybór
Wszelkie towary z metra **firany, kapy** i inne.
Firma Chrześcijańska! (22242) Firma Chrześcijańska!
Anna Dorożyńska, Bydgoszcz, ul. Długa 32.

Korzystajcie z nadzwyczajnej okazji !!!

ZEGAREK KRYTY „ANKIER" ZE ZŁOTA
amerykańskiego z trzema kopertami
TYLKO ZA ZŁOTYCH 11.—
zam. zł. 60 nic nie różniącego się od prawdziwego złota 14 kar. Wysyłamy na listowne zamówienie zegarek praktyczny, modny, ochraniający od kurzu, jak i od rozbicia się szkła, płaski wyregulowany do minuty „Ankier" z gwarancją 15-to letnią. 2 sztuki zł 21.50. Lepszego gatunku 14.—, 16.—, 18. , 24.—, 30.—, 35.— zł. Te same odkryte 7.—, 9.—, 13.50, 18.—, 22.—, 33.—, 45.— Zegarek męski lub damski na rękę 11.—, 13.—, 15.—. 16.—, 23.— zł. Budziki stołowe 10. - , 12.—, 14.—. Dewizki z amer. złota 1.50, 2.—, 3.50, 5.—, 8.—. Łańcuszki 1.50, 2.50, 4.—. Bransoletki 1.50. 2.50. Za koszta przesyłki płaci kupujący. **REKLAMOWY ZEGAREK NIKLOWY zł 5.**
Polska Spółka Zegarm. „EFECTWATCH"-15, Warszawa, Nowolipie 8.
Otrzymujemy moc listów dziękczynnych. (32631

Nauki
księgowości, korespondencji i stenografji udziela (18808
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Marszałka Focha 43.

Wózki dziecięce

w wielkim wyborze po najkorzystniejszych cenach. 7086
Fr. Kreski
Bydgoszcz
ul. Gdańska nr. 7.

Krzywizna stosu pacierzowego. Polepszenie ewtl. wyleczenie bez przeszkody w pracy wedł. syst. Has. Najl. ochr. przed ciężkiem zapadn. na zdrowiu i przedwczesn. inwalidztwem. Ogromne sukcesy, najwyższe odznacz. na kongres. lekarskich itd. Żądajcie broszurki z 50 obrazkami fotogr. **Franz Menzel**, Breslau, Claassenstr. 5, **Abt. 80.** (32139

Przedsiębiorstwo wiercenia studzien i zakładania wodociągów, dobrze prosperujące **poszukuje**
wspólnika
celem powiększenia. (32628
Zgłoszenia Dzien. Bydg. pod **„7157".**

Za wypożyczenie do 30 tysięcy złotych
dam bławatnikowi stałą dobrze płatną
posadę kierownika
Oferty **„Par"**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. **„57,895".** (32629

Firma budowy dróg smołowcowych
poszukuje
rutynowanego przedstawiciela
na Bydgoszcz i Grudziądz (32625
Zgłoszenia pod **„Stosunki"** do Dzien. Bydg.

Stenotypistka
z dłuższą praktyką do polskiego i niemieckiego na stałe **natychmiast poszukiwana.**
Zgłoszenia tylko doświadczouych z odpisami świadectw i podaniem pensji prosimy skierować do Dzien. Bydgoskiego pod **„10010".** (32595

Prakt. kursy Handlowe Jana Hennesa
w Bydgoszczy, ul. Chrobrego nr. 7, (dom wł.)
Zawiadomienie!
Półroczny kurs handlowy, **wieczorny**
rozpoczyna się od 1-go stycznia 1931 roku.
Zapisy przyjmuje się codziennie od 6—7 wiecz.
32203) **Dyrekcja Jan Hennes.**

Czy Pani już wie?
że ORIENT-HENNA-SZAMPON
farbuje włos przez zwykłe mycie?
Do nabycia w 20 kolorach: jasny-blond, średni-blond, blond, ciemny-blond, złoty-blond, szatyn-jasny, popielaty-blond, rudo-blond, tycjan, mahagoni, rudo-kasztanowy, jasno-kasztanowy, średnio-kasztanowy, ciemno kasztanowy, bronzowy, jasno-bronzowy, średnio-bronzowy, ciemno-bronz., czarny i kruczo-czarny.
Działanie szamponu jest wprost idealne.
Do nabycia w drogerjach, perfumerjach i u fryzjerów.
Gdzie jeszcze niema, proszę nadesłać 1.75 zł w znaczkach i podać dokładny kolor do firmy
FR. BOGACZ, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 93.
Gen. Reprezentant na Polskę. (32237

Dostarczam do domu (32627
za zaliczeniem pocztowem
Męskie materjały wełniane
Duża oszczędność
Ceny fabryczne
Żądajcie przesłania **bezpłatnie** kolekcji wzorów od firmy
D. KONARSKI
Łódź, ulica Żeromskiego nr. 77.

Wyuczamy
księgowości, stenografji i pisania na maszynach sposobem najnowszym fachowo i staranuie. (18866
„Postęp" ul. Św. Trójcy 6a.

Jedyny podarunek gwiazdkowy to:
RADJO
nabyte w firmie:
Zakłady Elektro i Radjotechniczne
Inż. Brukarzewicz, Bydgoszcz
ul. Toruńska 181, tel. 14-50 ul. Śniadeckich 2, tel. 11-67.
Na raty - Tanie - Najnowszej konstrukcji
Części składowe — Nowość.
Fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów. Wykonuje także instalacje elektryczne dla siły, światła, telefonów, sygnalizacji, gromochronów itp. — Firma koncesjonowana. (31485

2 pokoje z telefonem
oddzielne wejście, centralne ogrzewanie przy **Placu Wolności** (ul. Gdańska) nadające się na pierwszorzędne biuro od 1. i 31 wprost od gospodarza do oddania bez warunków (18843
Zgł. Romański, Gdańska 159. Tel. 198.

Cukiernia Jana Łyczakowskiego
Bydgoszcz, ulica Gdańska 40
poleca
na Sylwestra
doskonałe
pączki
Gdańska 40.
32562)

OGRÓD PATZERA - ŚW. TRÓJCY 8-9
W SYLWESTRA i NOWY ROK
WIELKA ZABAWA FAMILIJNA
na którą uprzejmie zaprasza **Gospodarz.**
32517)

głoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. ch stronach 1.00 zł. za milim. i łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% em dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. ursach i dochodzeniach sądowych wszelkie na zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia uplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% d Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Ko nk Związku Spółek Zarobkowych Bank Lu Konto czekowe: P. K. O. 203713 oszeń Za red Nowak